Tygodnik ciechanowski

nr 47

CIECHANÓW
DZIAŁDOWO
LEGIONOWO
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

tygodnikciechanowski.pl

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU **NR 47** (2394) **25 LISTOPADA 2025 R.** NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646 cena 5 zł W TYM 5% VAT

Wewnątrz numeru

Tragedia w Nowej Dzierząźni

Rodzina znalazła dom 89-latki wypełniony dymem. Strażacy po wejściu do środka odkryli jej ciało. Prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie pożaru, który objął jedno z pomieszczeń i zadymił cały budynek.

Czytaj na str. 2

Tajemnica mieszkania na parterze

Po pożarze w bloku przy ul. 17 Stycznia w Ciechanowie strażacy odkryli ciało 67-letniego mężczyzny w stanie zaawansowanego rozkładu. Sekcja wykluczyła udział osób trzecich, ale okoliczności śmierci i czas zgonu wciąż pozostają niewyjaśnione.

Czytaj na str. 8

Bartosz G. wciąż nie wraca do Polski

Ponad pół roku po zabójstwie 16-letniej Mai z Mławy postępowanie ekstradycyjne w Grecji stoi w miejscu. Choć Polska przekazała wszystkie wymagane dokumenty, ateński sąd wciąż nie ogłosił decyzji. Rodzina domaga się końca przeciągającej się procedury, a los podejrzanego zależy teraz od rozstrzygnięcia zapowiedzianego na 5 grudnia.

Czytaj na str. 4

Nowe lodowisko w Ciechanowie



Przy stadionie powstaje zadaszony obiekt z całoroczną taflą, zapleczem i infrastrukturą dla łyżwiarzy i rolkarzy. Inwestycja za 6,4 mln zł ma być gotowa latem 2025 roku.

Czytaj na str. 8

Wyłudzili około 6 mln zł na „przebijaniu recept"

Pułtuski lekarz, farmaceuci, kierownicy aptek i przedstawiciele firm – 23 osoby skazane w sprawie wieloletniego procederu refundacyjnych oszustw na lekach psychiatrycznych. NFZ stracił ok. 6 mln zł, a Sąd Okręgowy w Ostrołęce ogłasza kolejne wyroki.

Czytaj na str. 11

Więcej informacji z regionu szukaj na portalu: tygodnikciechanowski.pl

ISSN 0239-6807
47
9 770239 680038

8 milionów kurczaków pod Raciążem?

Czytaj na str. 4

Tuż przy granicy Żychowa i Raciąża planowana jest gigantyczna ferma drobiu – 16 kurników. Olbrzymia produkcja i zużycie wody, których małe miasteczko i sucha gmina mogą nie udźwignąć. Mieszkańcy protestują, wskazując na zagrożenia dla środowiska, zdrowia i codziennego życia.

Procedura trwa, opinie instytucji spływają, a decyzja wójta dopiero przed nami. Kto zatrzyma inwestycję – i czy w ogóle można ją zatrzymać?



Od Torunia do Nowego Jorku



18 lat po debiucie maratońskim **Witold Tarnowski** spełnia biegowe marzenie: staje na starcie najsłynniejszego maratonu świata w Nowym Jorku, wśród 60 tysięcy zawodników i dwóch milionów kibiców. Opowieść o tym, jak z ciechanowskich ścieżek trafić na trasę przez pięć dzielnic miasta, gdzie naprawdę „niemożliwe staje się możliwe".

Czytaj na str. 7

Mławska komunikacja pod oblężeniem



Dlaczego w mławskim Wydziale Komunikacji wciąż tworzą się kolejki, jak wygląda rejestracja pojazdu „od kuchni" i z jakimi problemami przychodzą kierowcy? O realiach najbardziej obleganego wydziału mławskiego starostwa opowiada jego dyrektor, **Wojciech Franciszek Krajewski**.

Czytaj na str. 9

Mazowszanie w dawnym Krakowie

Nowo wydany diariusz profesorów Uniwersytetu Krakowskiego odsłania bogaty ślad Mazowsza w życiu XVI-wiecznego Krakowa. Rektorskie kariery, pamiętnikarskie zapiski, uczone promocje i dramatyczne epizody ze studentami z Płocka, Pułtuska, Żuromina czy Sierpca — opowieść o tym, jak nasz region współtworzył historię najstarszej polskiej uczelni.

Czytaj na str. 23

Krasnosielc znowu miastem?



Wójt **Paweł Ruszczyński** odsłania kulisy starań o odzyskanie praw miejskich: powody, procedury i społeczne nastroje. Co zyska gmina – i czy uda się dopiąć wszystko na 2029 rok? Rozmowa o ambicjach, historii i przyszłości Krasnosielca.

Czytaj na str. 5

Nie wszystko jest na sprzedaż

Skandal po wystawieniu na aukcję pamiątek ofiar nazizmu i komunizmu wywołał sprzeciw na świecie. Mława pokazuje inną drogę: „Skradziona Pamięć", lokalne badania, ocalone fotografie i losy wydobyte z zapomnienia. O tym, jak szacunek zwycięża nad handlem ludzką tragedią.

Czytaj na str. 6

Mój sposób na jesienną chandrę

Gdy dni bledną, a listopad przynosi więcej chłodu niż światła, mieszkańcy naszego regionu zdradzają swoje sprawdzone, bardzo ludzkie recepty na poprawę nastroju. Od wędkarskiej ciszy, przez rodzinne ciepło, po kulturę, spacery i zwykłe codzienne rytuały – każdy ma swój sposób, by ta późna jesień przestała przytłaczać, a zaczęła dodawać otuchy.

Czytaj na str. 3

Królowa Bona zniknęła i… wraca



Przeniesienie pomnika z centrum Chorzel wywołało falę komentarzy i obywatelski sprzeciw. Po głosach mieszkańców władze zdecydowały: figura królowej wraca na swoje miejsce.

Czytaj na str. 12

eprasa.pl 874d654aeb

Seria kolizji, na szczęście bez ofiarni

Śnieżna doba na drogach północnego Mazowsza

Intensywne, nagłe opady śniegu i śliska nawierzchnia dały się w niedzielę i poniedziałek we znaki kierowcom na północnym Mazowszu.

Policja miała pełne ręce pracy – w regionie doszło do kilku groźnie wyglądających kolizji. Choć wiele z nich zakończyło się rozbitymi autami i interwencją służb, to w żadnym przypadku nie odnotowano poważniejszych obrażeń.

Pierwsze zgłoszenia w niedzielę jeszcze przed 14.00

W Nowym Gołyminie 24-letnia kierująca audi, mieszkanka powiatu przasnyskiego, straciła panowanie nad autem i wjechała do rowu. Razem z nią podróżował 24-letni pasażer. Policjanci pouczyli kobietę.

Godzinę później, na ul. Witosa w Ciechanowie, 67-letni kierowca opla nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył peugeota prowadzonego przez 32-letnią mieszkankę powiatu ciechanowskiego. Także w tym przypadku mundurowi zakończyli interwencję pouczeniem.

Dzbonie: trzy zdarzenia w jednym miejscu

W miejscowości Dzbonie (gm. Opinogóra Górna) śliska droga dała o sobie znać wyjątkowo mocno. Najpierw 74-letnia kierująca nissanem uderzyła w znak drogowy po utracie panowania nad pojazdem. Kilka godzin później w to samo auto uderzył 24-letni kierowca forda, który również nie dostosował prędkości do warunków. Po godz. 19.00 podobny los spotkał kolejną kierującą — 60-letnią mieszkankę powiatu przasnyskiego, która prowadząc kię, także zsunęła się z toru jazdy i uderzyła w znak. Wszystkie te interwencje zakończyły się pouczeniami.

Dachowanie w Łagunach i mandat w Ościsłowie

Do poważniej wyglądającego zdarzenia doszło w Łagunach, na trasie między Ciechanowem a Przasnyszem. 56-letni kierowca toyoty, mieszkaniec powiatu ciechanowskiego, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i dachował.

Z kolei w Ościsłowie (gm. Ciechanów) 28-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego, prowadzący audi, nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w tył innego audi. Tym razem skończyło się nie na pouczeniu, lecz na mandacie w wysokości 1020 zł i 10 punktach karnych.

Dostawczak w rowie

W poniedziałek około godziny 8:40 na ul. Ciechanowskiej w Sońsku kierujący dostawczym volkswagenem najprawdopodobniej nie dostosował prędkości do trudnych warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i wpadł do przydrożnego rowu.

45-letni kierowca był trzeźwy i – jak informuje policja – nie odniósł poważniejszych obrażeń. Na miejscu nadal trwają czynności funkcjonariuszy, dlatego mogą występować chwilowe utrudnienia w ruchu.



Na szczęście bez ofiar

We wszystkich opisywanych zdarzeniach kierowcy byli trzeźwi. Choć samochody ucierpiały, a policja miała pracowity dzień, nikt nie doznał poważniejszych obrażeń. Mundurowi przypominają, że pierwsze opady śniegu to co roku ten sam test: rozsądek i ostrożność za kółkiem są ważniejsze niż pośpiech. **erem**

W budynku znaleziono zwłoki kobiety

W niedzielne przedpołudnie strażacy interweniowali w Nowej Dzierzążni. Służby wezwała rodzina, która przyjechała do 89-latki i zauważyła w budynku zadymienie.

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 23 listopada tuż po godzinie 11.

- Rodzina, która przyjechała do 89-letniej mieszkanki, nie mogła nawiązać z nią kontaktu. W budynku panowała ciemność, a na wezwania nikt nie odpowiadał. Bliscy zdołali otworzyć jedno z okien i zauważyli silne zadymienie. Natychmiast wezwali pomoc – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Strażacy po wejściu do środka znaleźli ciało kobiety. Jak podaje płońska policja, pożarem objęte było jedno pomieszczenie, a cały dom wypełnił się dymem.

- Na miejscu pracowała grupa dochodzeniowo-śledcza pod nadzorem prokuratora. Ciało zabezpieczono w prosektorium – dodaje rzecznik. **KO**



Kierowcę zabrał śmigłowiec

W czwartkowe przedpołudnie, na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Kaczorowach w gm. Raciąż doszło do zderzenia szynobusu z samochodem osobowym marki citroen.

Pojazd szynowy jechał od strony Raciąża w kierunku Płońska. Również w stronę Płońska drogą poruszał się citroen, prowadzony przez 22-letniego płońszczanina.

- Uderzenie w prawą stronę auta spowodowało, że samochód przewrócił się na bok. Szynobus zatrzymał się dopiero po przejechaniu kilkuset metrów. Na jego pokładzie znajdowało się pięciu pasażerów oraz dwie osoby z obsługi – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Obrażeń doznał kierowca citroena, który został przetransportowany do szpitala Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym. Policjanci ustalają przebieg i okoliczności tego zdarzenia. **KO**

Auto kilkukrotnie dachowało

Jedna osoba w szpitalu

Jedna osoba trafiła do szpitala w wyniku dachowania samochodu osobowego, do czego doszło w Malechach (gm. Karniewo).

Zdarzenie miało miejsce 22 listopada po godz. 10:30.

- Wstępne ustalenia policjantów pracujących na miejscu wypadku wskazują, że 18–letnia kierująca seatem jadąc z Przasnysza w kierunku Karniewa, poza miejscem zabudowanym, na łuku drogi nie dostosowała należytej prędkości do warunków na drodze i straciła panowanie nad pojazdem, w wyniku czego auto kilkukrotnie dachowało – informuje kom. Monika Winnik.

Kierująca była trzeźwa. Kobieta z obrażeniami ciała trafiła do szpitala. **RK**



Dziesięć lat spotkań w opinogórskiej Oranżerii

Jubileusz w Saloniku Elizy

Muzeum Romantyzmu w Opinogórze zaprasza w sobotę, 29 listopada 2025 r., o godz. 15.00 do Oranżerii na 43. spotkanie w Saloniku Elizy. Będzie to wydarzenie wyjątkowe – jubileusz dziesięciolecia cyklu oraz okazja do prezentacji albumu „Salonik Elizy w Muzeum Romantyzmu w Opinogórze".

Tego popołudnia przed publicznością wystąpią:

– **Kamila Olesińska-Augustyniak** – tancerka flamenco i poetka;

– **Wojtek Gęsicki** – autor tekstów i kompozytor;

– **Paweł Rok** – wiolonczelista.

Spotkanie poprowadzi **Zofia Humięcka**.

Wejściówki dostępne są w kasie muzealnej oraz poprzez system rezerwacji Muzeum Romantyzmu (https://bilety.muzeumromantyzmu.pl/rezerwacja/) lub w kasie muzealnej.

Muzeum informuje, że wydarzenie będzie rejestrowane fotograficznie i filmowo w celach dokumentacyjnych i promocyjnych (art. 6 ust. 1 lit. f RODO). Szczegóły dotyczące przetwarzania danych dostępne są na stronie muzeum.

Jubileusz dziesięciu lat „Saloniku Elizy" to nie tylko okazja do świętowania, lecz także do przypomnienia, jak ważną rolę odgrywa opinogórski cykl w życiu kulturalnym regionu. Warto być tego dnia w Oranżerii. **żet**



PLAKAT: ŁUKASZ BRZOZOWSKI



Zuzi i Alanowi

oraz ich babci Danucie Jarosławskiej

z powodu nagłej śmierci
ich mamy i córki

śp. Lidii PERDUBIŃSKIEJ

z głębi serca płynące
wyrazy współczucia,

przesyłają
Danuta i Janusz Bronowscy z Płońska

FCP-269

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE
www.muzeumciechanow.pl
Mazowsze. serce Polski

BIURO MUZEUM
ul. Warszawska 61 A
06-400 Ciechanów
tel. 23 672 53 46
sekretariat@muzeumciechanow.pl

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
Zamkowa 1
06-400 Ciechanów
tel. 23 672 40 64
zamek@muzeumciechanow.pl

ODDZIAŁ - MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
Świętochowskiego 16
06-430 Gołotczyzna
tel. 23 671 30 78
golotczyzna@muzeumciechanow.pl

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM
Warszawska 61
06-400 Ciechanów
REWALORYZACJA
Nieczynny do końca czerwca 2026 r.

Zapraszamy do zwiedzania od wtorku do niedzieli

eprasa.pl 874d654aeb



Sonda „Tygodnika

Mój sposób na jesienną chandrę

Jesień to taka pora, która potrafi wcisnąć człowieka w fotel – nie tylko z powodu chłodu, ale i spadku nastroju.

Krótszy dzień, kapryśna pogoda, coraz więcej spraw do domknięcia przed końcem roku, i zimno… Nietrudno o momenty znużenia. A jednak, gdy poprosiliśmy mieszkańców naszego regionu, by podzielili się sposobami na jesienną chandrę, szybko okazało się, że za tą szarugą kryje się wiele drobnych, osobistych rytuałów, które potrafią odmienić nawet najbardziej pochmurny dzień.

Jedni uciekają w pasje – na ryby, do maszyny do szycia, za obiektyw aparatu. Inni stawiają na ludzi: rodzinne spotkania, rozmowy przy kubku czegoś gorącego, wspólny śmiech, który skutecznie rozpędza listopadowe mgły. Są też tacy, którzy odnajdują ukojenie w muzyce, kulturze czy spokojnym spacerze, nawet jeśli trzeba narzucić na siebie dodatkową warstwę jesiennego „cebulkowego” stroju.

Wszystkie te opowieści łączy jedno: przekonanie, że jesień wcale nie musi być czasem rezygnacji i chandry. To raczej moment, by zwolnić, poszukać własnych drobnych przyjemności i odbudować rytm, który pomaga przetrwać mrok i chłód. Oddajemy więc głos tym, którzy potrafią w tej porze roku dostrzec coś więcej niż tylko deszcz za oknem — i mają na listopadowe przesilenie swoje sprawdzone, bardzo ludzkie recepty. **red**

Karolina Poniatowska – pisarka z Płocka:



- Sposobów na jesienną chandrę mam wiele i zazwyczaj nie dopada mnie „listopadzica”. W okresie jesienno-zimowym staram się dużo spacerować, nawet gdy pogoda nie zachęca, najlepiej oczywiście w miłym towarzystwie. Jestem amatorką fotografii, wiec robię po drodze dużo zdjęć, dostrzegając piękno na każdym kroku. Po spacerach najczęściej delektuję się aromatycznymi herbatkami i nietuzinkowymi dialogami. Wieczorami często uczestniczę w różnorodnych spotkaniach kulturalnych. Jeśli spędzam wieczór w domu to oczywiście z wciągającą książką lub filmem, często też maluję lub obrabiam zdjęcia. Uważam, że brak czasu na nudę i pozytywne podejście do życia sprawia, że nawet gdy wokół mrok i deszcz można się być szczęśliwym a nawet cieszyć się dobrym zdrowiem.

KB

Radek Lisowski – trener klubu Inter Mazovia Ciechanów:



- Przede wszystkim trzeba odnaleźć coś dobrego w naszej polskiej Złotej Jesieni. Skraca się dzień, więc staramy się zmniejszyć aktywność, czyli więcej leniuchowania w domu i w pracy, można poświęcić więcej czasu na czytanie, odłożyć trudne sprawy na słoneczne dni, kiedy mamy więcej energii. Jest zimniej na dworze, więc na codzienne spacery najlepiej koło południa (wystarczy 30 min) i potrzebna jest dodatkowa warstwa naszego „cebulkowego” ubioru, no i jestem za tym, aby unikać czarnych kolorów. Dłuższe wieczory spędzamy przy radosnej muzyce, najlepiej z rodziną, jeszcze lepiej, gdy wspólnie z rodziną wybierzemy się na kolację do znajomych lub do kawiarni. Okazjonalnie dozwolone słodkie ciasto i lampka czerwonego wina. Nie przesadzać z jednym i drugim, bo na wiosnę nie uda się zrzucić kilogramów, a zbyt dużo alkoholu obniży nastrój na drugi dzień. Nie narzekać i ograniczać kontakty z ludźmi, którzy to robią. Rozbudzać w ludziach radość, żartami i uśmiechem. Nie odliczać, ile zostało do świąt, skupić się na zadaniach, jakie mamy wykonać dziś lub w najbliższym czasie. Wszystkie nieprzyjemne sytuacje oddać w modlitwie Panu Bogu i za każdy dzień codziennie Mu podziękować.

KB

Monika Mańkowska – prezes Płockiego Stowarzyszenia Twórców Kultury:



- Na jesienną chandrę i listopadową pluchę mam prostą strategię: koc, herbata, coś pysznego (absolutnie nie fit), ulubione seriale i zero wyrzutów sumienia. Skoro świat wygląda jak brudna skarpeta, to człowiek też może sobie odpuścić. Czasem pomaga spacer, a czasem… wyłączenie powiadomień i udawanie martwej dla świata, zwłaszcza dla tych, którzy próbują mnie wywlec na to zimno. Najważniejsze to nie dać się zwariować i pamiętać, że tuż za rogiem czai się grudzień z pierniczkami, prezentami i, niestety, rachunkami za święta.

Jacek Ryziński, wicestarosta powiatu płońskiego:



- Jesień to pora roku, w której wielu z nas dopada tak zwana jesienna chandra. Dni stają się krótsze, słońca zaczyna brakować, a chłód coraz śmielej zagląda przez okno. Mimo tego mam kilka sposobów, dzięki którym ten czas mija mi znacznie przyjemniej.

Długie, jesienne wieczory aż proszą, by po pracy zwolnić tempo i znaleźć chwilę tylko dla siebie. Czasem wybieram dobry film, który potrafi oderwać od codzienności, a czasem po prostu włączam muzykę. Najchętniej sięgam po klasykę, choć od czasu do czasu przeplatam ją starymi polskimi przebojami, które mają w sobie coś kojącego i znajomego. Spotkania z przyjaciółmi to kolejny sposób na poprawę humoru — nic tak nie rozprasza jesiennej szarugi, jak wspólny śmiech i rozmowy przy kubku gorącej herbaty.

W wolne weekendy uciekam w swoją ulubioną pasję, czyli wędkarstwo. To dla mnie wyjątkowa forma odpoczynku. Cisza, chłodne powietrze, wszechobecna natura i ta delikatna niepewność, czy ryby będą dziś w nastroju, by „wskoczyć” na haczyk — wszystko to sprawia, że naprawdę potrafię się zatrzymać i oczyścić głowę. W takich chwilach jesień przestaje być ponura, a staje się spokojna i pełna uroku.

Wierzę, że kluczem do pokonania jesiennej chandry jest pozytywne nastawienie i szukanie małych rzeczy, które sprawiają nam przyjemność. Gdy odnajdziemy własne sposoby na ocieplenie tej chłodniejszej pory roku, jesień potrafi być naprawdę piękna.

KO

Paulina Dąbkowska – kierownik Wydziału Promocji Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Pułtusku, prywatnie żona oraz mama dwójki dzieci, Gromin:



- Przede wszystkim… ja po prostu lubię jesień. To pora roku, która przynosi dużo pozytywnej energii, trzeba tylko spojrzeć na nią z właściwej strony. Mam kochaną rodzinę, a czas spędzony z najbliższymi to mój najlepszy „antydepresant”. Do tego mąż, który ma wbudowany tryb „wiecznie wesoły” – jak on się śmieje, to nawet listopad wygląda jak lipiec. Jesienią w pozytywny nastrój wprowadza mnie też gotowanie. Zupa dyniowa z imbirem – polecam serdecznie, bo rozgrzewa nie tylko żołądek, ale i poprawia humor. Gotowanie to mój mały sposób na codzienną radość. No i spacery po lesie – nic tak nie poprawia nastroju jak widok barwnych liści i ich szelest pod butami. Podsumowując: jesień trzeba po prostu… polubić, a potem już jakoś sama się odwdzięcza.

Bh

Małgorzata Kaliszewska, Sochocin:



- Moje sposoby na jesienną chandrę? Przede wszystkim robię to, co kocham. Lubię szyć, a pomysłów zawsze mam pełną głowę - to zajęcie, które pozwala mi się wyciszyć, ale też daje dużo satysfakcji. Nowe projekty, świeże pomysły i burze mózgów sprawiają, że każdy dzień wygląda inaczej. Tworzenie czegoś od podstaw daje mi ogromną radość i poczucie twórczej energii. Bardzo lubię też spędzać czas z ludźmi, a ponieważ prowadzę sklep, szczególnie teraz przed świętami mamy mnóstwo pracy, więc nuda i jesienna chandra nie mają kiedy się do mnie zbliżyć.

Dodatkowo działam w Stowarzyszeniu Guzik-Luzik na rzecz naszych mieszkańców - wspólne rozmowy, pisanie projektów i organizowanie różnych inicjatywy dają poczucie sprawczości, a współpraca z innymi ludźmi to coś, co naprawdę dodaje skrzydeł. To daje mi poczucie działania i wspólnoty, które świetnie wpływa na samopoczucie.

Wieczory robią się coraz dłuższe, dlatego warto zadbać o drobne przyjemności. Ciepła herbatka zimowa potrafi dodać otuchy i wprowadzić w dobry nastrój, a wieczorny film lub serial to świetna alternatywa na spokojne zakończenie dnia. Lubię też spędzić czas z moimi dziećmi przy rodzinnych grach planszowych, poczytać zaległe książki albo po prostu wybrać się na dłuższy spacer, np. z kijkami Nordic Walking.

Uważam, że jeśli człowiek znajdzie swoje hobby i coś, co naprawdę lubi robić, to nawet najbardziej pochmurna jesień przestaje być straszna.

KO

W I LO im. H. Sienkiewicza w Płońsku

Literackie „Henryki” po raz dziewiąty

Podczas uroczystej gali w I LO im. H. Sienkiewicza w Płońsku nagrodzono laureatów tegorocznej edycji literackiego konkursu „Henryki. Przez słowa do serca”.

Organizowany przez licealistów konkurs, został zainicjowany w 2018 roku przez nauczycielki: Justynę Sarzalską i Martę Domańską, a z roku na rok cieszy się on coraz większą popularnością.

Piątkową uroczystość, 21 listopada rozpoczął dyrektor szkoły, Krzysztof Grzymała, który przywitał zaproszonych gości, członków jury, opiekunów laureatów i dyrektorów szkół, ale przede wszystkim uczestników konkursu i laureatów.

Głos zabrali również: wicestarosta Jacek Ryziński, zastępczyni burmistrza Płońska Teresa Kozera oraz Bożena Kaliściak - dyrektorka Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Nagrodzono laureatów i podziękowano ich merytorycznym opiekunom, a uroczystość uświetniła prezentacja nagrodzonych tekstów w wykonaniu ich autorów oraz część artystyczna w wykonaniu uczniów liceum.

Dodajmy, iż jury pracowało w składzie – w kategorii szkół podstawowych: Bożena Kaliściak, Justyna Sarzalska oraz Marzena Stawicka, a w kategorii szkół średnich: Renata Grabowska, Katarzyna Ornarowicz i Marta Domańska.

W kategorii szkół podstawowych – epika, laureatkami pierwszego miejsca zostały: Julia Łaszczyk z SP nr 3 w Płońsku oraz Iga Wiśniewska z SP nr 2 w Płońsku. Drugie miejsce w tej kategorii zajęła Nikola Karpińska z PZSiPS w Sochocinie, a trzecie - Natalia Goszczyńska z SP w Dzierzążni.

W kategorii szkoły podstawowe – liryka, laureatką pierwszego miejsca została Zuzanna Jakubowska – SP w Czerwińsku nad Wisłą, drugie miejsce zajęły równorzędnie: Alicja Marchel oraz

Natalia Ornarowicz (obie są uczennicami SP nr 2), a trzecie – równorzędnie: Ernest Partyka z SP nr 1 w Płońsku oraz Alicja Szulińska z SP nr 2 w Płońsku. Wyróżnienie w tej kategorii otrzymał Adam Wiechowski z SP nr 1 w Płońsku.

W kategorii szkoły ponadpodstawowe – liryka, zwycięzcą jest Dominik Sadurski z ZS w Czerwińsku, drugie miejsce równorzędnie: Amelia Wiechowska oraz Dominika Szczesna, a trzecie - Agata Kozarzewska (wszystkie są uczennicami I LO w Płońsku).

W kategorii szkoły ponadpodstawowe – epika, laureatką została Alicja Jatkowska z I LO w Płońsku, drugie miejsce zajęła Julia Piętka (I LO w Płońsku), a trzecie - Agata Kruszewska z LO w Raciążu. Wyróżnienie otrzymała Natalia Wojciechowska z płońskiego I LO.

KO



Literacki konkurs, organizowany przez płońskie liceum, cieszy się coraz większą popularnością wśród uczniów

eprasa.pl 874d654aeb

Mieszkańcy mówią: NIE kurnikom w Żychowie!

Latem do Urzędu Gminy w Raciążu wpłynął wniosek o wydanie środowiskowej decyzji dla budowy fermy drobiu. Byłoby to ogromne przedsiębiorstwo, produkujące około 8 milionów kurczaków rocznie – na gruntach Żychowa, kilkaset metrów od Raciąża. Okoliczni mieszkańcy protestują - nie chcą stać się częścią fermiarskiego zagłębia. Tym bardziej, że z tym zagłębiem już graniczą.



Mieszkańcy protestują przeciwko planowanej budowie ogromnej fermy drobiarskiej. Nie chcą stać się częścią fermiarskiego zagłębia

Ferma nieopodal zalewu?

Wniosek o wydanie środowiskowej decyzji złożył duży inwestor spoza Mazowsza, który planuje budowę fermy przy granicy Raciąża, Półki - Raciąż i Kossobud, w obrębie miejscowości Żychowo. Ferma, składająca się z 16 kurników na ponad 1,2 mln sztuk drobiu, miałaby powstać nieopodal zbiornika retencyjnego, którego budowę gmina Raciąż wkrótce rozpocznie.

- Planowane kurniki mają produkować około 8 milionów kurczaków rocznie i będą zużywać około sto pięćdziesiąt milionów litrów wody rocznie. Tymczasem gmina Raciąż i całe północne Mazowsze należy do najsuchszych regionów kraju. Gmina jest jednym z obszarów najbardziej narażonych na ujemny bilans wodny – argumentują mieszkańcy.

Tych argumentów protestujący mieszkańcy mają więcej, ale do nich wrócimy w dalszej części.

W oczekiwaniu na opinie...

Zgodnie z procedurą środowiskową gmina Raciąż – przed wydaniem inwestorowi decyzji, wystąpiła do 3 instytucji o opinię w tej sprawie.

Powiatowy Inspektor Sanitarny w Płońsku wydał dla planowanej inwestycji opinię negatywną, natomiast Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie i Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska jeszcze takich opinii nie wydały. Ta druga instytucja przedłużyła termin wydania dokumentu do 27 stycznia.

Dodajmy, że radni gminy Raciąż jednogłośnie podjęli uchwałę, sprzeciwiając się budowie fermy. Nie ma to jednak formalnego znaczenia dla trwającej procedury.

Decyzję podejmie wójt gminy Raciąż, ale zanim ją wyda – po uzyskaniu opinii powyżej wspomnianych instytucji, odbędzie się administracyjna rozprawa.

Mieszkańcy mówią: Nie!

Wróćmy więc do obaw mieszkańców, którzy protestują przeciwko budowie kurników. Składają petycje, indywidualne protesty, nagłaśniają protest w mediach, przygotowują ulotki, wieszają banery, prowadzą profil na FB i przychodzą na obrady radnych gminy.

Jakie mają argumenty? Przede wszystkim taki, że planowana inwestycja to ogromne przedsiębiorstwo. Podkreślają, że we wsi Żychowo nakładają się na siebie obszary chronione przyrodniczo: Nadwkrzański Obszar Chroniony Krajobrazu, Zespół Przyrodniczo - Krajobrazowy Półka-Raciąż oraz ochrona siedlisk Natura 2000. Gmina Raciąż jest słabo zalesiona, a ferma ma powstać w otulinie kompleksu leśnego.

- Czy można narażać ten jedyny kompleks leśny na wyschnięcie? – pytają mieszkańcy, argumentując, że działalność tak gigantycznego przedsiębiorstwa generuje równie gigantyczne ilości wody, o czym już wspominaliśmy. Jedna z mieszkanek opowiada nam, że od wielu lat obserwuje, jak wysychają okoliczne cieki wodne, torfowiska i drzewa, co potwierdza, że poziom gruntowych wód systematycznie się obniża.

Mieszkańcy podkreślają, że duże przedsiębiorstwo oznacza zagrożenie dla okolicznych rolników – chodzi np. o choroby zakaźne jak grypa ptaków, która potrafi zdziesiątkować stada w promieniu wielu kilometrów.

Mieszkańcy obawiają się również uciążliwości związanych np. z odorem, negatywnego wpływu na ich zdrowie i środowisko naturalne, niszczenia dróg, ale i spadku wartości ich nieruchomości. Wystarczy spojrzeć na sąsiedni powiat żuromiński, pojechać i porozmawiać z ludźmi, czy są zadowoleni z tego, że mieszkają w zagłębiu fermiarskim. Mieszkańcy Żychowa i okolic nie chcą stać się częścią takiego zagłębia. Przy granicy z nim już i tak mieszkają...

Inwestycję zablokowałby miejscowy plan...

Komitet społeczny Stop Farmie Przemysłowej w Żychowie przygotował wniosek do urzędu gminy o sporządzenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla objętych planowaną inwestycją działek, który ich zdaniem mógłby zapobiec budowie kurników. Zebrano wymaganą liczbę podpisów, by taką procedurę można rozpocząć. Rada gminy Raciąż zdecydowała jednak o przedłużeniu terminu rozpatrzenia petycji w tej sprawie – do lutego 2026 roku. Argumentuje to faktem, że we wrześniu ogłoszono postępowanie na sporządzenie planu ogólnego dla gminy.

Do sprawy będziemy powracali.

KATARZYNA OLSZEWSKA

PS. Komitet społeczny Stop Farmie Przemysłowej w Żychowie prowadzi profil na FB, gdzie na bieżąco informuje o działaniach protestacyjnych i nowych faktach w powyższej sprawie.

Może cię to uchronić przed oszustami

Zastrzeż swój PESEL

Banki, firmy pożyczkowe czy operatorzy komórkowi mają obowiązek sprawdzić, czy PESEL jest zastrzeżony, zanim podpiszą umowę, a jeśli mimo to udzielą kredytu czy pożyczki, nie mogą domagać się spłaty. Dzięki zastrzeżeniu numer PESEL, 67-latek z pow. płońskiego uniknął kłopotów.

Czasem wystarczy jedno nieostrożne kliknięcie w fałszywy link, by przestępcy zdobyli nasze dane i próbowali wykorzystać je do zaciągnięcia kredytu, wzięcia czegoś na raty czy wyrobienia duplikatu karty SIM. Dzięki usłudze „Zastrzeż PESEL", nawet jeśli dojdzie do takiej próby, system ją zablokuje.

- Tak właśnie stało się w przypadku 67-letniego mieszkańca powiatu płońskiego. Ktoś, wykorzystując jego dane, próbował wziąć kredyt na zakup towarów lub usług. Mężczyzna otrzymał powiadomienie w aplikacji mObywatel, że jego numer PESEL został zweryfikowany przez bank. Dzięki zastrzeżeniu nic nie zostało podpisane, a oszustwo zakończyło się na etapie usiłowania – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Od 1 czerwca ubiegłego roku instytucje finansowe, notariusze i operatorzy komórkowi muszą sprawdzać, czy numer PESEL jest zastrzeżony. Jeśli mimo aktywnego zastrzeżenia dojdzie do podpisania umowy, osoba poszkodowana nie poniesie konsekwencji finansowych.

- Co ważne, zastrzeżenie PESEL-u nie utrudnia codziennych spraw. Nadal można zapisać się do lekarza, zrealizować receptę, wypłacić pieniądze z bankomatu, zrobić przelew czy załatwić sprawę urzędową. PESEL można zastrzec elektronicznie w aplikacji mObywatel albo w dowolnym urzędzie gminy – dodaje rzecznik. - To prosty krok, który może uchronić przed skutkami cudzej nieuczciwości. W dobie coraz częstszych prób wyłudzeń warto pamiętać, że nasze dane to dziś cenny towar, a najlepszą formą ochrony jest świadome korzystanie z dostępnych narzędzi.

KO

Grecki sąd zapowiada decyzję na 5 grudnia br.

Bartosz G. wciąż nie wraca do Polski

Mija ponad pół roku od zabójstwa 16-letniej Mai K. z Mławy, a podejrzany o tę zbrodnię Bartosz G. nadal przebywa w areszcie w Grecji. Mimo że strona polska przekazała już wszystkie dokumenty, o które prosił grecki wymiar sprawiedliwości, Sąd Najwyższy w Atenach wciąż nie ogłosił decyzji o ekstradycji. Sprawa utknęła w zawieszeniu, a rodzina ofiary coraz głośniej domaga się zakończenia tej procedury.

Według informacji z końca października, polska prokuratura przesłała do Grecji komplet uzupełnień – przetłumaczone odpowiedzi dotyczące zasad odpowiedzialności karnej osób w wieku 17 lat, obowiązujących w Polsce przepisów o młodocianych, a także kopie decyzji o tymczasowym aresztowaniu Bartosza G. na 30 dni. Grecki sąd od kilku miesięcy domagał się tych wyjaśnień, co wstrzymywało postępowanie ekstradycyjne.

Mimo że dokumenty – jak potwierdziła Prokuratura Okręgowa w Płocku – zostały wysłane, z Aten nie nadeszła dotąd żadna oficjalna decyzja. Sąd Najwyższy w Grecji ma rozpatrzyć odwołanie obrony od wcześniejszego postanowienia sądu w Salonikach, który w maju zgodził się na wydanie Bartosza G. Polsce. Termin ogłoszenia orzeczenia był już kilkakrotnie przekładany, ostatnio właśnie z powodu braków formalnych.

Tymczasem w Polsce 31 października zapadła kolejna decyzja w tej głośnej sprawie. Sąd Okręgowy w Płocku odrzucił wniosek obrony o tzw. list żelazny, który pozwoliłby podejrzanemu odpowiadać z wolnej stopy po powrocie do kraju. Sąd uznał sprzeciw prokuratora, co oznacza, że po ewentualnej ekstradycji Bartosz G. trafi bezpośrednio do aresztu.

Przypomnijmy: 16-letnia Maja K. została zamordowana 23 kwietnia 2025 roku. Ciało dziewczyny znaleziono następnego dnia w Mławie. Podejrzewany o zbrodnię Bartosz G., wówczas 17-letni, wyjechał z kraju w ramach szkolnego programu Erasmus i został zatrzymany 1 maja w Grecji na podstawie europejskiego nakazu aresztowania. Od tamtej pory przebywa w tamtejszym areszcie i nie zgadza się na dobrowolne wydanie Polsce.

Choć formalne braki zostały już uzupełnione, decyzji z Aten wciąż nie ma. Oznacza to, że postępowanie ekstradycyjne utknęło w martwym punkcie, a podejrzany – mimo upływu miesięcy – nadal przebywa poza zasięgiem polskiego wymiaru sprawiedliwości. W ostatnim komunikacie grecki sąd najwyższy poinformował, że decyzję podejmie 5 grudnia br. i będzie to jego ostatnie posiedzenie w tej sprawie.

Rodzina Mai i ich pełnomocnik od tygodni podkreślają, że czas gra na niekorzyść sprawiedliwości, a greckie przeciąganie procedury nie znajduje już racjonalnego uzasadnienia.

Jeśli Sąd Najwyższy w Grecji podtrzyma zgodę na ekstradycję, Bartosz G. zostanie przewieziony do Polski i trafi do aresztu śledczego. Jeżeli jednak orzeknie inaczej – sprawa może się jeszcze bardziej skomplikować, bo od tej decyzji stronie polskiej przysługuje jedynie skarga kasacyjna.

żet

W powiecie płońskim powstaną trzy Orliki

Trzy samorządy z powiatu płońskiego otrzymają środki na budowę kompleksów sportowych Orlik.

Środki z tegorocznej edycji rządowego programu otrzyma miasto i gmina Sochocin – blisko 2 mln zł. Pierwszy w historii sochocińskiego samorządu Orlik oraz lekkoatletyczne obiekty powstaną na gminnym stadionie.

Gmina Załuski wybuduje wielofunkcyjne boisko przy Szkole Podstawowej w Kamienicy – otrzyma na ten cel 1,5 mln zł. Taką samą kwotę pozyskała gmina Płońsk, która wybuduje Orlika w Jeżewie.

KO



W Sochocinie powstanie pierwszy obiekt typu Orlik

eprasa.pl 874d654aeb

Krasnosielc może znów stać się miastem

Rozmowa z **Pawłem Ruszczyńskim**, wójtem gminy Krasnosielc



*** Skąd wziął się pomysł uzyskania przez Krasnosielc praw miejskich?**

- Nie jest to nowa idea. W wąskim kręgu mieszkańców i podczas rozmów z radnymi padały od pewnego czasu takie pytania. Szczególnie teraz pomysł ten nabrał kształtów, ponieważ w 2029 roku przypada 160. rocznica utraty tychże praw. Wcześniej mieliśmy na głowie sporo dużych inwestycji i bieżących spraw do zrealizowania, dlatego na konkrety przyszedł czas teraz, kiedy jesteśmy na finiszu. Chciałbym, żeby Krasnosielc znów był miastem - to moje marzenie.

*** Traktuje pan to jako swoją spuściznę? Dokąd pan się wybiera?**

- Jestem wójtem czwartą kadencję. Najprawdopodobniej dwukadencyjność nie zostanie zniesiona, więc chciałbym na koniec postawić taką kropkę. Mam również drugie marzenie, dosyć poważne i duże wyzwanie dla naszej gminy - budowa oczyszczalni ścieków. Mamy już w projekcie budżetu na rok następny zabezpieczone środki na wykonanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i chciałbym od nowego roku intensywnie z tym ruszyć.

*** Co dla mieszkańców Krasnosielca zmieni uzyskanie praw miejskich?**

- To przede wszystkim dodatkowe pieniądze, nowe szanse pozyskiwania środków, bo gmina miejsko-wiejska ma prawo sięgać po środki zarówno dla miast, jak i wsi. Jest to też kwestia prestiżu, kwestia historyczna. Nie jest prawdą, jak podnoszą przeciwnicy, że wzrosną podatki. Te są uchwalane przez radę zawsze w ramach widełek przewidzianych każdego roku przez ministra finansów. To leży w gestii samorządu. To gmina wiejska, rolnicza, społeczeństwo nie jest raczej zbyt zamożne, więc podniesienie podatków sprawiłoby zmniejszenie wpływów z jego tytułu.

*** Jak pan odczytuje odbiór społeczny tej decyzji?**

- Nie zaczęliśmy jeszcze oficjalnej kampanii. Rozpoczęliśmy od opracowania wzoru herbu, flagi i pieczęci, bo to pierwszy, niezbędny etap, którym mamy obowiązek się zająć. Natomiast prowadzę na ten temat indywidualne rozmowy, gdyż ludzie nierzadko zadają mi to pytanie. W naszym społeczeństwie, zwłaszcza wśród starszych ludzi, funkcjonuje takie poczucie istnienia miasta. Mówiło się potocznie, że trzeba jechać do miasta, żeby coś załatwić. Wydaje się to dosyć naturalne. Z reguły, obserwując doświadczenia innych gmin, ten podział społeczny jest zawsze mniej więcej pół na pół. Widać jednak zainteresowanie, więc mam nadzieję, że rozwiejemy wszelkie wątpliwości.

*** Jakie zatem są dalsze procedury?**

- Po zatwierdzeniu herbu i pieczęci przez Komisję Heraldyczną, działającą przy MSWiA, musimy przeprowadzić konsultacje społeczne lub ogłosić referendum gminne. Z racji kosztów raczej stawiamy na konsultacje społeczne, zwracając się do mieszkańców z ankietą. Po podliczeniu głosów za i przeciw, do końca marca składa się wniosek do MSWiA o nadanie praw miejskich. Ministerstwo podejmuje decyzję do końca lipca, która obowiązuje od 1 stycznia roku następnego. Jeżeli zdążylibyśmy w ciągu dwóch lat załatwić sprawy organizacyjne, stanie się to 1 stycznia 2029.

*** Na jakim etapie są prace związane z herbem?**

- Na zaawansowanym. Gmina posiada herb, jest to jeleń w biegu i półksiężyc, nie jest on jednak zatwierdzony. Kiedyś była próba jego zatwierdzenia, jednak komisja heraldyczna nie odniosła się do wniosku. Herb prawdopodobnie niewiele się zmieni, będzie po prostu bardziej realistyczny.

*** Proszę przypomnieć, w jakich okolicznościach Krasnosielc utracił prawa miejskie?**

- Podobnie jak duża grupa miast i miasteczek polskich w tamtym czasie - za udział w powstaniu styczniowym. Takie były konsekwencje, czy też, nazwijmy to, kara. Za to w słusznej sprawie.

*** Co jeszcze można wspomnieć z bogatej historii gminy?**

- Właścicielami tych włości była kiedyś rodzina Krasińskich, którzy ufundowali istniejący do dziś zabytkowy kościół. Podczas powstania styczniowego miała miejsce potyczka na Polskiej Kępie, zwana też bitwą na Płaskiej Górze, gdzie powstańcy odpierali skutecznie ataki rosyjskie barykadując się na wzniesieniu na trudno dostępnym terenie bagnistych rozlewisk rzeki Orzyc. Nie sposób nie wspomnieć też o tym, że z naszej gminy pochodzą założyciele słynnej wytwórni filmowej Warner Bros. Przynajmniej trzech z czwórki tych braci tutaj się urodziło i stąd ich ojciec wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, ściągając tam później całą swoją rodzinę. Nie mamy niestety dokumentacji z gminy żydowskiej, gdyż wszystko zniszczyli Niemcy podczas wojny, nie potrafimy więc wskazać lokalizacji ich domu, natomiast mieliśmy swego czasu kontakt z wnuczką jednego z nich, która mówiła, że podczas spotkań rodzinnych zawsze wspominali o miejscu, skąd pochodzili. Dodam jeszcze ciekawostkę związaną z II wojną światową. Na początku września ‘39 Niemcy wymordowali tu kilkadziesiąt osób pochodzenia żydowskiego i był to jedyny przypadek podczas wojny, kiedy stanęli oni przed sądem wojskowym i zostali skazani za swoją zbrodnię.

*** A dziś? Jak by pan scharakteryzował gminę? Co ją wyróżnia?**

- Jest atrakcyjna turystycznie. Przepływa tędy malownicza, nieuregulowana rzeka Orzyc, stwarzająca idealne warunki np. dla spływów kajakowych, którymi zainteresowanie jest bardzo duże. W roku bieżącym oddaliśmy do użytku kompleks turystyczno-sportowy nad jej brzegiem, co pozwoli nam przyciągnąć więcej turystów. To świetne miejsce do relaksu, sportu i odpoczynku, a prawdopodobnie wiosną otworzymy tam jeszcze jakąś małą gastronomię. Mamy także rezerwat przyrody Zwierzyniec, bardzo atrakcyjny przyrodniczo. Nasze drogi są dosyć bezpieczne, także dla rowerzystów, lasy pełne grzybów i jagód, mamy rozwiniętą bazę edukacyjną, a także sportową. Trochę martwi odpływ ludzi i niski wskaźnik przyrostu demograficznego, co jest charakterystyczne dla gmin wiejskich w naszym kraju. Jak dotąd nikt jeszcze nie opracował skutecznego sposobu, aby temu zapobiec. Jak mówiłem, to gmina stricte rolnicza. Kiedyś bardzo rozwinięty był tu przemysł drzewny, dziś działają tu głównie rolnicy i drobni przedsiębiorcy. Na tereny wiejskie trudno jest ściągnąć dużych inwestorów.

*** Wspominał pan o drogach. W co inwestowała jeszcze gmina w ostatnich latach?**

- Na poprawę stanu dróg otrzymaliśmy z Polskiego Ładu kilka milionów złotych, przeznaczając na kilkanaście odcinków w kilkunastu miejscowościach. Obok dróg i kompleksu sportowego, inna bardzo ważna inwestycja to budowa żłobka, w odpowiedzi na duże zainteresowanie rodziców. Znajdzie się tam 15 miejsc dla dzieci, a prace zakończone zostaną wiosną. Zmodernizowaliśmy także ośrodek kultury, łącząc z nowo wybudowaną biblioteką. No i kolejna bardzo ważna dla mieszkańców gminy inwestycja, choć wzbudzająca trochę kontrowersji, to wybudowanie nowoczesnego ośrodka zdrowia, który działalność rozpoczyna od 1 grudnia. Zmodernizowane zostały stacje uzdatniania wody oraz wybudowano nową studnię. Mając na względzie bezpieczeństwo mieszkańców, regularnie doposażamy jednostki ochotniczych straży pożarnych poprzez zakup samochodów pożarniczych, sprzętu specjalistycznego i umundurowania. Poza tym realizujemy szereg drobnych, ale ważnych inwestycji, jak remonty świetlic wiejskich, wyposażenie orkiestry, place zabaw, altany, modernizacja oświetlenia drogowego oraz inwestycje proekologiczne itp. Niebawem rozpoczniemy realizację projektu w ramach programu Cyberbezpieczny Samorząd.

*** Wybiegnijmy zatem o kilka lat w przyszłość. Jaką gminę chciałby pan po sobie zostawić?**

- Marzę przede wszystkim o jednym - żeby nigdy nie była upolityczniona. Zarzuca się nam bardzo często, że budujemy jakieś układy i układziki, ale z mojej perspektywy to tak nie wygląda. Oczywiście mamy prawo otaczać się takimi ludźmi, którym po prostu ufamy i z którymi chcemy współpracować, natomiast kiedy wejdzie polityka, decydować będzie o tym linia partii, a tego bym nie chciał. Chciałbym również, żeby była uporządkowana gospodarka ściekowa, której na dobrą sprawę u nas nie ma. Być może uda się w przyszłości zainwestować w budynek związany z mieszkaniami komunalnymi. Do uregulowania jest też kwestia cmentarzy, na których zaczyna brakować miejsc. No i kwestia turystyki – tu trzeba mocniej docisnąć. Może w oparciu o rzekę udało by się porozumieć z kilkoma okolicznymi gminami i wspólnie coś stworzyć?

*** A co z panem? Gdzie pan się widzi za te kilka lat?**

- Chciałbym kontynuować działalność samorządową. Wyżej niekoniecznie. Ale póki co, jest jeszcze za wcześnie na uzewnętrznianie takich planów, dopóki nie będzie jasnej, klarownej decyzji sejmu w kwestii kadencyjności. Nawiasem mówiąc, jako człowiek, obywatel Polski, jestem jej przeciwny. Uważam, że w gminach jest największe poczucie i doświadczenie demokracji, głosując na osoby, które się zna. W wyborach wyższego szczebla kierujemy się w większym stopniu sympatiami politycznymi, poglądami tej, czy innej partii. Dlatego tego typu weryfikacja powinna być zostawiona mieszkańcom. Nie chciałbym rzucać słów na wiatr. Mam wiele pomysłów na życie i marzeń do spełnienia, więc może będzie na to czas.

Rozmawiał RADOSŁAW KOWALSKI



eprasa.pl 874d654aeb

Na marginesie szokującej oferty niemieckiego Domu Aukcyjnego Felzman

Nie wszystko jest na sprzedaż

Dom Aukcyjny Felzman w Neuss k. Dusseldorfu, wystawiając pod młotek ponad 600 pamiątek i dokumentów po ofiarach niemieckiego nazizmu i rosyjskiego komunizmu, wywołał międzynarodowy skandal. Na szczęście – dzięki oburzeniu i interwencji polskiej dyplomacji oraz Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego – aukcja została odwołana. Jednakże są inicjatywy, które szanują godność tych, których XX-wieczne totalitaryzmy skazały na śmierć. Obserwowaliśmy to w Mławie.



FOT. AUTOR

Wystawa „Stolen Memery" („Skradziona Pamięć") w Mławie

„Skradzioną Pamięć" należy zwrócić

We wrześniu 2024 roku w parku miejskim w Mławie pojawiła się obwoźna (kontenerowa), oświatowa wystawa pt. „Stolen Memory" („Skradziona Pamięć"). Na planszach (można je łatwo rozstawić w plenerze) widniały teksty i obrazy, które mówiły o tym, że archiwum w niemieckim w Aroslen znajdują pamiątki po ofiarach nazizmu (obozach). Takie jak zegarki, pierścionki, inne rzeczy codziennego użytku. Część z nich już zwrócono ich właścicielom lub ich spadkobiercom, zamieszkałym w 30 krajach Na przykład – czytałem w okolicznościowym folderze – Wanda Jaroszyńska po 70 latach dostała bursztynową biżuterię po swej matce Wiesławie Zbrzyś, która po powstaniu warszawskim znalazła się w KL Bergen – Belsen. W Arolsen jest jeszcze ok. 2 tys. pamiątek, w tym ok. 600 takich, które należały do Polaków. Po Janinie Kantek spod Poznania, dajmy na to, zamęczonej w obozie koncentracyjnym w Ravensbruck, pozostały zegarek w biżuteria.

Nie bez powodu ta wystawa, której patronowały organizacja pn. Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży i Instytut Goethego w Warszawie, przyjechała do Mławy. Otóż uczniowie miejscowego I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Wyspiańskiego uczestniczyli, jak ich koledzy z innych krajów europejskich, a zwłaszcza z Niemiec, w projekcie, którego celem jest odnajdywanie rodzin tych, których uśmiercono w niemieckich nazistowskich obozach zagłady. Po to, by zwrócić im pamiątki po ich bliskich.

Podkreślając znacznie tej inicjatywy – zwłaszcza w kontekście tego szokującego zamiaru Domu Aukcyjnego w Neuss - nie zapominajmy, że zapewne jeszcze dużo rzeczy po ofiarach nazizmu znajduje się w niemieckich mieszkaniach czy instytucjach publicznych. Wszystkie powinny wrócić do spadkobierców, ewentualnie do archiwów lub muzeów. O to uporczywie powinni się upominać władze RP.

Mława w oczach niemieckich okupantów

Kiedy internet stał się uniwersalnym instrumentem komunikowania się ludzi, przedmiotem handlu są zdjęcia wykonane przez Niemców w okupowanych przez nich krajach podczas II wojny światowej.

Wraz z Wehrmachtem - warto o tym wiedzieć - na podbój świata wyruszały oddziały specjalne, żeby dokumentować „sukcesy" agresora przy pomocy właśnie aparatów fotograficznych. W nie byli wyposażeni również dowódcy nawet małych jednostek frontowych. Wtedy, zwłaszcza na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych, aparaty fotograficzne – proste, dość tanie – były już powszechnie dostępne. Rzecz jasna chodziło oz dobycie materiałów, które można wykorzystać w propagandzie. Propaganda od najdawniejszych czasów jest nieodłączną częścią wojny.

Teraz te zdjęcia - trzeba je liczyć tysiącach, a noże w milionach - wykonane przez funkcjonariuszy jednostek wywiadowczych III Rzeszy Niemieckiej oraz jej żołnierzy z pierwszej linii walki – wystawiane są na sprzedaż. Nie tyle czynią to sami autorzy tych fotografii (ogromna większość z nich już nie żyje), ile ich dzieci czy wnuki. W domowych szufladach znajdują coś, co prawdopodobnie jest im niepotrzebne, ale coś, na czym można by cokolwiek zarobić. Rzecz naganna? Moim zdaniem nie budzi wątpliwości moralno-etycznych, ba, sprzyja poszerzeniu wiedzy o najnowszej historii Polski i Europy.

Oto trzy lata temu Stowarzyszenie Mława Miasto Zabytkowe wydało drukiem interesującą rzecz: album pt. „Mławski wrzesień w niemieckim obiektywie". Znajduje się w nim ponad 100 zdjęć. Większość z nich pochodzi z prywatnego zbioru mławianina Jarosława Janiszewskiego. On jest też autorem testu – wprowadzenia.



Zdjęcia zamieszczone w albumie „Mławski wrzesień 1939 w niemieckim obiektywie"

Są to ponure obrazy. Widzimy rozbite – na skutek ataku lotnictwa wroga - kamienice i inne budowle. Na tle zgliszcz snują się upokorzeni mieszkańcy miasta. Liczna grupa stoi na Starym Rynku, są to miejscowi Żydzi, których okupanci zwołali przed próbą ich deportacji. Kilka zdjęć przedstawia targ. Nie brakuje też fotografii żołnierzy niemieckich i ich pojazdów. Na jednej z nich – zadowoleni, uśmiechnięci - najwyraźniej pozują operatorowi obiektywu przed runami hotelu Victoria.

Jarosław Janiszewski część obiektów swej kolekcji kupił na aukcjach internetowych (oryginały), część (przeważnie kopie) zdobył w wyniku wymiany z innymi kolekcjonerami. - W internecie znajdowałem takie zdjęcia –opowiada - z opisów których wynikało, że zostały one zrobione w Radomiu czy innych polskich miejscowościach. Okazało się, że w Mławie, ustaliłem to bez większego trudu na podstawie znanej mi topografii miasta w tamtym okresie. Mam na myśli na przykład to, które zostało wykonane na ul. Płockiej (s. 49 albumu)… Kiedy zacząłem gromadzić te niemieckie fotografie Mławy z okresu II wojny światowej, za jedno płaciłem średnio 30 euro. Dzisiaj trzeba wyłożyć już kilka razy więcej. Ceny tych materiałów rosną…

Holocaust: fotografie, które są testamentem 19-letniej strzegowianki

Dane mi było zetknąć się oko w oko z niezwykłym, przejmującym świadectwem, jakie pozostawiła po sobie nastoletnia ofiara Holocaustu. Ona najwyraźniej chciała pozostać osobą anonimową. Postanowiłem wszakże ustalić jej tożsamość. Pierwszorzędne znacznie miały tu właśnie fotografie, a przede wszystkim konfrontacja wizerunków pochodzących z dwu różnych miejsc.

Otóż, w 2004 roku, gdy trwały przygotowania do odnowy kirkutu w Strzegowie, od Jana Jagielskiego z Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie otrzymałem dwa zdjęcia urodziwej dziewczyny. Ważniejsze było to, co ona skreśliła ołówkiem na odwrocie tych fotografii.

Napisała: „Na wieczną pamiątkę / temu, który przechowa moją / podobiznę. /Pisałam w dzień tragicznego / odjazdu z Rodzinnego /miasteczka Strzegowa /Proszę wspomnieć przyszłym / pokoleniom, że kiedyś byli /tacy ludzie, którzy ze świadomością pełną szli /na śmierć". Strzegowo 24 XI 42 r. (w nocy)".

Zaznaczyła: „Tragiczne jest to / gdy człowiek z pełną świadomością idzie / na śmierć mając /19 lat. Dla kogo ginę? Dla Narodu. Dla Ojczyzny. / Dla wiary. W obronie swej /rodziny. Jedno wiem mam / zginąć".

Prawdopodobnie ona wyrzuciła te zdjęcia w drodze do obozu w Treblince. Ktoś je podniósł i już po zakończeniu wojny dostarczył do ZIH. W jego zasobach leżały kilkadziesiąt lat. Przypuszczalnie nikt się nimi wcześniej nie zainteresował. Jan Jagielski, wręczając mi je, życzył powodzenia w dalszych poszukiwaniach.

Nie miałem wątpliwości, iż mam przed sobą swoisty testament. Testament, który w jakimś zakresie powinienem wykonać. Opisałem więc na łamach „Tygodnika Ciechanowskiego" te zdjęcia i przytoczyłem teksty, które widniały na ich odwrotnych stronach. Przy tym zaapelowałem do czytelników o pomoc. Zakładałem, że wśród nich mogą znajdować się ci, którzy znali dziewczynę, którą nazwałem „Nieznajomą z getta w Strzegowie". Długo czekałem na odpowiedź. Wreszcie odezwała się pani Irena Pałuba z tegoż Strzegowa. – Niech pan do mnie przyjedzie, opowiem wszystko, co wiem na ten temat – zadeklarowała. Kiedy zjawiłem się jej mieszkaniu, że zdumieniem stwierdziłem, iż na stole leżą dwa zdjęcia: tej „Nieznajomej" i drugiej dziewczyny. - To są fotografie Marii, o której pan pisał w „Tygodniku", i jej siostry Itty. Z nimi się przyjaźniłam, bardziej z Marysią niż z Ittką, która nazywaliśmy też Tosią - z miejsca zakomunikowała gospodyni tego domu. I dodała, że są to panienki Tyk.

Była to niezwykle ważna informacja. Najistotniejsze było samo nazwisko - Tyk. Była to wszakże tylko wskazówka, przyjąłem ją z pewną rezerwą , by nie powiedzieć, z niedowierzaniem. Moi profesorowie z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego radzili nam, studentom, ostrożnie podchodzić do relacji świadków. Innymi słowy, to, co usłyszałem od pani Ireny Pałuby, należało zweryfikować. Nie miałem z tym większego problemu. W archiwum Urzędu Stanu Cywilnego w Strzegowie znalazłem akty urodzenia Marii (Miriam) i Itty (Tośki), czyli ewidentne dowody „na istnienie". Pierwsza przyszła na świat14 grudnia 1922 roku, druga – 10 listopada 2025 roku. Ich ojcem był Dawid Tyk, strzegowski kupiec.

Ceńmy starą fotografię

Podkreślmy raz jeszcze, jak wielką wartość mają fotografie jako źródło historyczne. Notabene: one stanowią często jedyne pamiątki po tych, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych czy łagrach. Tak czy inaczej, poważny badacz dziejów Polski i Europy w ostatnich dwóch wiekach nie może ignorować materiałów, jakimi są zdjęcia.

Osobiście się o tym niejednokrotnie przekonałem. Również wtedy, gdy zajmowałem się losami podporucznika lotnictwa Walentego Wichlińskiego, pochodzącego z Gołymina, zamęczonego przez Sowietów w 1940 roku, czego efektem był artykuł „Fotografia znaleziona w Katyniu", opublikowany w „TC" . Przy prochach tego żołnierza natrafiono na zdjęcie niejakiej „Ilusi", jego narzeczonej. Znamienne, że „Ilusia" pół wieku potem zameldowała się w ciechanowskim domu bratanka Walentego. Być może chciała w ten sposób wyrazić hołd żołnierzowi, z którym zapewne wiązała swoje życie osobiste. Ujęła mnie tym, że o nim nie zapomniała. Próbowałem nawiązać kontakt z „Ilusią", zamieszkałą na Pomorzu, ale ona już nie żyła. I to była porażka w mojej praktyce dziennikarskiej. Za późno się dowiedziałem o tej sprawie.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

eprasa.pl 874d654aeb

Jak przebiegłem maraton w Nowym Jorku



To było w Toruniu, dokładnie 20 maja 2007 roku. Po ukończeniu pierwszego w życiu maratonu pomyślałem: jeżeli debiut okazał się sukcesem, czemu nie zaplanować w przyszłości startu w najsłynniejszym maratonie świata w Nowym Jorku?

Maratończycy na moście Verrazano-Narrows

Medal TCS New York City Marathon

Minęło 18 lat... 2 listopada br. stoję na starcie największej imprezy sportowej na świecie.

Po raz kolejny potwierdziło się powiedzenie, że w życiu wszystko jest możliwe, że marzenia się spełniają…

Krótka historia wielkiego maratonu

TCS New York City Marathon rozgrywany jest od 1970 r., gdy w głowach Freda Lebowa (pierwszego dyrektora biegu) i Vincenta Chiappetty – ówczesnego prezesa New York Road Runners narodziła się idea zorganizowania biegu na dystansie maratońskim. Opłata startowa wynosiła 1 dolar, wystartowało 127 biegaczy, z czego do mety dobiegło 55. Trasa przebiegała w całości w Central Parku.

Dla uczczenia dwusetnej rocznicy powstania Stanów Zjednoczonych, w 1976 r. padła propozycja by bieg połączył swoją trasą wszystkie pięć dzielnic miasta: Staten Island, Brooklyn, Queens, Bronx i Manhattan.

Z jednorazowego projektu, bieg w tej formule stał się tradycją kontynuowaną do dziś. W ciągu pół wieku osiągnął status największego maratonu świata. Jego historia obrazuje olbrzymi wzrost popularności biegania, jak również fenomen, jakim był pomysł na TCS New York City Marathon. Od niewielkiego, lokalnego biegu, impreza stała się olbrzymim wydarzeniem z wielomilionowym budżetem.

W 2006 r. New York City Marathon dołączył do Berlina, Bostonu, Chicago i Londynu w cyklu World Marathon Majors, a więc największych i najlepszych maratonów świata. W 2013 r. do serii dołączyło jeszcze Tokio, a od 2014 r. sponsorem tytularnym Majorsów stała się firma Abott.

Magia Nowego Jorku

Co jest powodem, że tysiące ludzi na całym świecie marzy, aby pobiec ulicami Nowego Jorku w pierwszą listopadową niedzielę?.

Nowy Jork to miasto, które przyprawia o przyspieszone bicie serca, w którym niemożliwe staje się możliwe. Ta opinia jest obecna również wśród biegaczy, krąży pogląd, że aby w pełni czuć się spełnionym maratończykiem trzeba ukończyć właśnie ten królewski dystans. Tu nie chodzi o podziwianie imponującej architektury, z którą mamy do czynienia w przypadku europejskich maratonów ulicznych. Sam proces rekrutacji sprawia, że ci którym uda się dostać na listę startową mogą czuć się wyjątkowo, niemalże jak wybrańcy. To trochę jak gra w lotto - trzeba mieć sporo szczęścia.

Niesamowita atmosfera, ponad dwa miliony kibiców przy trasie, świetna organizacja i niezapomniane emocje to coś, co nieodłącznie kojarzyć mi się będzie z maratonem w Nowym Jorku. Największy bieg świata wciąż się zmienia, dopasowuje do zmieniających się realiów, mody i oczekiwań uczestników, ale dalej pozostaje wyjątkowym, kultowym wręcz wydarzeniem na mapie biegowej.

W przeszło 50-letniej historii maratonu nowojorskiego bieg ukończyło już ponad milion osób.

Dwukrotnie New York City Marathon był odwoływany: w 2012 r. - z powodu uderzenia huraganu Sandy, a także 2020 r., gdy świat nawiedziła pandemia COVID-19.

Ostatnie godziny przed startem

Alarm ustawiony na godzinę 4:00. Po szybkim śniadaniu ubieram na siebie rzeczy, które zamierzam pozostawić tuż przed rozpoczęciem biegu. Ruszam z grupą wyłaniających się zewsząd biegaczy w kierunku promu. Tu już czuć lekkie emocje przed zbliżającym się startem.

Podróż trwa ok. 30 min. Z górnego pokładu promu Nowy Jork widać jak na dłoni, niesamowity obraz wyłaniających się z półmroku drapaczy chmur.

Kolejny etap podróży to przejazd autobusem – tym razem ok. 40 min. Z racji, że są to obrzeża Nowego Jorku zabudowa jest tu nieco inna, dominują domki jednorodzinne.

Po wyjściu z autokaru jeszcze krótki spacer w kierunku miasteczka maratońskiego. Następnie kontrola bezpieczeństwa i mogę chwilę odpocząć na rozłożonej w tym celu słomie.

Zbliża się godzina 9.05, więc czas otwarcia mojej, różowej, strefy startowej. Spokojnym krokiem zmierzają wraz ze mną setki biegaczy z numerami startowymi w tym samym kolorze. Za chwilę muzyka wydobywająca się z licznych głośników staje się coraz bardziej energiczna, pobudza krążenie krwi u zaspanych jeszcze niektórych uczestników maratonu.

Do godziny zero, czyli, w moim przypadku 9.45, coraz mniej czasu. Nadchodzi pora na zrzucenie ciepłych, a teraz już niepotrzebnych ubrań założonych na czas dotarcia z hotelu na linię startu. Rosną góry kurtek, swetrów, dresów pozostawionych „na zawsze” przez biegaczy. Są one potem zbierane i rozdawane potrzebującym. (Od roku 2013 organizatorzy współpracują z instytucją



Na mecie w Central Parku

charytatywną Goodwill wspierającą osoby potrzebujące. Rzeczy pozostawione przez biegaczy są zbierane, sortowane, dezynfekowane i przekazywane jako darowizny do sklepów non-profit). W tym roku pogoda o świcie nie była zbyt dokuczliwa, więc ten second hand podobno nie był największy. Rekordową ilość odnotowano w 2014 roku, kiedy zimny i silny wiatr skłonił biegaczy do przyniesienia na sobie aż 93 ton ubrań.

Ale teraz już czas na hymn Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wystrzał armaty i rozpoczynam swój 32 maraton...

Na dystansie 26, 2 mili

Start odbywa się na moście Verrazano-Narrows od podbiegu ponad kilometrowej długości ze średnim nachyleniem około 4%. Adrenalina startu może być w tej sytuacji myląca - zbyt szybkie rozpoczęcie biegu to klasyczny błąd.

Most Verrazzano-Narrows, łączy dzielnice Staten Island i Brooklyn na cieśniną The Narrows, ma 4176 metrów długości, posiada 12 pasów ruchu (po 6 na każdym poziomie), a jego najdłuższe przęsło liczy 1298 metrów. Biegacze zajmują wszystkie – moja fala biegnie dolnym poziomem. W tej dzielnicy są tylko dwie pierwsze mile trasy maratonu (w NY Marathon dystans i trasa podawane są nie w kilometrach, lecz milach) Kolejna dzielnica Brooklyn, trasa pomiędzy 3 a 13 milą prowadzi przez 4th Avenue do Bedford Avenue. Płaskie, szerokie aleje z niesamowitą ilością żywiołowo dopingujących kibiców.

Od 13 do 15 mili to już Queens. Po przekroczeniu Pulaski Bridge biegniemy w kierunku mostu Queensboro, a następnie First Avenue w Manhattanie. Trasa od 16 do 19 mili, to jeden z najbardziej ekscytujących momentów, z tzw. „ścianą dźwięku”, tworzoną przez tłumy kibiców.

Przez dwie mile, 20 i 21, wracamy na Bronx, by przez Madison Avenue Bridge znaleźć się z powrotem na Manhattanie – mile od 20 do 26,2.

Finałowy odcinek przez Harlem, ciężki podbieg Piątą Aleją i wreszcie przede mną Central Park, z pofałdowaną końcówkę. Meta zlokalizowana jest przy Tavern on the Green.

Metę przekracza około 60 tysięcy startujących. Nieprzebrany tłum. To tak jakby zebrali się wszyscy mieszkańcy Ciechanowa i kilku okolicznych gmin...

Wrażenia i wspomnienia

Biegnąc przez 5 dzielnic połączonych 5 mostami, nie można się nudzić. Atmosfera jest wręcz elektryzująca, a hałas trwa cały czas, z przerwami na mostach. Wsparcie tłumu, występy na żywo i ciągła obecność wolontariuszy, tworzą z biegu rodzaj święta. Z honorami witana jest każda osoba, podejmująca biegowe wyzwanie na dystansie 26,2 mili(42,195 km). Każda z dzielnic kibicuje inaczej i przyciąga swoją uwagę czym innym. Publiczność wręcz rywalizuje między sobą, o to która dzielnica będzie lepsza. Co chwila odbywają się koncerty różnorodnych zespołów, które zagrzewają i motywują do walki. Na każdym kroku czuć, że w mieście odbywa się wielki, radosny festiwal sportu. Również po biegu miasto długo opanowane jest przez biegaczy, którzy świętują ukończenie maratonu, spędzają czas w knajpkach i restauracjach. Można poczuć, że ten dzień jest ukoronowaniem wszystkich przygotowań i wysiłków, jakich każdy uczestnik włożył, by się tu znaleźć.

Czy trasa maratonu w Nowym Jorku pozwala uzyskiwać dobre rezultaty? Generalnie nie.

Ze względu na pofałdowany profil, liczne mosty i trudną końcówkę w Central Park, jest uważana za jedną z wolniejszych tras z serii World Marathon Majors. Tu biegnie się dla atmosfery, a niekoniecznie po rekord życiowy.

W moim przypadku stopień trudności pokonania ponad 42 km tej trasy nie odbiegał bardzo od poprzednich maratonów. Nigdy nie jest łatwo przebiec maraton, lecz doświadczenie z wielu lat biegania oraz odpowiednie przygotowanie pozwala do każdego kolejnego wyzwania podejść z odpowiednim nastawieniem.

W czasie prawie 4 godzinnych zmagań z trasą (i samym sobą), żeby zabić czas i nie stresować się świadomością jak daleko jeszcze do mety, jest czas na osobiste refleksje Np. wspomnienia pierwszych treningów sprzed kilkunastu lat w ciechanowskim Lasku Śmiecińskim, pierwsze wyjazdy z kolegami na zawody, pierwszy półmaraton w Wilnie, pierwszy maraton, czy niesamowite biegi sztafetowe, 250 metrów pod ziemią, w kopalni soli w Bochni.

Spotkanie po latach

Jak się już jest w Ameryce to trzeba... poszukać starych znajomych. Z Kazikiem, ”gospodarzem” naszej klasy w szkole średniej, rozmawialiśmy od jej ukończenia wielokrotnie, ale tylko telefonicznie. Do tej pory nie było okazji się spotkać. Nie uczestniczył też nigdy w spotkaniach klasowych. Wynikało to głównie z tego, że od wielu lat mieszka w Toronto.

Po uzyskaniu informacji o planowanym moim starcie w maratonie oraz pobycie w Nowym Jorku bez chwili wahania postanowił przylecieć z Kanady do Nowego Jorku. Zamieszkaliśmy w tym samym hotelu. Spotkanie po ponad czterdziestu czterech latach było emocjonujące i miłe. Dopingował mnie na trasie maratonu a po jego zakończeniu czekał z gratulacjami na mecie. W czasie trzech dni naszego wspólnego pobytu w Nowym Jorku przegadaliśmy kilka godzin. Kazik to superkolega – mam nadzieję na kolejne spotkanie z nim podczas... maratonu w Toronto.

Czas na relaks

Po maratonie pozostaje kilka dni na zwiedzanie Nowego Jorku, metropolii z ok. 8 milionami mieszkańców, miasta które rocznie odwiedza ponad 60 milionów turystów. Obowiązkowy spacer po Times Square, Wall Street, World Trade Center, Moście Brooklińskim...

Odbywam podróż Staten Island Ferry - charakterystycznym pomarańczowym promem, który pływa codziennie i przez cały rok pomiędzy Dolnym Manhattanem, a Staten Island. Po drodze doskonale widać Statuę Wolności usytuowaną na wyspie Liberty Island.

Jeden z wieczorów poświęcam na prawdziwą ucztę, jako kibic amerykańskiej koszykówki. To mecz NBA w hali Madison Square Garden, pomiędzy New York Knicks a Chicago Bulls.

MSG otwarta została w 1968 roku, jako pierwsza sportowa arena w Nowym Jorku. Ilość wydarzeń sportowych, artystycznych i innych dotychczas zorganizowanych w tej hali jest niesamowita.

Ukoronowaniem pobytu w Ameryce jest jednodniowa wycieczka z grupą maratończyków nad Wodospad Niagara.

* * *

Piękne widoki, wspaniałe przeżycia z listopadowego pobytu w USA, w tym w większości w Nowym Jorku pozostaną zapewne w pamięci na wiele lat. A medal z TCS New York City Marathon będzie perłą w mojej kolekcji.

WITOLD TARNOWSKI

PS. Mój wynik z maratonu w NY 3.55.00.

Witold Tarnowski – biegacz długodystansowy od 20 lat.

Ukończył: 32 maratony, 67 półmaratonów, 12-godzinny Podziemny Bieg Sztafetowy w Kopalni Soli Bochnia (dwukrotnie), Bieg Sztafetowy 100 km Zielona Góra – Cottbus (dwukrotnie), 4- etapowy Bieg Pamięci Dzieci Zamojszczyzny - 100 km. Niezliczone biegi krótsze: 12 km, 10 km, 5 km.

Rekordy życiowe: Maraton - 3:09:16, półmaraton - 1:25:12, 15 km – 1:01:14.

eprasa.pl 874d654aeb

POWIAT CIECHANOWSKI

Po pożarze na Blokach

Biegli orzekli w sprawie zwłok

W poniedziałek, 17 listopada, przeprowadzono sekcję zwłok mężczyzny znalezionego w jednym z mieszkań bloku w Ciechanowie, w którym dwa dni wcześniej wybuchł pożar.

Ciało znajdowało się w zaawansowanym stanie rozkładu, co wskazuje, że do zgonu mogło dojść nawet kilka tygodni wcześniej. Dokładne określenie daty śmierci nie jest jednak możliwe.

Biegli ustalili, że mężczyzna zmarł z przyczyn naturalnych. Wykluczono udział osób trzecich, choć prokuratura – zgodnie z procedurą – wszczęła postępowanie pod kątem art. 155 kodeksu karnego, dotyczącego nieumyślnego spowodowania śmierci.



FOT. OSP KSRG MODŁA

Prokuratura i biegli wykluczyła udział osób trzecich

Specjaliści z zakresu medycyny sądowej potwierdzili, że zmarły to najprawdopodobniej 67-letni mieszkaniec Ciechanowa, właściciel lokalu na parterze, w którym odnaleziono ciało.

Przypomnijmy, że do pożaru w bloku przy ulicy 17 Stycznia w Ciechanowie doszło w minioną sobotę (15 listopada) około południa. Ogień pojawił się na poddaszu, ale służby, wchodząc do budynku, sprawdzali po kolei wszystkie mieszkania. Zauważając, że mieszkanie na parterze jest zamknięte - wyważyli drzwi.

– W trakcie działań ratunkowych, w trakcie przeszukania pomieszczeń, funkcjonariusze w jednym z mieszkań znajdujących się na parterze znaleźli zwłoki - przekazała asp. Magda Sakowska z KPP w Ciechanowie. W tej sprawie rozpoczęto dwa postępowania - pierwsze dotyczyło nieumyślnego spowodowania śmierci, drugie ma wyjaśnić przyczyny pożaru.

erem

Lodowisko pod dachem



Miasto Ciechanów rozpoczęło budowę nowego, zadaszonego lodowiska przy miejskim stadionie. Lodowisko znajdować się będzie od strony ul. Augustiańskiej. Za jego budową odpowiada spółka ZWiK w Ciechanowie.

Obiekt o wymiarach 55 × 25 m i wysokości ponad 9 m powstaje pod łukowym dachem o powierzchni blisko 1,3 tys. m kwadratowych. Wewnątrz znajdzie się tafla lodowa o długości 45 m i szerokości 20 m, zaplecze szatniowe i socjalne, punkt wypożyczania i ostrzenia łyżew oraz pomieszczenia techniczne. Dzięki nowoczesnej technologii mrożenia lodowiska możliwe będzie korzystanie z niego przy temperaturze nawet do +15 stopni Celcjusza. Jednocześnie na tafli może przebywać do 120 osób.

– To profesjonalne, całoroczne zaplecze dla pasjonatów aktywności zimowych. Poza sezonem lodowisko będzie służyło również rolkarzom i innym użytkownikom – podkreśla prezydent Ciechanowa Krzysztof Kosiński.

Tafla zostanie wykonana w konstrukcji betonowej z demontowalnymi bandami, co umożliwi letnie użytkowanie obiektu do innych dyscyplin. Teren wokół lodowiska zostanie zagospodarowany: powstaną chodniki, droga dojazdowa, nasadzenia zieleni oraz ogrodzenie, a całość będzie wyposażona w oświetlenie, nagłośnienie i monitoring.

Inwestycja o wartości 6,4 mln zł netto jest realizowana przez miejską spółkę Zakład Wodociągów i Kanalizacji, z dofinansowaniem Ministerstwa Sportu i Turystyki w wysokości 2,8 mln zł. Wykonawcą prac jest firma Rembud. Obiekt ma zostać oddany do użytku w połowie 2025 roku.

erem



Podziękowania dla wolontariuszy

Ponad 260 wolontariuszy wzięło udział w VIII kweście na rzecz renowacji zabytkowych nagrobków, prowadzonej 1 i 2 listopada na ciechanowskich cmentarzach.

Podczas tegorocznej zbiórki udało się zebrać niemal 38 tys. zł. W auli Państwowej Akademii Nauk Stosowanych prezydent Ciechanowa oraz prezes Stowarzyszenia Wolontariat Pamięci Roman Niesiobędzki wręczyli uczestnikom dyplomy i podziękowania. Zebrane środki zostaną przeznaczone na odnowę kolejnych historycznych grobów – dotychczas, w latach 2016–2024, dzięki kweście odrestaurowano 16 nagrobków zasłużonych mieszkańców regionu.



FOT. UM CIECHANÓW

Spotkanie wolontariuszy w ciechanowskiej PANS

W kweście na ciechanowskich cmentarzach wzięli udział m.in. parlamentarzyści, samorządowcy, radni i przedstawiciele zarządów osiedli, nauczyciele, przedsiębiorcy, dziennikarze, słuchacze i pracownicy Medycznej Szkoły Policealnej w Ciechanowie, działacze organizacji religijnych, społecznych i kulturalnych, uczniowie szkół średnich i podstawowych.

erem

Nie w rynku, a na deptaku

Nie na placu Jana Pawła II, a na ulicy Warszawskiej odbędzie się tegoroczny, dwudniowy Ciechanowski Jarmark Bożonarodzeniowy. Tradycyjnie będzie można kupić upominki, obejrzeć występy muzyczne i wziąć udział w wigilii organizowanej przez miasto.

Jarmark odbędzie się w dniach 13 i 14 grudnia. Ze względu na modernizację rynku, jarmark odbędzie się na pobliskim deptaku. Tego dnia na ulicy Warszawskiej pojawią się stoiska z wyrobami gastronomicznymi, rękodzieła i asortyment, który może być upominkiem pod choinką. Stoiska będą otwarte w sobotę i niedzielę od godz. 10:00 do 18:00.

W niedzielę o godz. 12:00 odbędzie się tradycyjna, integrująca ciechanowian miejska wigilia organizowana przez ratusz, podczas której będzie można skosztować pierogów i barszczu. Prawdziwie świąteczny nastrój podczas obu dni jarmarku zapewnią występy artystyczne.

Na muzycznej scenie w sobotę między godz. 12:00 a 17:00 wystąpią przedszkolaki, uczennice i uczniowie ciechanowskich szkół oraz podopieczni Szkoły Tańca Mada Dance. O godz. 17:00 koncert da zespół Załoga Szklanego Jasia.



FOT. RM

Ciechanowski Jarmark Bożonarodzeniowy odbywać się będzie na ulicy Warszawskiej

Z kolei w niedzielę od godz. 11:30 będzie można wysłuchać muzyków Miejskiej Orkiestry Dętej OSP Ciechanów oraz chórów: Nowe Legato (sekcja UTW), Sonata, IRTEARTE. Kolędy wykonają również solistki: Ewa Jeziółkowska i Zuzanna Jaroszewska, stypendyści prezydenta Ciechanowa i uczniowie Voice by Yush. Nie zabraknie tradycyjnych świątecznych jasełek. Dla mieszkańców i turystów zaprezentują je członkowie sekcji teatralnej wspieranego przez miasto uniwersytetu seniorów.

erem

Jan Englert w Ciechanowie

W sobotę 29 listopada w szkole TWP w Ciechanowie odbędzie się kolejny Seans z Gwiazdą.

To cykl spotkań organizowany przez PCKiSz w Ciechanowie, podczas którego gościmy wybitnych artystów, wyświetlane są filmy, prowadzona jest dyskusja.

29 listopada Ciechanów odwiedzi Jan Englert, aktor, reżyser, profesor sztuk teatralnych, w latach 2003-2025 dyrektor artystyczny Teatru Narodowego w Warszawie. Przed rozmową z Janem Englertem odbędzie się projekcja filmu „Skrzyżowanie" w reżyserii Dominiki Montean-Pańków. Bilet na to spotkanie kosztuje 25 zł.



erem

Seniorzy świętowali w Ojrzeniu

W Ojrzeniu odbył się Gminny Dzień Seniora, podczas którego mieszkańcy mogli wspólnie świętować, zobaczyć występy uczniów szkół z terenu gminy, wysłuchać ciekawych wykładów z zakresu zdrowia i bezpieczeństwa.

Impreza odbyła się w Bibliotece Publicznej w Ojrzeniu. W inicjatywę zaangażowany był także Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Ojrzeniu.

- Drodzy seniorzy, z okazji Gminnego Dnia Seniora pragniemy raz jeszcze życzyć Wam dużo zdrowia, pogody ducha i radości każdego dnia. Niech otacza was życzliwość bliskich, a każdy dzień przynosi spokój i uśmiech. Dziękujemy, że wzbogacacie naszą społeczność swoją mądrością i doświadczeniem - powiedział na wstępie wójt gminy Artur Delura.



FOT. GMINA OJRZEŃ

Seniorzy obchodzili swój dzień w gminie Ojrzeń

Część artystyczną przygotowali uczniowie ze szkół podstawowych w Kraszewie, Młocku i Ojrzeniu. Swoje umiejętności wokalne zaprezentowały także przedstawicielki KGW „Róża" z Żoch oraz seniorzy z Kraszewa i Ojrzenia.

Uczestnicy Dnia Seniora mogli również wziąć udział w konferencji „Świadomy Senior w Gminie Ojrzeń", podczas której inspirujące prelekcje wygłosili przedstawiciele: Eskulap Centrum Medyczne w Ciechanowie, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Ciechanowie, Komendy Powiatowej Policji w Ciechanowie, Posterunku Policji w Ojrzeniu, Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Ciechanowie.

Dzień pełen wrażeń i emocji zakończył się poczęstunkiem, o który zadbały Koła Gospodyń Wiejskich z Przyrowy, Gostomina i Żoch.

erem

eprasa.pl 874d654aeb

POWIAT MŁAWSKI

Komunikacja po mławsku

„Młyn" może być mniejszy

Rozmowa z **Wojciechem Franciszkiem Krajewskim**, dyrektorem Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w Mławie

*** Petent może zarejestrować swoją wizytę w waszym urzędzie przez internet – w wybranym przez siebie dniu i o ściśle określonej godzinie. Zatem dlaczego niekiedy tworzą się kolejki interesantów? Niektórzy z nich odchodzą z kwitkiem.**

- Codziennie nasz wydział obsługuje około 220-250 interesantów, duża część tych osób załatwia sprawy związane z rejestracją pojazdów, które stanowią istotną „działkę" w naszej pracy. Dużą formą ułatwienia kontaktów z naszym urzędem jest szansa na umówienie wizyty przez internet, i np. każdego dnia przewidujemy możliwość umówienia online 17 wizyt na rejestrację pojazdów. Ale nie zapominajmy, że wykonujemy wiele innych zadań. Myślę m. in. o sprawach związanych z prawami jazdy – tu również można zarezerwować wizytę przez internet. Oczywiście obsługujemy też osoby bez rezerwacji internetowej, tzn. za pośrednictwem biletomatu, który wydaje bilety w zależności od liczby interesantów w danym dniu. Zdarzają się jednak takie dni, że nie jesteśmy w stanie przyjąć wszystkich petentów, ale jest to zjawisko niezwykle rzadkie.

Niedawno otworzyliśmy dodatkowe okienko do rejestracji pojazdów dla przedsiębiorców i firm transportowych, co zdecydowanie zmniejszyło kolejki tego samego dnia, trzeba to robić z wyprzedzeniem jednodniowym. Często wizyty „niezadowolonych petentów" kończą się jednak miłym uśmiechem i słowami: „Ach, nie wiedziałem".

*** Obywatel, któremu zabrakło przysłowiowego numerku, zapewne przychodzi do dyrektora ze skargą. Co pan mu mówi?**

- Czasem nie są to łatwe i przyjemne rozmowy. Wtedy proponuję, aby interesant umówił swoją wizytę przez internet w terminie i godzinie przystępnym dla niego. Przy tym tłumaczę (pokazuję), że jest to łatwa czynność. Trzeba wejść na stronę internetową „Powiat Mławski", gdzie znajduje się ikona „Wydział Komunikacji internetowa rezerwacja wizyt" , i przejść przez banalnie prostą instrukcję, po prostu kliknąć rezerwację. Niestety nie można dokonać rezerwacji

*** Nadal są kłopoty z rejestracją pojazdów używanych?**

- Zawiłość i skomplikowane przepisy prawa nakładają na nas szereg obowiązków i wymogów, co niekiedy spotyka się z brakiem entuzjazmu ze strony petentów. Każdego dnia natykamy się na pewnego rodzaju kłopoty, jeśli chodzi o rejestracje pojazdów, których to spraw mamy najwięcej. Posłużę się przykładem. Przysłowiowy Jan Kowalski sprzedał samochód, ale zapominał, że współwłaścicielem tego pojazdu jest jego syn, córka czy ojciec, w każdym razie nie jest to uwzględnione na umowie. Oczywistym jest to, że trzeba uzupełnić dane i podpis współwłaściciela. Bywa też tak, że w umowach są naniesione poprawki, skreślenia odręczne, które nie są zaparafowane przez wszystkie strony umowy. Korekty można łatwo wprowadzić, jeśli kupujący i sprzedający mieszkają w Mławie czy w okolicznych miejscowościach. Bywa jednak, że sprzedający zamieszkuje w Toruniu, Krakowie czy Wrocławiu. Kupujący musi tam pojechać, aby to uzupełnić…

*** Aha, być może właśnie z tego powodu wielce rozgoryczeni są ci, których widuję na ul. Stanisława Wyspiańskiego, gdy wyszedłszy z lokalu, który zajmuje wasz wydział, klną „na czym świat stoi"!**

- Naszym obowiązkiem jest rzetelna praca, zgodna z przepisami prawa. Dodam, że są też kłopoty z rejestracją samochodów sprowadzonych ze Stanów Zjednoczonych, Kanady czy Chin.

*** Bo?**

- Związane nimi dokumenty nie spełniają przepisów polskich i unijnych, trzeba więc je dostosować do naszych norm.

*** Coraz więcej cudzoziemców widzę w waszym wydziale. Nie licząc Ukraińców i Białorusinów, są to Azjaci, Kolumbijczycy…**

- To głównie ci, którzy chcą zamienić wydane w swoich krajach prawo jazdy na polskie. Od petenta, który zgłasza nam taką potrzebę, skanujemy jego uprawnienia upoważniającego do prowadzenia pojazdów i wysyłamy do ambasady państwa, którego jest on obywatelem, w celu potwierdzenia autentyczności dokumentu.

*** Przypuszczam, że może to być długotrwała procedura.**

- Trwa nawet pół roku. Niektóre placówki dyplomatyczne nie odpowiadają na nasze prośby.

*** Jeśli petent przedstawi wam komplet dokumentów wymaganych przy rejestracji samochodu, takich, które nie budzą zastrzeżeń, to czy jeszcze tego samego dnia załatwi sprawę?**

- Tak. To trwa 15 minut, kończy się wydaniem tymczasowego dowodu rejestracyjnego i tablic rejestracyjnych. Stały dowód będzie można odebrać za ok. trzy tygodnie, gdyż drukowany jest on w Polskiej Wytworni Papierów Wartościowych w Warszawie.



*** Policja coraz częściej zatrzymuje prawa jazdy (najwięcej za przekroczenie dozwolonej prędkości) i dowody rejestracyjne, z czym się wiąże zadanie również dla administracji cywilnej.**

- Takie rzeczy policja odnotowuje w Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców (CEPiK). Te sprawy trafiają ostatecznie do nas i my wtedy musimy poprowadzić właściwie postępowanie administracyjne zgodnie z zaleceniem policji.

*** Z potocznych obserwacji wynika, że systematycznie rośnie natężenie ruchu na polskich drogach, czyli zapewne przybywa samochodów i innych pojazdów mechanicznych. Ile posiadają ich mieszkańcy powiatu mławskiego?**

- Nie mam takich danych. Jak sądzę, ważną wskazówką jest to, że co dziennie dokonujemy rejestracji 50-70 pojazdów. Już ta liczba wiele mówi o skali zjawiska.

*** Wasz wydział jest najbardziej obleganą komórką starostwa. Tu zawsze będzie jakiś „młyn"?**

- Niestety, chyba będzie. Radzę tym, którzy się do nas wybierają ze swoimi sprawami, aby wzięli ze sobą komplet dokumentów, nie zapominając oczywiście o tablicach rejestracyjnych. Dzięki temu będą mogli uniknąć przykrych niespodzianek.

Warto wiedzieć, że na przykład fakt sprzedaży samochodu trzeba zgłosić do nas w ciągu 30 dni, licząc od daty sprzedaży. Tak samo w tym czasie należy złożyć wniosek o rejestrację pojazdu. Za niedotrzymanie tego terminu grozi kara odpowiednio 250 i 500 zł, a nawet i 1 tys. zł, jeśli przekroczenie tego terminu trwa dłużej niż 180 dni. Zdaję sobie sprawę, że obywatel z jakiegoś powodu nie jest w stanie spełnić tego obowiązku w wyznaczonym czasie. W jego ramach może jednak wysłać pocztą dokumenty do nas albo złożyć je w kancelarii starostwa. W rezultacie uniknie sankcji finansowych.

Gdzie jest granica ludzkiej łatwowierności?

Oszustwo na bogatego „marynarza"

Pięćdziesięciosiedmioletnia mieszkanka powiatu mławskiego uwierzyła w legendę oszusta, który jawił się jako mechanik pokładowy. W konsekwencji w łatwy sposób pozbyła się 60 tys. zł. Jest to kolejne tego typu przestępstwo na tym terenie. W tym wypadku najwyraźniej w grę wchodziły także względy osobiste.

Jak to się stało?

- Do zdarzenia doszło we wrześniu. Kobieta otrzymała na portalu społecznościowym zaproszenie do grona znajomych od nieznanego mężczyzny. Ten przedstawił się jako mechanik pracujący na statku. Szybko nawiązał z nią kontakt i rozpoczął codzienną rozmowę za pośrednictwem popularnego komunikatora. Między kobietą a „marynarzem" zrodziła się bliższa relacja – opisuje asp. szt. Anna Pawłowska, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Mławie.

Haczyk został połknięty, więc gra toczyła się dalej.

- Po pewnym czasie mężczyzna opowiedział, że na statku posiada walizkę z milionem złotych w gotówce oraz kosztownościami. Twierdził, że chce wysłać przesyłkę kobiecie, aby ta przechowała ją do czasu jego powrotu. Wkrótce poinformował, że przesyłka została zatrzymana przez służby celne i poprosił kobietę o opłacenie kosztów cła i transportu – relacjonuje asp. Pawłowska.

W rezultacie…

- Kobieta, ufając „marynarzowi", dokonywała kolejnych przelewów. Otrzymywała nawet fałszywe potwierdzenia od rzekomej firmy kurierskiej. Opłaty rosły lawinowo. W sumie 57-latka przelała oszustom ponad 60 tys. zł. Wykorzystała wszystkie swoje oszczędności, a nawet zaciągnęła pożyczki. Kiedy zorientowała się, że została oszukana, zgłosiła sprawę policji – podsumowuje rzecznik KPP.

Mławska policja przypomina:

- Schemat tego rodzaju oszustwa jest zawsze podobny. Przestępcy zakładają fałszywe konta w mediach społecznościowych, podając się za marynarzy, lekarzy, inżynierów lub żołnierzy przebywających za granicą. Wzbudzają zaufanie, nawiązują emocjonalną więź, a następnie proszą o pieniądze - najczęściej pod pretekstem przesyłki, kosztów transportu, cła czy problemów finansowych.

A oto rady mławskiej KPP, których przestrzeganie może nas uchronić przed oszustami:

* Nie wysyłaj pieniędzy osobom poznanym przez internet.
* Nie wierz w historie o „przesyłkach z pieniędzmi" lub „kosztownościach zatrzymanych na granicy"
* Sprawdzaj zdjęcia i informacje o rozmówcy - przestępcy często wykorzystują wizerunki przypadkowych osób z sieci.
* Nie udostępniaj swoich danych osobowych, numerów kont czy kopii dokumentów.
* W razie wątpliwości skontaktuj się z policją – możesz w ten sposób uchronić siebie i innych przed stratami.



eprasa.pl 874d654aeb

POWIAT PŁOŃSKI

Pobiegną dla Bartusia

Zimowy – czwarty bieg kwartetu biegowego „Cztery pory roku" odbędzie się w Sochocinie. Tym razem uczestnicy pobiegną dla małego Bartka Łoniewskiego, autystycznego chłopca, który zmaga się z nowotworem.

Bieg, organizowany przez Stowarzyszenie Płońscy Patrioci, odbędzie się 7 grudnia w Sochocinie. Celem imprezy jest popularyzacja biegania jako najprostszej formy ruchu i zdrowego stylu życia, i tak jak zawsze – niesienie pomocy innym.

Środki pieniężne zebrane z wpisowego zimowego biegu zostaną przekazane na leczenie 6-letniego Bartusia Łoniewskiego, który walczy z nowotworem.

W programie wydarzenia starty dzieci na 100 i 200 m (godz. 12) oraz bieg i marsz NW na 5 km (godz. 12.15).

O zbiórce na leczenie chłopca z powiatu płońskiego już pisaliśmy.

W lipcu rodzice małego Bartka musieli się zmierzyć z brutalną diagnozą - ostra białaczka limfoblastyczna w najgorszym stadium choroby. Chłopiec cierpi także na autyzm - tę diagnozę rodzice poznali, kiedy skończył 3 latka.

Koszty związane z leczeniem i rehabilitacją, która będzie konieczna po zakończeniu chemioterapii, są ogromne, a rodzicom coraz trudniej sprostać



takim wydatkom. Więcej na ten temat przeczytacie na naszym portalu.
Link do zbiórki na leczenie chłopca: https://www.siepomaga.pl/bartek--loniewski

KO

Wyróżniono produkty i usługi

Wiadomo już, które produkty i usługi będą mogły poszczycić się marką „Przyjazne Mazowsze ugości". Znak ten jest przyznawany przez Lokalną Grupę Działania - Przyjazne Mazowsze.

Wybrano siedem produktów i usług, przyznając im prawo do korzystania ze znaku promocyjnego - na okres dwóch lat i z możliwością przedłużenia okresu przysługiwania tego prawa.

Znak promocyjny marki lokalnej „Przyjazne Mazowsze ugości" jest prawnie chroniony – LGD posiada prawo ochronne na znak towarowy przyznane przez Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej.



Nagrodzone znakiem promocyjnym produkty

W kategorii produkt znak promocyjny „Przyjazne Mazowsze ugości" uzyskali: Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Kołozębiu (gm. Sochocin – za chleb gospodarza Roberta; Koło Gospodyń Wiejskich w Sarbiewie „Sarbiewianki" w gm. Baboszewo – za malinę w syropie własnym; Regionalne Stowarzyszenie Twórców Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Raciążu - za Księgę Pamięci „Wspomnienia i wywiady mieszkańców Raciąża oraz Księgę Pamięci cz. 2 „Wspomnienia mieszkańców ziemi raciąskiej"; Śródborska Manufaktura Serów ze Śródborza w gm. Baboszewo - za Owcorini – ser owczy dojrzewający; Sweet Love Małgorzata Witkowska z Sochocina produkująca naturalne słodycze - za Kokoladki.

W kategorii usługa znakiem Przyjazne Mazowsze wyróżnieni zostali: Middle Forest Magdalena Lewandowska ze Śródborza - za „Dzień na farmie"; Sweet Love Małgorzata Witkowska z Sochocina - za warsztaty kulinarne Naturalne Słodycze.

KO

We wtorek, 18 listopada odbyło się posiedzenie kapituły, oceniającej wnioski o przyznanie prawa do używania i posługiwania się znakiem promocyjnym „Przyjazne Mazowsze ugości" - jest to certyfikat wyróżniający wyjątkowe produkty, usługi i inicjatywy, tworzone z pasją i w zgodzie z lokalnym dziedzictwem. Kapituła konkursu pracowała w składzie: przewodnicząca Agata Sosińska-Osiecka Agata (dyrektor MODR o/Poświętne w Płońsku), Danuta Kucińska – prezes zarządu LGD - Przyjazne Mazowsze, Katarzyna Ornarowicz – przedstawiciel Starostwa Powiatowego w Płońsku, Joanna Zawadzka – rękodzielnik, animator kultury oraz Krzysztof Zaniewski Krzysztof – przedstawiciel Urzędu Marszałkowskiego.

Będzie nocna prohibicja?

Urząd Miejski w Płońsku opublikował wyniki konsultacji dotyczących wprowadzenia ograniczenia sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach nocnych. Większość osób, które w tych konsultacjach wzięły udział, chce takiego ograniczenia.



Konsultacje dotyczące ograniczenia sprzedaży alkoholu w sklepach i na stacjach benzynowych trwały od 13 października do 16 listopada. Miały charakter ogólnomiejski, a swoje zdanie można było wypowiedzieć na dwa sposoby - tradycyjnie, za pomocą papierowej ankiety dostępnej w miejskich jednostkach i elektronicznie, za pomocą ankiety dostępnej na miejskiej strony internetowej.

Łącznie wypełniono 765 ankiet. Zdecydowana większość, bo aż 508 ankietowanych opowiedziała się za wprowadzeniem ograniczenia. Przeciw takiemu ograniczeniu zagłosowało 245 ankietowanych.

Wśród zwolenników ograniczenia nocnej sprzedaży napojów alkoholowych w sklepach i na stacjach benzynowych większość chciałaby je wprowadzić w godzinach 22-6.

Zgodnie z prawem, o nocnej prohibicji w gminie decyduje rada gminy, w drodze uchwały. Do sprawy więc wrócimy.

KO

Kolejny sukces tanecznej pary

Mieszkanka Sochocina, Nikola Bilińska i Antek Pacan – po zdobyciu mistrzostwa świata w tańcach latynoamerykańskich, wytańczyli kolejny sukces.



FOT. TOMASZ REINDL PHOTOGRAPHY

To kolejny sukces tanecznej pary

Tym razem, i to drugi rok z rzędu, zdobyli podwójne mistrzostwo Polski w dwóch kategoriach wiekowych.

Mistrzostwa Polski w Tańcu Latini odbyły się w sobotę, 15 listopada w Olsztynie. Nikola i Antek wrócili z wydarzenia z pucharami i tytułem Mistrzów Polski.

- Z ogromną radością informujemy, że po raz drugi z rzędu zdobyliśmy tytuł Mistrzów Polski w dwóch kategoriach wiekowych:

U21 i U19. Wydarzenie było niesamowite — pełne emocji, wspaniałego tańca i niezapomnianych chwil – przekazują Nikola i Antek, dziękując wszystkim, którzy wspierają ich w tanecznej przygodzie, w tym trenerom: Kamili Mosejczuk oraz Andrei Mosejczukowi, sponsorom i rodzicom.

Przypomnijmy, że we wrześniu Nikola Bilińska i Antek Pacan wytańczyli mistrzostwo świata w tańcach latynoamerykańskich do lat 19.

KO

Świetna wiadomość dla właścicieli czworonogów

Przy ulicy Żołnierzy Wyklętych w Płońsku powstanie wybieg dla psów. Umowa z wykonawcą właśnie została podpisana.

W poniedziałek, 17 listopada w płońskim ratuszu burmistrz Andrzej Pietrasik podpisał umowę z wykonawcą, który wybuduje wybieg dla psów. Inwestycja, zgodnie z przeprowadzonymi konsultacjami, zostanie zrealizowana na działce przy ul. Żołnierzy Wyklętych.

- Nowy, liczący ok. 1000 m. kw. wybieg będzie ogrodzonym, bezpiecznym i nowoczesnym miejscem rekreacji dla czworonogów. Projekt obejmuje kompleksowe wyposażenie terenu w infrastrukturę, służącą zarówno aktywności psów, jak i wygodzie mieszkańców – informuje Urząd Miejski w Płońsku.

W ramach zadania przewidziano m.in.: dostawę i montaż urządzeń treningowych i przeszkód dla psów, budowę ogrodzenia panelowego z podmurówką o długości ok. 130 m i wysokości 1,20 m, montaż dwóch śluz wejściowych ze strefą bezpieczeństwa, wyposażonych w cztery furtki, ustawienie ławek, koszy na śmieci oraz dystrybutorów worków na psie odchody, instalację psich toalet, a także wykonanie oświetlenia terenu, umożliwiającego korzystanie z wybiegu również po zmroku.



W Płońsku, przy ul. Żołnierzy Wyklętych, powstanie wybieg dla psów

Wybieg ma powstać w terminie 9 miesięcy, a koszt tego zadania to kwota 134 tys. zł.

KO

Płońsk przeciwko przemocy

Z okazji Międzynarodowego Dnia Przeciwdziałania Przemocy wobec Dzieci, w płońskim rynku wypuszczono w niebo czerwone balony.

W środowe przedpołudnie, 19 listopada dzieci z płońskich przedszkoli i szkół wypuściły w niebo czerwone balony - symbol sprzeciwu wobec przemocy.

Ten wspólny gest był przypomnieniem, że dzieciństwo powinno być bezpieczne, radosne i wolne od krzywdy.

Podczas wydarzenia w płońskim rynku głos zabrały: Elwira Konopka - kierowniczka Punkt Profilaktyki Uzależnień i Pomocy Rodzinie oraz wiceburmistrz Płońska Teresa Kozera, które podkreślały, że każda z dorosłych osób: rodzice, nauczyciele, sąsiedzi, przypadkowi przechodnie mogą być kimś, kto taką przemoc przerwie.

A w środowy wieczór Płońsk rozświetlił się na czerwono, solidaryzując się z dziećmi, które doświadczyły przemocy i potrzebują wsparcia.



Dzieci przyszły do płońskiego rynku z balonami i transparentami

KO

Rusza projekt zielono–niebieskiej infrastruktury

W płońskim ratuszu podpisano umowę na wykonanie pierwszego z zadań wielomilionowego projektu: „Dostosowanie zielono – niebieskiej infrastruktury w Płońsku do zmian klimatu".

Miasto Płońsk pozyskało na powyższy projekt blisko 11 mln zł unijnego dofinansowania. Wartość całego projektu, który ma być zrealizowany do 2027 roku, to prawie 13,5 mln zł.

W ramach tej inwestycji przy Przedszkolu nr 3 i ul. Hiacyntowej będzie więcej zieleni, Park Konstytucji 3 Maja przejdzie rewitalizację, zostanie odmulony akwen Rutki, a przy rzece Płonce (przy obwodnicy wewnętrznej – ul. Grunwaldzkiej/Grobickiego) powstaną zbiorniki retencyjne i przestrzeń do relaksu z hamakami. Każde z zadań realizowane będzie w wyniku odrębnego postępowania przetargowego.

W poniedziałek, 17 listopada burmistrz Andrzej Pietrasik podpisał umowę na wykonanie pierwszego z wyżej wymienionych zadań, to jest: likwidację zasklepień wraz z zagospodarowaniem zieleni przy ul. Wolności i Hiacyntowej. Wykonawcą zadania będzie firma GARDEN WATER, a wartość umowy wynosi blisko 189 tys. zł.

- Przy przedszkolu powstanie w ciągu najbliższych miesięcy przyjazna przestrzeń dla dzieci, która będzie nie tylko estetyczna i bezpieczna, ale będzie też pełnić funkcję placu zabaw - powstanie tam leśna ścieżka sensoryczna, zielony labirynt i pergole. Pojawią się krzewuszki, pnącza, tawułki, forsycje i mnóstwo innej zieleni, a cały teren zostanie wcześniej odpowiednio przygotowany do nasadzeń – informuje płoński ratusz.



Realizacja projektu będzie przebiegać etapami. Pierwsza umowa została właśnie podpisana w ratuszu

Na Sadybie planowana jest likwidacja zasklepienia, demontaż i usunięcie starych elementów placu zabaw, pielęgnacja istniejącej roślinności, wykonanie nowych trawników i nasadzeń.

KO

eprasa.pl 874d654aeb

POWIAT PUŁTUSKI

Lekarz praktykujący w Pułtusku i Ostrołęce, kierownicy aptek wśród 23 skazanych

Wyłudzili około 6 mln zł na „przebijaniu recept"

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wydał 12 listopada br. kolejny wyrok w sprawie wieloletniego procederu wyłudzeń refundacji leków psychiatrycznych. W sprawie pojawia się wątek lekarza prowadzącego praktykę w Ostrołęce i Pułtusku. W trzech postępowaniach, opartych na śledztwach z lat 2018–2020, skazano już łącznie 23 osoby.

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce w latach 2018-2020 skierowała do sądów okręgu ostrołęckiego 3 akty oskarżenia w sprawach dotyczących szeregu przestępstw, których dopuszczono się w latach 201-2017 w związku z realizacją recept refundowanych.

Akty oskarżenia były wynikiem kilku śledztw prowadzonych przez Komendę Wojewódzką Policji z/s w Radomiu pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce. Przestępczy schemat polegał na skutecznym działaniu powiązanych osób: lekarza, przedstawicieli firm farmaceutycznych, pracownika firmy farmaceutycznej, członka zarządu sieci aptek oraz kierowników aptek.

Lekarz wystawiał recepty bez wiedzy pacjentów

Jak ustaliła Prokuratura Okręgowa w Ostrołęce, lekarz psychiatra uprawniony do diagnozowania pacjentów, dokonywania wpisów w kartotekach pacjentów i wystawiania recept w poraniach w Ostrołęce i Pułtusku wystawiał recepty bez wiedzy pacjentów. Recepty sporządzane były w ramach umów z Mazowieckim Oddziałem Wojewódzkim Narodowym Funduszem Zdrowia w Warszawie i refundowane ze środków publicznych.

Jak przebiegał przestępczy proceder? Wyjaśnia w oficjalnym komunikacie Elżbieta Edyta Łukasiewicz Rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce.

„Przebijanie" recept i udział kierowników aptek

- Recepty wystawiane bez wiedzy pacjentów, odbierane były przez przedstawicieli firm farmaceutycznych działających na terenie funkcjonowania przychodni specjalistycznych. Następnie przekazywane do kierowników aptek oraz do członka zarządu firmy



prowadzącej sieć aptek - wyjaśnia Elżbieta Edyta Łukasiewicz z Prokuratury w Ostrołęce.

Kierownicy aptek w cały przestępczy proceder wciągali pracowników.

Osobiście rozdzielali recepty pomiędzy podległych służbowo pracowników instruując ich, w jaki sposób mają być recepty realizowane – „przebite", czyli wprowadzone do sytemu aptecznego poprzez fiskalizację.

- Pracownicy wprowadzali receptę do systemu, „przebijali" bez wydania leku i bez zapłaty za lek „za pacjenta przy okienku", wydawali zamienniki leków bez wiedzy i zgody pacjenta, wydawali leki i pobierali opłaty, a także nie pobierali opłaty i nie zdejmowali leków z półki aptecznej. Płatności za tak realizowane recepty w późniejszym czasie dokonywał pracownik firmy farmaceutycznej lub przedstawiciele farmaceutyczni – informuje rzecznik Elżbieta Edyta Łukasiewicz.

Straty NFZ sięgnęły około 6 milionów zł.

Z ustaleń prokuratury wynika, że realizacja takich recept nie tylko zwiększała sprzedaż apteki, ale była też wykazywana w zestawieniu refundacyjnym przekazywanym do NFZ w celu uzyskania refundacji. Wyłudzane były leki wysokorefundowane z linii psychiatrycznej.

- Udział w tym procederze brali lekarz, pracownik firmy farmaceutycznej, członek zarządu spółki prowadzącej sieć aptek, przedstawiciele firm farmaceutycznych, jak też kierownicy aptek. Współdziałanie tych podmiotów skutecznie doprowadziło do wyłudzenia około 6 milionowej kwoty refundacji – informuje rzecznik prokuratury Elżbieta Edyta Łukasiewicz.

Skazani mają zakaz pełnienia funkcji kierownika apteki

W sprawach z oskarżenia Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce zapadły już 3 wyroki. Skazanych zostało łącznie 23 osoby, w tym co do 5 osób wyrok jest prawomocny. Ostatni z wyroków wydał Sąd Okręgowy w Ostrołęce w dniu 12 listopada br. i dotyczył pracownika firmy farmaceutycznej, członka zarządu firmy prowadzącej sieć aptek i kierowników aptek.

- Sąd uznał wszystkich oskarżonych winnych popełnienia zarzucanych im czynów, czyli oszustwa w znacznych rozmiarach oraz poświadczenia nieprawdy i wymierzył im kary pozbawienia wolności w wymiarze od 7 miesięcy do 1 roku z warunkowym zawieszeniem wykonania od 1 roku do 5 lat. Wobec wszystkich oskarżonych orzekł zakaz pełnienia funkcji kierownika apteki na okres od 1 roku do 5 lat, a co do członka zarządu firmy sieci aptek orzekł nadto m. in. zakaz zasiadania w radach nadzorczych spółek i przedsiębiorstw państwowych. Wyrok nie jest prawomocny – wyjaśnia Elżbieta Łukasiewicz. **Bh**

Opr. Na podstawie oficjalnego komunikatu Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce

2000 zł mandatu

Przekroczył prędkość o 63 km/h

Słono zapłaci kierowca, którego pułtuska policja zatrzymała na terenie gminy Świercze. Przyłapany na gorącym uczynku 43-letni mieszkaniec Pruszkowa w obszarze zabudowanym pędził 113 km/h. Nadmierna prędkość wciąż pozostaje jedną z głównych przyczyn najpoważniejszych wypadków drogowych.

Policjanci z pułtuskiej drogówki po raz kolejny zatrzymali kierowcę, który swoim skrajnym brakiem odpowiedzialności stwarzał zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

18 listopada o godz. godzinie 12:24 w miejscowości Chmielewo w gminie Świercze, funkcjonariusze zatrzymali do kontroli 43-letniego mieszkańca Pruszkowa, który w obszarze zabudowanym pędził 113km/h. Tym samym przekroczył dopuszczalną prędkość aż o 63km/h.



Jak informuje podkom. Barbara Goździewska z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, za swoje zachowanie mężczyzna został ukarany mandatem karnym w kwocie 2 000 złotych oraz 14 punktami karnymi. Zgodnie z obowiązującymi przepisami stracił również prawo jazdy na 3 miesiące.

- Miejsce, w którym doszło do popełnienia wykroczenia, zostało wcześniej zgłoszone na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa jako rejon, gdzie kierowcy nagminnie przekraczają dozwoloną prędkość. Ta kontrola potwierdziła zasadność zgłoszenia – informuje podkom. B. Goździewska.

Policja ponownie apeluje do kierujących o rozwagę, przestrzeganie przepisów i dostosowywanie prędkości do warunków panujących na drodze.

Bh

Kolejny raz mógł doprowadzić do tragedii

Miał blisko 3 promile i nie przeszkodziło mu to aby wsiąść za kierownicę.

Kierowca Audi zakończył jazdę na tyłach ciężarówki, w którą uderzył. Na szczęście obyło się bez poważnych obrażeń. Mieszkaniec powiatu nowodworskiego odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie kolizji drogowej.

Do zdarzenia doszło 17 listopada przed godziną 20.00. Jak informuje podkom. Barbara Goździewska z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku, policjanci pułtuskiej drogówki zostali skierowani na miejsce zdarzenia drogowego w miejscowości Płocochowo na DW 571.

Okazało się, że kierujący Audi A6 najechał na tył naczepy pojazdu ciężarowego marki DAF, który zatrzymał się przed sygnalizacją świetlną nadającą czerwony sygnał. Okazało się, że 44-letni sprawca ma w organizmie blisko 3 promile alkoholu.



Na szczęście podróżował sam i nie odniósł poważnych obrażeń.

- Jak się okazało, kierujący Audi był już wcześniej prawomocnie skazany przez sąd za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Za spowodowanie kolizji drogowej również odpowie przed sądem – informuje podkom. Barbara Goździewska.

Policja apeluje do kierowców i przypomina, że nawet niewielka ilość alkoholu może opóźnić reakcję i doprowadzić do tragedii. Wsiadanie za kierownicę po alkoholu to świadome narażanie życia i zdrowia własnego oraz innych uczestników ruchu.

„Reagujmy, gdy widzimy, że ktoś próbuje wsiąść za kierownicę po alkoholu lub widzimy podejrzanie zachowującego się kierowcę, który może być pod wpływem alkoholu lub narkotyków. Wystarczy jeden telefon pod numer alarmowy 112, by zapobiec tragedii. Odpowiedzialność i rozsądek mogą uratować czyjeś życie!" – apeluje pułtuska policja.

Bh

Uderzyli w nielegalny hazard, zabezpieczyli automaty, gotówkę i narkotyki

Skuteczna akcja kryminalnych z Pułtuska

Funkcjonariusze Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku przeprowadzili kolejne działania wymierzone w nielegalny hazard w regionie.

Ich skuteczna akcja doprowadziła do likwidacji kolejnego punktu gier hazardowych i zatrzymania 30-letniego mężczyzny, do którego należały narkotyki, które znaleźli podczas przeszukania lokalu.

Podczas działań przeprowadzonych 20 listopada policjanci zlikwidowali punkt z nielegalnymi automatami do gier, zabezpieczyli pięć urządzeń, prawie 14 tysięcy złotych w gotówce oraz narkotyki.

Akcja była wynikiem wcześniejszych ustaleń kryminalnych.

W trakcie działań ustalono rysopis mężczyzny, do którego miały należeć zabezpieczone narkotyki.

- Mężczyzna ten podszedł pod drzwi wejściowe lokalu, chcąc dostać się do jego wnętrza. Na widok funkcjonariuszy próbował uciec, jednak po krótkim pościgu został zatrzymany – informuje podkom. Barbara Goździewska.

Mężczyzna będzie odpowiadał teraz przed sądem. Usłyszy zarzuty dotyczące posiadania narkotyków. Zgodnie z przepisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii za posiadanie narkotyków grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności.

Bh



eprasa.pl 874d654aeb

POWIAT PRZASNYSKI

Program Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026

Na wypadek kryzysu

Przasnysz przygotowuje się do realizacji Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. W jego ramach urzędnicy oraz pracownicy miejskich jednostek organizacyjnych przejdą szkolenie z kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Szkolenie będzie prowadzone w trybie stacjonarnym i weźmie w nim udział 66 osób. Uczestnicy poznają m.in. zasady organizacji ratownictwa medycznego, podstawy prawne, techniki resuscytacji, sposoby postępowania w przypadku wstrząsu, urazów mechanicznych, oparzeń, zatruć, a także procedury ewakuacji i udzielania pomocy podczas zdarzeń masowych. Program przewiduje także doposażenie bazy magazynowej obrony cywilnej i zabezpieczenie infrastruktury krytycznej. Miasto planuje zakup m.in.: agregatu pompowego samozasysającego do wody zanieczyszczonej, agregatu prądotwórczego o mocy ponad 90 kW, zbiorników do magazynowania wody pitnej oraz pomp do wody czystej i zanieczyszczonej. Na potrzeby ewentualnych działań kryzysowych zakupione zostanie 35 zestawów mobilnych miejsc noclegowych. Całość przedsięwzięcia ma wzmocnić system reagowania kryzysowego w mieście i przygotować pracowników samorządowych do skutecznego działania w sytuacjach zagrożenia.

ESKA

Pierwsi goście w Opoce

Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy Opoka w Przasnyszu stał się miejscem, które 18 listopada gościło taniec i śpiew, a to za sprawą wyjątkowych gości, którzy odwiedzili placówkę.

Byli nimi członkowie zespołu Kurpie z Jednorożca, który to zespół działa przy tamtejszym Kole Gospodyń Wiejskich. Uczestnicy spotkania obcowali bezpośrednio z kulturą kurpiowską i tradycyjną gwarą, w nastroju minionego przed kilkoma dniami Święta Odzyskania Niepodległości. Po części artystycznej wszyscy zostali zaproszeni do wspólnej zabawy i do poczęstunku, który przygotowali terapeuci i uczestnicy ośrodka.

FOT. ŚDS OPOKA



Opoka oficjalnie rozpoczęła swoją działalność 15 października. Pierwsze dni to był czas integracji, poznawania siebie nawzajem i budowania atmosfery zaufania oraz współpracy. Po miesiącu uczestnicy rozpoczęli już na dobre zajęcia w poszczególnych pracowniach tematycznych. Wizyta zespołu była miłym urozmaiceniem codziennych zajęć. Na chwilę obecną ośrodek dysponuje jeszcze kilkoma wolnymi miejscami i czeka na kolejne zgłoszenia.

ESKA

Bona wróciła do Chorzel



FOT. CHORZELE

Mieszkańców Chorzel zdziwiło niespodziewane zniknięcie pomnika królowej Bony, który zlokalizowany był na niewielkim placu w centrum miasta, przy ulicy Grunwaldzkiej.

Wg przekazów historycznych w XVI wieku Bona, po śmierci Zygmunta Starego, otrzymała Chorzele, jako część uposażenia wdowiego i przyczyniła się do erygowania parafii. Jako ciekawostkę możemy podać fakt, że na fladze i w herbie Chorzel, zaopiniowanymi przez Komisję Heraldyczną, znajduje się karczoch – warzywo sprowadzone do Polski przez Bonę. Brązowa figura królowej znalazła się na tym skwerze w czasie, gdy funkcję burmistrza pełniła Beata Szczepankowska i miała na celu upamiętniać wielowiekową historię miasta.

Ale któregoś dnia Bona zniknęła. Jak się okazało, władze samorządowe postanowiły zmienić lokalizację pomnika i stąd jego zniknięcie. Miała stanąć w innym miejscu – w parku przy placu Kościuszki.

Mieszkańcy komentowali pomnik różnie, jednym się podobała, innym mniej, dla wielu była zbyt mała. Nie ulega jednak wątpliwości, że figura wpisała się w krajobraz miasta. W poprzedniej kadencji z okazji urodzin Bony organizowany był nawet festyn dla dzieci.

Zniknięcie królowej zaskoczyło mieszkańców i wywołało ponownie liczne komentarze. Tym razem miały już inny ton.

– W najbliższym możliwym czasie złożymy do władz gminy wniosek o bezwarunkowe przywrócenie posągu królowej Bony na swoje dawne miejsce – nie kryło oburzenia Stowarzyszenie Nasze Bezpieczeństwo. – Złożymy również wniosek do Rady Miejskiej o podjęcie uchwały o ochronę prawną herbu naszej gminy, jej flagi oraz powyższego posągu, aby takie incydenty nie miały miejsca w przyszłości. Pojedynczy człowiek lub naród, który nie ma szacunku dla swojej historii, sam również nie zasługuje na szacunek.

Jak widać mieszkańcy polubili królową i zdecydowanie skłaniali się, aby pozostała na dawnym miejscu. To ich głosy zadecydowały, że królowa wróciła…

– Naszą intencją było upamiętnienie ważnych postaci historycznych w jednym miejscu – mówił burmistrz Eliasz Kostrzewa. - Pomnik Królowej Bony miał być przeniesiony tuż obok pomnika Tadeusza Kościuszki. Jednak, po licznych głosach mieszkańców, którzy jednoznacznie przyznali, że przyzwyczaili się do dotychczasowej lokalizacji pomnika, postanowiliśmy przywrócić jego pierwotne miejsce. Teraz będziemy szukać innej lokalizacji dla oznaczeń szlaków turystycznych, (które były planowane w miejscu, gdzie stoi Bona) pamiętając o tym, że musimy spełnić warunki projektu turystycznego, z którego gmina uzyskała dofinansowanie.

ESKA

W Łaniętach

Piknik Strażacki i Święto Ziemniaka

Chociaż listopad to nie najbardziej sprzyjający miesiąc dla imprez na świeżym powietrzu, to jednak w połowie listopada w Łaniętach odbyły się dwa wyjątkowe wydarzenia połączone w jedną wspólną zabawę — Piknik Strażacki „Gdzie strażaki, tam dzieciaki" oraz Piknik Rodzinny „Święto Pieczonego Ziemniaka".

Była to doskonała zabawa dla mieszkańców w różnym wieku – dzień pełen uśmiechu, edukacji i integracji. Najmłodsi mogły zobaczyć pokaz sprzętu strażackiego, wziąć udział w akcji gaszenia pożaru, a także wspólnie bawić się przy ognisku. Pyszne przekąski, wśród których królowały „zakręcone ziemniaków", robiły furorę. Druhowie OSP oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich przygotowali wiele różnych atrakcji. W wydarzeniu uczestniczyli również przedstawiciele przasnyskiego samorządu powiatowego, który to wsparł imprezę finansowo.

ES

FOT. ŁANIĘTA





Jednorożec

Pamięci Żołnierzom AK

Gmina Jednorożec zakończyła prace związane z budową pomnika pamięci Żołnierzy AK w Żelaznej Rządowej.

Pomnik odtworzony został na wzór historycznego oryginału. Nowy monument zawiera zaktualizowane inskrypcje, uwzględniające najnowszy stan wiedzy historycznej. W wykazie żołnierzy Armii Krajowej dodano ich pseudonimy, a całość została wzbogacona o wizerunek orła Armii Krajowej, będącego symbolem formacji powstałej 14 lutego 1942 roku, wraz ze znakiem Polski Walczącej – emblematem walki podziemnej oraz Polskiego Państwa Podziemnego. Wykonano także nowe schody, prowadzące do pomnika. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 70 tys. zł. z czego ponad 35 tys. złotych pochodziło ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego – z programu „Mazowsze dla pamięci 2025".

– Samorząd Gminy Jednorożec – poinformowała gmina – podziękował radnej Joannie Abramczyk za zaangażowanie w realizację przedsięwzięcia oraz Marioli i Włodzimierzowi Bruździakom za udostępnienie części swojej nieruchomości pod budowę pomnika.

ES

FOT. UG JEDNOROŻEC



Otwarcie lodowiska

Otwarcie krytego lodowiska w Przasnyszu i początek sezonu zimowego zaplanowano na piątek, 28 listopada na godz. 15.00.

Obiekt zlokalizowany jest przy Zespole Szkół Powiatowych im. mjra Henryka Sucharskiego. W nadchodzącym sezonie użytkownicy będą mogli korzystać z lodowiska w ramach wejść indywidualnych, rodzinnych, a także zawodów sportowych i imprez tematycznych. Na użytkowników czekają niewielkie zmiany w cenniku. Bilet normalny będzie kosztował 20 zł, a ulgowy – 13 zł. Wypożyczenie pary łyżew oraz sprzętu do nauki jazdy wyniesie 12 zł. Ostrzenie łyżew to koszt 15 zł. Od początku grudnia wystartują bezpłatne treningi prowadzone przez Hokej Orły Przasnysz. Zajęcia będą się odbywały we wtorki w godz. 18.00–20.00 oraz w soboty w godz. 8.00–10.00. Przasnyskie lodowisko to świetna okazja na aktywny wypoczynek zimą i integrację wśród śnieżno-lodowej atmosfery.

ES

eprasa.pl 874d654aeb

POWIAT MAKOWSKI

Młodzi zaśpiewali dla Niepodległej

15 listopada w hotelu „Avangarda" w Różanie odbył się koncert finałowy czwartej edycji konkursu „Młodzi śpiewają dla Niepodległej", zorganizowany przez stowarzyszenie „Kobiety wpierają kobiety", w ramach 107. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Głównymi koordynatorkami inicjatywy były członkinie stowarzyszenia Kamila Mokrzycka, Marta Daniłowska i Anna Ignatowicz. Wśród gości zaproszonych na wydarzenie byli parlamentarzyści, samorządowcy z całego regionu, rodziny wykonawców, przedstawiciele szkół dzieci nagrodzonych, członkowie organizacji pozarządowych z terenu powiatu makowskiego oraz przyjaciele stowarzyszenia.

Jak podkreślają organizatorzy, konkurs na celu promowanie postaw i wartości patriotycznych wśród młodych ludzi oraz zwiększenie świadomości i zainteresowania wydarzeniami, postaciami oraz kulturą z przeszłości naszego kraju.

- Trudno nie zgodzić się z postacią nietuzinkową, wielkim hetmanem Janem Zamoyskim, który postawił sprawę jasno -„takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie". Nasze stowarzyszenie wychodzi z takiego właśnie przekonania, że kształt i charakter przyszłej Polski będzie w dużej mierze zależał od wartości, postaw i umiejętności dziedziczonych przez młodych ludzi. I właśnie o tym jest ten konkurs! O znaczeniu odpowiedzialnego wychowania i edukacji, które będą decydować o rozwoju naszego społeczeństwa i państwa w długoterminowej perspektywie - mówiła sekretarz stowarzyszenia, a zarazem radna powiatu makowskiego, Marta Daniłowska.

W tym roku wpłynęło ponad 170 zgłoszeń z 13 powiatów.

W kategorii klas I-III pierwsze miejsce zajęła Laura Stryjek (SP w Ostrówku) za wykonanie pt. „Co to jest Niepodległość", drugie Aleksandra Linka (SP w Zatorach – „Dziś idę walczyć mamo"), a trzecie zespół „Śpiewolinki" w składzie: Amelia Płońska, Kaja Oleszkiewicz, Barbara Maciszewska, Lena Krawczyk (SP w Świerczach – „Polska to mój kraj"). Wyróżnienia otrzymali: Michalina Lange (SP nr 5 im. Żołnierzy AK w Wyszkowie – „Serce w plecaku") i Błażej Popiołek (SP im. św. Jana Pawła II w Ostrowi Maz. – „Hej chłopcy, bagnet na broń").

W kategoria klas IV–V zwyciężyli Amelia Podgródna, Hubert Jakubiak i Łukasz Jakubiak (SP w Strzegocinie) za utwór „Ziemia obiecana", za nimi zaś znalazł się zespół „Wesołe nuty" (SP w Strzegocinie – „Partyzantem być to dzika rozkosz") oraz Kinga Majkowska (ZPO w Gąsewie Poduchownym – „Jest takie miejsce, taki kraj"). Wyróżnienie otrzymał Adam Wójcik (SP w Korytnicy – „Ojczyzno ma").

FOT. STOW. „KOBIETY WSPIERAJĄ KOBIETY"



Nagrodzeni uczestnicy konkursu

W kategoria klas VI–VIII na miejscu pierwszym znalazła się Katarzyna Okieńczuk (SP w Bogutach Piankach) za „Wolność", na drugim Lena Brzezińska (SP nr 1 w Radzyminie – „Warszawo ma") oraz Alicja Dzielska i Alicja Paradowska (PSP nr 4 w Pułtusku „Dziś idę walczyć mamo"), a na trzecim Antonia Dobrosielska (SP im. I Dywizji T. Kościuszki w Różanie – „Wolność") oraz Michalina Rawa (PSP im. Pap. JP II w Młynarzach – „Warszawo ma"). Wyróżnieni zostali: Karolina Ugniewska (SP nr 1 w Ostrowi Maz. – „Już mi raz zabrali Wilno"), Maciej Pietrzykowski (PSP nr 3 w Pułtusku – „Ballada wrześniowa") i Maria Kisiel (ZS nr 2 w Pułtusku - „Warto jest wierzyć").

W kategorii szkół ponadpodstawowych zwycięstwo odniosła Emilia Głodek (ZS nr 1 w Garwolinie) za „123 lata", a za nią Zespół Pieśni i Tańca „Sokołowianie": Zofia Sawicka, Łucja Osińska, Kaja Moczulska („Ziemia zapominana") i Karolina Bajer (CLX LO im. gen. dyw. Grota Roweckiego w Warszawie, zam. Korytnica - „Warszawo ma") oraz Kacper Pęza (III LO im. Unii Europejskiej w Ostrołęce – „Katyń 1940. Ostatni list"). Wyróżnienia powędrowały do Oliwii Pitus, (ZSP im. W. Wolskiego w Serocku – „Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos") i Natalii Traczyk (LO im. M. Kopernika w Ostrowi Mazowieckiej – „Cisza, modlitwa katyńska").

W tym roku przewidziano również nagrodę Grand Prix, którą otrzymali Rita Skreczko i Adam Bielecki (SP nr 5 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Wyszkowie) za utwór „Godzina W".

Werdykt wydało jury w składzie: Dariusz Zawadzki, Paweł Andruszkiewicz i Michał Chojnowski.

Nagrody za zajęcie pierwszego miejsca to 1 500 zł, drugiego 1 000 zł, trzeciego 500 zł, a dla wyróżnionych - 200 zł. Nagroda Grand Prix to zaś 2500 zł. Przyznano również Nagrodę Specjalną dla Krystiana Leśnika, zwycięzcy programu „Mam talent", w wysokości 1500 zł. Ponadto Witold Przychodzeń (uczeń 8 klasy SP im. 18 Dywizji Piechoty Ziemi Łomżyńskiej w Andrzejewie) otrzymał nagrodę poza regulaminem za szczególne zaangażowanie i artystyczną interpretację utworu pt. „Kantyczka z lotu ptaka".

Koszty związane z organizacją tego wydarzenia zostały sfinansowane z pieniędzy przekazanych przez prywatnych darczyńców. Fundatorem Nagrody Specjalnej i nagrody Grand Prix był poseł na Sejm RP Henryk Kowalczyk. Laureaci i wyróżnieni otrzymali także upominki od posła na Sejm RP Marcina Grabowskiego oraz nagrody dodatkowe ufundowane przez prezes Banku Spółdzielczego w Ostrowi Mazowieckiej. Nagrody rzeczowe przekazali też - radna sejmiku województwa Anna Kaszuba, pułtuscy radni Michał Górecki i Adam Maicki oraz radni powiatu makowskiego Piotra Budny, Paweł Lewandowski, Jarosław Skowroński, Ewa Teresa Jastrzębska oraz Marta Daniłowska. Radny powiatu Tadeusz Kacprzycki ufundował zaś voucher o wartości 200 zł dla najmłodszego uczestnika konkursu.

Ponieważ w tym roku koncert finałowy odbył się na terenie powiatu makowskiego, Marta Daniłowska wraz ze starostą Mirosławem Augustyniakiem, wicestarostą Agnieszką Dąbrowską-Kot oraz radnym Piotrem Budnym przekazali na ręce laureatek z terenu powiatu - Kingi Majkowskiej, Antoni Dobrosielskiej i Michaliny Rawy - dodatkowe, pozakonkursowe wyróżnienia.

Na koniec organizatorzy zaprosili wszystkich uczestników na poczęstunek.

Stowarzyszenie „Kobiety wspierają kobiety" to organizacja działająca od 2022 roku, która zrzesza kobiety z różnych powiatów województwa mazowieckiego. Organizacja ma na swoim koncie wiele warsztatów, szkoleń, akcji społecznych oraz inicjatyw mających na celu wspieranie kobiet w różnych aspektach życia, takich jak zdrowie, kariera czy bezpieczeństwo. Grupą docelową stowarzyszenia są także dzieci i młodzież. **RK**

Utalentowana lekkoatletka nagrodzona

12 listopada, podczas sesji gminnej rady w Rzewniu, uhonorowano lekkoatletkę Katarzynę Napiórkowską, mieszkankę gminy.

Nagrodę przekazano za osiągnięcie wysokich wyników sportowych.

- Pogratulowano osiągniętych wyników i podziękowano za promocję gminy i powiatu na arenie krajowej i międzynarodowej. Słowa podziękowania skierowano także do trenera pana Grzegorza Łuniewskiego, wręczając skromny upominek – przekazuje gmina.

21-letnia zawodniczka klubu LKS Maków Mazowiecki to m.in. tegoroczna złota medalistka Mistrzostw Polski w biegu na 10 tys. metrów w kategorii U-23 i zdobywczyni drugiego miejsca wśród seniorów. **RK**

FOT. UG RZEWNIE



Nagroda dla Katarzyny Napiórkowskiej

Nocny akt wandalizmu na stadionie

Do aktu wandalizmu doszło na terenie miejskiego stadionu w Makowie Mazowieckim.

Grupa młodych osób uszkodziła ławkę medyczną, rozkręcając ją i jeżdżąc po tartanowej nawierzchni.

- Pragniemy poinformować, że Stadion Miejski to nie jest miejsce wieczornych schadzek, a sprzęt, który znajduje się na terenie obiektu, nie służy do jeżdżenia po nowej nawierzchni tartanowej… - opublikował wpis na swoim facebookowym profilu klub MKS Makowianka, przypominając, że stadion jest całodobowo monitorowany.

Klub opublikował zdjęcia z monitoringu i wezwał sprawców do zgłoszenia się i naprawienia szkód.

- Zapraszamy czwórkę wspaniałych do uprzątnięcia terenu, na którym tak świetnie się bawili w sobotni wieczór oraz odstawienie ławki medycznej tam gdzie jej miejsce, tylko nie jesteśmy pewni, czy to będzie takie proste, ponieważ uszkodzone zostały elementy dzięki którym można swobodnie przemieszczać ławkę na kółkach (...) Byście chociaż odstawili na miejsce, to może nikt by nic nie zauważył... dobrze, że po 5 minutach zorientowaliście się, że obok jest brama, która może być otwarta, bo byście musieli koleżankę przerzucać przez płot, który również nie służy do skakania – dodają działacze. **RK**

FOT. MKS MAKOWIANKA MAKÓW MAZ.



Efekty wieczornych działań grupki młodzieży

Nowe źródła ciepła dla szkoły i gminy

14 listopada w gminie Karniewo dokonano odbioru inwestycji modernizacji źródeł ciepła w budynkach użyteczności publicznej.

W ramach zadania dokonano wymiany źródła ciepła dla budynku urzędu gminy i budynków Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Karniewie.

- W budynku urzędu gminy wymienioną stary kocioł olejowy na gruntową pompę ciepła o mocy grzewczej 55kW i mocy elektrycznej 15kW. Energia cieplna pozyskiwana jest z gruntu przez pionowe 14 wymienników ciepła zabudowane w otworach wiertniczych o głębokości 100m.

W budynku szkoły nastąpiła zmiana źródła ciepła. Zdemontowano stare kotły olejowe. Nowym źródłem ciepła są dwa kotły gazowe o mocy 600kW znajdujące się dostawionym do budynku szkoły kontenerze. Kotły gazowe zasilane są z dwóch zbiorników podziemnych o pojemności 6400,00 dm^3 każdy. Zarówno w szkole jak i w urzędzie wybudowano nowe węzły cieplne zapewniające prawidłowe i ekonomiczne funkcjonowanie systemów grzewczych – informuje gmina Karniewo.

Całkowita wartość inwestycji to ponad 1,9 mln zł, z czego dofinansowanie z programu Polski Ład to ponad 1,7 mln zł. **RK**

FOT. UG KARNIEWO



Kontener dla nowych kotłów gazowych

Trzy defibrylatory dla mieszkańców gminy

Na terenie gminy Czerwonka zostały zamontowane automatyczne defibrylatory zewnętrzne (AED), czyli urządzenia ratujące życie w przypadku nagłego zatrzymania krążenia.

Urządzenia zlokalizowane zostały przy wejściu głównym do budynku urzędu gminy, przy wejściu głównym do budynku szkoły podstawowej oraz od strony strażnicy OSP na budynku biblioteki i centrum kultury.

- Urządzenia AED są dostępne dla wszystkich mieszkańców i mogą być użyte przez każdą osobę w sytuacji zagrożenia życia – urządzenie samo prowadzi użytkownika krok po kroku, wydając głosowe polecenia. Serdecznie zachęcamy wszystkich mieszkańców do zapoznania się z lokalizacją urządzeń. Mamy nadzieję, że w przyszłości uda nam się zamontować AED także w innych miejscowościach naszej gminy – przekazuje urząd.

Zadanie dofinansowane zostało ze środków budżetu państwa z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. **RK**

FOT. UG CZERWONKA



Jedno z zamontowanych urządzeń

eprasa.pl 874d654aeb

XV Powiatowy Konkurs Pieśni Patriotycznej „Pieśń ujdzie cało…”

14 listopada, w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku, odbył się XV Powiatowy Konkurs Pieśni Patriotycznej „Pieśń ujdzie cało…”, pod honorowym patronatem Starosty Pułtuskiego i Burmistrza Miasta Pułtusk. W jubileuszowej edycji, jury oceniało aż 22 występy, w trzech kategoriach: szkoły podstawowe, szkoły ponadpodstawowe oraz pieśń kresowa. Konkurs, odbywający się w duchu patriotyzmu, będący częścią pułtuskich obchodów Narodowego Święta Niepodległości, jest już od 15 lat jednym z najbardziej popularnych wydarzeń w naszym regionie, cieszącym się zainteresowaniem nie tylko wśród uczniów, ale także wśród osób propagujących kulturę i wspierających utalentowaną młodzież.





Podczas wydarzenia Samorząd Powiatu Pułtuskiego reprezentowała Wicestarosta Pułtuski Emilia Gąsecka, zaś Samorząd Gminy Pułtusk Burmistrz Miasta Pułtusk Beata Jóźwiak oraz Zastępca Burmistrza Miasta Pułtusk Mateusz Miłoszewski. Uczestników, gości oraz zgromadzoną publiczność powitali – Dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi Anna Majewska oraz Janusz Iwiński.

XV Powiatowy Konkurs Pieśni Patriotycznej rozpoczęła prezentacja mundurów historycznych, którą przygotowała Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty pod dowództwem st. chor. sztab. Leszka Topólskiego.

Wykonawców, biorących udział w konkursie oceniało będzie jury w składzie: Wanda Koniecka-Pieńkos, Aldona Łaszczyk, Michał Kisiel i Szymon Fabisiak. Konkurs poprowadzili uczniowie liceum – Olga Kalinowska i Piotr Wiśnik.

Konkurs, w przerwie przeznaczonej na obrady jury, wzbogaciła prelekcja prof. Radosława Lolo, poświęcona najstarszej polskiej pieśni – „Bogurodzicy”.

WYNIKI XV POWIATOWEGO KONKURSU PIEŚNI PATRIOTYCZNEJ „PIEŚŃ UJDZIE CAŁO…”

Kategoria – szkoły podstawowe:

I miejsce – **Maciej Pietrzykowski** – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku, utwór: „Ballada Wrześniowa”

II miejsce – **Izabela Falba** – Zespół Placówek Oświatowych w Obrytem Szkoła Filialna w Gródku Rządowym, utwór: „Już dopala się ogień biwaku”

III miejsce – **Maria Kisiel** – Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku, utwór: „Warto jest wierzyć”

Kategoria – szkoły ponadpodstawowe:

I miejsce – **Maja Olkowska** – Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku, utwór: „Mury”

II miejsce – **Natalia Gerek** – Zespół Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku, utwór: „Tęskno mi Panie”

Kategoria – pieśń kresowa:

I miejsce – **Zuzanna Czarnecka** – Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku utwór: „Sen o Lwowie” oraz **Natalia Łączkowska** – Zespół Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku utwór: „Już mi raz zabrali Wilno”

II miejsce – **Julia Gontarz** – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku utwór: „Kujawiak akowski”'

III miejsce – **Hanna Madeja** – Zespół Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Pułtusku utwór: „Polesia czar”

Ponadto wręczone zostały również nagrody specjalne:

Nagroda ufundowana przez Stowarzyszenie – Pamięć i Tożsamość – im. Wincentego Witosa – **Maja Olkowska** – Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku, utwór „Mury”

Nagroda specjalna ufundowana przez portal Pułtusknews – **Alicja Dawidczyk** – Społeczna Szkoła Podstawowa w Gzach utwór, „Białe róże”

Nagrody specjalne ufundowane przez anonimowych propagatorów muzykowania dzieci i młodzieży:

Zespół Atomy – Szkoła Podstawowa w Strzegocinie, utwór „Partyzantem być to dzika rozkosz”

Alicja Dzielska oraz **Alicja Paradowska** – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku utwór: „Dziś idę walczyć mamo”

Zespół Placówek Oświatowych w Zatorach, utwór „Dziś idę walczyć mamo”

Zespół z Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Pniewie, utwór „Rozkwitały pąki białych róż”

Hanna Dzierżanowska oraz **Zofia Samsel** – Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku, utwór „Hymn dla Niepodległej”

Laura Kisiel – Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi w Dzierżeninie, utwór „Orlęta”

Jakub Klejment – Publiczna Szkoła Podstawowa im. Przyjaźni Polsko-Węgierskiej w Przewodowie Poduchowym, utwór „Czerwone maki na Monte Casino”.

Zarząd Powiatu w Pułtusku
zaprasza do udziału
W KONKURSIE
NA ZAPROJEKTOWANIE
LOGO POWIATU PUŁTUSKIEGO
Pokaż, jak widzisz Powiat Pułtuski!
Zarząd Powiatu w Pułtusku serdecznie zaprasza wszystkich pasjonatów grafiki do udziału w konkursie na zaprojektowanie Logo Powiatu Pułtuskiego! Celem konkursu jest stworzenie oryginalnego, nowoczesnego i rozpoznawalnego znaku graficznego, który będzie symbolem naszej wspólnoty – jej tradycji, walorów przyrodniczych i kulturowych, a także nowoczesnego rozwoju. Logo będzie stosowane w celu identyfikacji wizualnej i promocji Powiatu Pułtuskiego.
Kto może wziąć udział?
Konkurs ma charakter otwarty, skierowany jest do osób pełnoletnich. Zapraszamy zarówno profesjonalnych grafików, jak i amatorów.
Termin, miejsce i sposób nadsyłania prac:
• Do 31 grudnia 2025 roku.
• Osobiście w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Pułtusku lub przesłać drogą pocztową na adres: Starostwo Powiatowe w Pułtusku, Wydział Rozwoju i Promocji, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 11, 06-100 Pułtusk wraz z formą elektroniczną na adres kancelaria@powiatpultuski.pl.
Szczegóły w REGULAMINIE KONKURSU
NA ZWYCIĘZCĘ CZEKA NAGRODA O WARTOŚCI 5 000 ZŁ!
Zachęcamy do udziału w konkursie! Pokaż, jak widzisz nasz powiat – jego tożsamość, piękno i przyszłość!
KONTAKT: Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku, tel. 23 306 71 38

Spotkanie z okazji Dnia Pracownika Socjalnego

W piątek 21 listopada, z okazji Dnia Pracownika Socjalnego, w Starostwie Powiatowym w Pułtusku, odbyło się uroczyste spotkanie, które stało się okazją do wspólnej refleksji, podziękowań i integracji osób na co dzień niosących pomoc innym. Na zaproszenie Starosty Pułtuskiego Jana Zalewskiego w spotkaniu wzięli udział dyrektorzy i kierownicy instytucji pomocy społecznej z terenu Powiatu Pułtuskiego. Starosta Jan Zalewski skierował do przybyłych gości słowa uznania dla niezwykle odpowiedzialnej i wymagającej pracy wykonywanej przez wszystkich pracowników socjalnych.



Podkreślił, że praca w obszarze pomocy społecznej to nie tylko zawód, lecz także misja – codzienna gotowość do wspierania osób znajdujących się w trudnych sytuacjach życiowych, często wymagająca ogromnej empatii, cierpliwości i profesjonalizmu. Wyraził również wdzięczność za zaangażowanie, troskę oraz determinację, z jakimi pracownicy socjalni realizują swoje zadania.

Ważną częścią wydarzenia było wręczenie podziękowań, które pracownicy socjalni – dyrektorzy i kierownicy – otrzymali z rąk przedstawicieli władz Powiatu Pułtuskiego – Starosty Pułtuskiego Jana Zalewskiego, Przewodniczącego Rady Powiatu Pułtuskiego Tadeusza Nalewajka, Wicestarosty Pułtuskiego Emilii Gąseckiej oraz Członka Zarządu Powiatu w Pułtusku Roberta Czyżewskiego.

Spotkanie odbyło się w serdecznej, pełnej życzliwości atmosferze, podkreślając więź, jaka łączy osoby pracujące w tym wymagającym, ale niezwykle potrzebnym obszarze.

Dzień Pracownika Socjalnego jest przypomnienie o ogromnej wartości pracy na rzecz drugiego człowieka. Dzięki takim spotkaniom możliwe jest wzmocnienie motywacji oraz budowanie poczucia wspólnoty opartej na idei niesienia pomocy.

inf. Wydział Rozwoju i Promocji Starostwa Powiatowego w Pułtusku

eprasa.pl 874d654aeb

Metody mają różne, ale jeden cel

W ciągu jednego dnia płońscy policjanci przyjęli cztery zgłoszenia dotyczące zupełnie różnych metod działania przestępców – od podszywania się pod znajomą po fałszywe inwestycje i przesyłki, których nikt nie zamawiał. To przestroga, że dziś trzeba uważać nie tylko na podejrzane linki, ale nawet na wiadomości od osób, które znamy od lat.



Internetowi przestępcy działają wielotorowo, przełączają się między metodami, eksperymentują i reagują szybciej, niż ofiary zdążą zorientować się, że coś jest nie tak. Zgłoszenia z terenu powiatu płońskiego, odnotowane w środę, 19 listopada pokazały, jak szeroką paletę sztuczek stosują oszuści i jak łatwo potrafią stworzyć sytuacje, które na pierwszy rzut oka wyglądają całkowicie naturalnie.

Na znajomą...

Pierwszą osobą, która zgłosiła się do płońskich policjantów, była 66-latka.

- Kobieta dostała na komunikatorze wiadomość z konta w mediach społecznościowych swojej bliskiej przyjaciółki z prośbą o opłacenie zamówienia przy pomocy kodu do płatności mobilnych. „Znajoma" tłumaczyła, że ma drobne kłopoty ze swoją aplikacją bankową. 66-latka sama nie korzystała z BLIKa, więc o wygenerowanie kodu poprosiła męża. Po chwili z konta zniknęło ponad 900 zł. Oszuści poszli za ciosem, prosząc o kolejny kod, „żeby zwrócić pieniądze". Wtedy sytuacja zaczęła się komplikować – prawdziwa przyjaciółka, której wcześniej ktoś włamał się na konto, zdołała skontaktować się z 66-latką i ostrzec, że to nie ona pisze wiadomości. Sprawcom nie udało im się wyłudzić kolejnych pieniędzy – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

Na przesyłkę...

W drugim przypadku ofiarą padli właściciele lokalnej firmy 39-latka i jej mąż. Na służbową skrzynkę mailową przyszła wiadomość, jakich wiele, z informacją o przesyłce kurierskiej adresowanej do przedsiębiorstwa. Adres wyglądał prawidłowo, nazwa firmy też, a następnego dnia kurier rzeczywiście pojawił się z paczką do opłacenia przy odbiorze. Pracownica, która odbierała przesyłkę, zapłaciła z firmowych pieniędzy myśląc, że to zamówienie szefostwa. W środku była materiałowa koszula, której nikt nigdy nie zamawiał. Paczka pochodziła z Rumunii, a blisko 200 zł przepadło.

Na opał...

Trzeci zgłaszający, 50-latek, szukał opału na zimę i trafił w internecie na ofertę sprzedaży pelletu. Cena była atrakcyjna, warunki dostawy także, więc od razu zamówił tonę i zapłacił blisko 1200 zł przelewem na wskazany w ogłoszeniu numer konta. Obiecana dostawa w ciągu dwóch dni nie dotarła, a podany numer telefonu okazał się nieaktywny. Po sprawdzeniu nazwy firmy w internecie wyszło na jaw, że prawdziwy podmiot nie prowadzi sprzedaży pelletu. W czasie rozmowy telefonicznej z pracownikiem 50-latek dowiedział się, że firma otrzymała już kilkadziesiąt zgłoszeń od osób oszukanych w ten sam sposób. Ktoś wykorzystał istniejącą nazwę, stworzył fałszywe ogłoszenie i wyłudzał pieniądze, licząc na przedsezonowy pośpiech klientów.

I na modelkę z Londynu...

Najbardziej rozbudowana była historia 33-latka. Mężczyzna poznał w sieci kobietę podającą się za modelkę mieszkającą w Londynie. Rozmawiali od października wyłącznie w wiadomościach, bez rozmów głosowych czy wideo. Z czasem zaczęły pojawiać się sugestie, by spróbował inwestowania na platformie, z której rzekomo korzystała. Kobieta tłumaczyła, jak działają „wirtualne zamówienia", zapewniała, że to bezpieczny sposób na zarobek i prowadziła go krok po kroku. Realizacja zamówień miała podbijać zasięgi oglądalności i sprzedaż różnych produktów.

- Transakcje odbywały się za pomocą wirtualnych portfeli i w kryptowalucie, a wypłata zysków była możliwa dopiero po wykonaniu 60 coraz droższych zamówień. Gdy 33-latek zaczął analizować przepływy środków, zauważył, że każda jego wpłata natychmiast jest przekazywana na kolejne wirtualne portfele, do których nie miał dostępu. Zanim zorientował się, że został oszukany, stracił 14 tysięcy złotych – relacjonuje rzecznik.

Nie daj się oszukać!

Te cztery przypadki pokazują, jak szybko zmieniają się sposoby działania przestępców i jak sprawnie potrafią dostosowywać się do nowych technologii. Raz podszywają się pod bliską osobę, innym razem tworzą fikcyjne firmy, wysyłają paczki, których nikt nie zamawiał albo budują emocjonalną relację, by nakłonić do inwestycji lub przekazania pieniędzy. Działają tam, gdzie ludzie czują się pewnie: w aplikacjach, komunikatorach i mediach społecznościowych.

- Zanim podejmiemy decyzję o płatności, zanim klikniemy w link, zanim podamy kod BLIK, warto zatrzymać się choćby na moment. Ta jedna chwila może decydować o tym, czy padniemy ofiarą oszustów, czy uda nam się uniknąć straty pieniędzy. Płońskie zgłoszenia pokazują, że zagrożenie jest realne, a metody przestępców stają się coraz bardziej zróżnicowane. Jedyną skuteczną ochroną jest czujność – przestrzega nadkom. Kinga Drężek–Zmysłowska.

KO



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Komuna czarzasta i trzewiokracja

Już nie żyjemy w okresie przedwojnia, jak to jeszcze niedawno zapowiadał Tusk. Teraz zawitała wojna. A właściwie różne, dziwne wojny, niektóre nawet z nazwy ekscentryczne: kognitywna, cybernetyczna, hybrydowa, kinetyczna, psychologiczna, etc.

Już nie tylko na sąsiednią Ukrainę ale i na nas spadają drony albo rosyjscy dywersanci chcą wysadzać pociągi, wszystko to w kontekście rozmów zdawałoby się pokojowych, w wyniku których Ukraina ma wybrać honor albo dalsze zniszczenia. Rosja bowiem nadal zabija, zarówno żołnierzy jak i cywilów, ostatnio w Tarnopolu zginęła nawet siedmioletnia Polka. Nic to, Trump chce żeby Ukraińcy nagrodzili sowicie agresora. Być może on wtedy zadeklaruje pokojowe zamiary.

Niezależnie od tego co wybierze Ukraina, my i tak radośnie wybieramy wojnę polsko-polską. Wszelkie zalecenia premiera w kierunku jedności, w obliczu groźnej sytuacji, prawicowa opozycja odrzuca z miejsca, posługując się jakimkolwiek najbłahszym wykrętem, zaś Jarosław Kaczyński zgodziłby się może na jedność ale bez ...Tuska. Politycy PiS, ale też wielu z Konfederacji oraz kancelarii prezydenta, podnieśli larum, że „komuna wraca". Wraca? No tak, Włodzimierz Czarzasty został marszałkiem Sejmu, zgodnie z ugodą koalicyjną, która była znana wszystkim od dawna. A kiedyś, w PRL, dawnej rosyjskiej „kolonii" jak to określił prezydent Nawrocki, działał w PZPR. Nie da się ukryć, że był członkiem PZPR, sam się tego nie wypiera, nie ma wątpliwości, że młodość miał „durną i chmurną". Czy z tego wynika że nadal jest komunistą? Czy naprawdę „czerwoni" wracają do władzy?

Kaczyńskiemu i innym politykom PiS-u słusznie wypomina się hipokryzję. Bo w szeregach tej partii roi się od byłych „komunistów". Wymieniane są nazwiska Stanisława Piotrowicza (obecnie sędziego TK, kiedyś prokuratora stanu wojennego), Andrzeja Kryże (byłego wiceministra sprawiedliwości w rządzie PiS), Krzysztofa Czabańskiego, Wojciecha Jasińskiego, Kazimierza Kujdy, i wielu innych. Kaczyński na wszelkie takie argumenty zdaje się mieć świetną odpowiedź: nasi komuniści są lepsi niż wasi komuniści...Kiedyś dzielił społeczeństwo na lepsze i gorsze sorty, teraz dzieli komunistów. To już jest pasjonujący temat na talmudyczną dyskusję doktrynerów. Przypomina się sytuacja z Himmlerem, któremu zarzucono, że głosi antysemityzm, a sam zatrudnia u siebie Żydów, Na co ten odparł: o tym kto jest, a kto nie jest Żydem tylko ja decyduję...Na takie dictum nie ma kontrargumentu. Ale warto może przypomnieć, że w niedalekiej przeszłości parlamentarzyści PiS głosowali na innych byłych komunistów, proponowanych na stanowisko marszałka Sejmu: Oleksego, Borowskiego, Cimoszewicza. A i na Czarzastego w 2023 r. aż 177 posłów PiS głosowało, gdy został wicemarszałkiem Sejmu. Wtedy także miał komunistyczną przeszłość...Czy coś się zmieniło od tamtego czasu? Czy zaczął głosić konieczność rewolucji światowej? Nie przypominam sobie. To raczej Donald Trump chce zmieniać świat w duchu populistycznym a politycy PiS biją mu brawo i chcą stawiać pomniki.

Z Jarosławem Kaczyńskim zapewne sobie nie porozmawiam, nie będzie okazji. Ale z Włodzimierzem Czarzastym miałem kilka spotkań, zrobiłem z nim nawet kilka lat temu wywiad, który ukazał się w jednym z mazowieckich kwartalników. Ostatnio, pewien portal przypomniał ten wywiad, opublikował go wraz ze zdjęciem, nie tyle z uwagi na moją skromną osobę ile z uwagi na fakt, że Czarzasty podkreśla w nim swoje mazowieckie korzenie. Faktycznie, Czarzasty chętnie powołuje się na swe pochodzenie i podkreśla że ma charakter „chłopa z Łagun pod Przasnyszem" gdzie jest jego ojcowizna. Przez lata był szefem mazowieckich struktur SLD i w tym charakterze odwiedzał różne miasteczka naszego regionu, nawet wtedy, albo szczególnie wtedy, gdy lewica była poza parlamentem. Nie ukrywa w tym wywiadzie swoich lewicowych przekonań ale nie wydają się one zbyt radykalne. Dążenie do równości i do państwa świeckiego to przecież standard dla każdego człowieka z lewej strony barykady. Żadnych wywrotowych tęsknot u niego nie zauważyłem. Kiedy mu powiedziałem, że kiedyś uciekłem z PRL, bo nie akceptowałem dyktatury jednej partii i hipokryzji, ani okiem nie mrugnął, powiedział nawet, że mu to nie przeszkadza. Zaprosił mnie do swojego biura w Warszawie, gdzie interview się odbyło. Już po re-publikacji wywiadu pewien mławski prominent zamieścił komentarz: wreszcie spotkał się lewak z lewakiem.... Proszę szanownego komentatora, z prawakami, w tym posłami i senatorami PiS także się spotykałem i przeprowadzałem wywiady! Zatem, czy to mnie czyni lewakiem czy prawakiem?

Dziś jednak, muszę przyznać, byłbym bardziej dociekliwy. Dziś bym go pytał o udział w aferze Rywina, bo jednak odegrał w niej jakąś rolę i pewnie ma sporo za uszami. Ale żadna komisja, żaden raport, w tym raport dokonany pod egidą Zbigniewa Ziobry nie przedstawił konkretnych zarzutów obciążających Czarzastego.

Zastanawiam się też czy powiedział prawdę odnośnie swego chłopskiego pochodzenia. Z wikipedii wynika, że mógł mieć bardziej (drobno)szlacheckie niż chłopskie pochodzenie. Samo słowo ma taką właśnie proweniencję. Czarzaste, określało okolicę szlachecką, na terenie której w XVI wieku powstało kilka wsi. A z badań historyków wynika, że już w XIV wieku istniała wieś Czarzask w ziemi ciechanowskiej, którą niejaki Falisław Czarzaste podzielił między synów, Borzyma, Jakuba, Mikołaja i Wielisława, w rezultacie czego powstały nowe wsie, takie jak Czarzaste-Prusy, czy Czarzaste-Błotki. Mógłby to być ciekawy projekt badawczy dla historyka. Tym bardziej że w nieodległej, ale już przymglonej przeszłości, byli ludzie noszący to nazwisko i wybijający się swoim społecznym statusem, tacy jak Jakub Czarzasty, czy Mikołaj Czarzasty, jezuita.

Może się więc okazać, że ten nowy marszałek, ten straszny „komunista" ukrywa swoje szlacheckie korzenie zasłaniając się chłopskim. Nie byłoby to takie dziwne dla każdego, kto pamięta czasy PRL-u i to, że otrzymywało się punkty przy zdawaniu na studia, za swój robotniczy czy chłopski background. Wtedy każdy chciał dostać te punkty i jak mógł to fałszował fakty, dokumenty. Wielu byłych arystokratów zapisało się do partii, tak jak dzisiaj do PiS (vide Konstanty Radziwił, były mazowiecki wojewoda). Zresztą, nawet generał Jaruzelski wywodził się ze szlacheckiej rodziny. Mówiło się o „kawiorowej komunie". Czy dziś nie możemy mówić o „czarzastej" komunie? To jest taka komuna oświecona, oswojona, wprost uszlachetniona…

Nowy marszałek w swoim orędziu mówił o tym, że będzie bronił ładu konstytucyjnego i nie pozwoli na zmianę modelu ustroju na inny. To bardzo wyraźny przytyk do działań prezydenta i to mu się chwali. Ale tak jak prezydent powinien przynajmniej starać się być prezydentem wszystkich Polaków, ponad sporami partyjnymi, tak i marszałek powinien starać się być marszałkiem wszystkich posłów w Sejmie, także tych z opozycji. A nie wiem czy go stać na pełen obiektywizm. Wspomniał o możliwości weta marszałkowskiego, którego konstytucja nie przewiduje.

PiS otworzyło puszkę Pandory. I się zaczęło... Już dawno temu ktoś zauważył, że mamy technologię z kosmosu, prawo ze średniowiecza, a mózgi z paleolitu. Larum, które podniosła opozycja po ogłoszeniu Czarzastego marszałkiem Sejmu wypływa nie z rozumu, nie z racjonalnych obaw o stan państwa, czy przyszłość Polski. Jak już wspomniałem, wielu posłów PiS już poprzednio głosowało na Czarzastego. Ich stupor wynika ze złych, najgorszych emocji, z trzewi. Michał Rusinek określa to trzewiokracją. To nowe pojęcie ma swoją genezę w języku angielskim (gut feeling - dosłownie uczucie z jelit, z trzewi). Rusinek nazwał nawet tym słowem swoją ostatnią książkę. Poddaję mu pod rozwagę jeszcze inne pojęcie: komuna czarzasta. Tylko taka nam już pozostała. I w odróżnieniu od tamtej z PRL-u, to humbug i niewiadomoco.

eprasa.pl 874d654aeb

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWLANE

Okna, drzwi używane/nowe. Ojrzeń, Ciechanowska 12A. 502 543 397
FC-0051/25

Sprzedam płytę gazową, przestrojoną na gaz z butli, nowa z gwarancją. 604 536 181
SM-145

Sprzedam gospodarstwo. Tel. 508 685 399
SU-39

MOTORYZACYJNE

Skodę Rapid. 662 253 949.
PC-00640/25

Chevrolet Spark 2012 r. 694 133 292
SM-46

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ
793 225 912
M03048-72339

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!
Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu tygodnikciechanowski.pl w zakładce – ogłoszenia drobne

Sprzedam opla Corsę 2011 r. 519 807 477.
PC-00642/25

Sprzedam Hiunday Tucson 2006r., Volksvagen passat po lifcie 2004 r. Combi. 668 448 476
FC-0718/25

Sprzedam Seat Alhambra 2004r, 2.0 benzyna, 7-osobowy, 6 biegółw, fabryczna nawigacja 2 komplety kół. Cena 5,5 tys. lub zamiana na dostawczy. 669 507 009
SM-136



NIERUCHOMOŚCI

Windykacja -Tygrys!, ściąganie należności. Profesjonalna obsługa firm. 602 385 465, grabowski. kancelaria@wp.pl
FC-0625/25

Sprzedam posiadłość w centrum Ciechanowa. 519 623 682.
PC-00643/25

Sprzedam mieszkania 45,74m², pierwsze piętro w centrum Ciechanowa. 606 328 357
PC-00646/25

Magazyn do wynajęcia 2000 m² Mława, ul Polna.
Tel. 502 456 025
FC-0448/25

Do wynajęcia M2 w Ciechanowie, ul Harcerska, osiedle zamknięte, monitorowane. 792 660 777
PC-00656/25

PRACA

Praca w gospodarstwie. 512 704 741
PC-00618/25

Zatrudnię murarzy i pomocników. 513 954 032
PC-00621/25

Przyjmę do pracy w gospodarstwie. 502 996 518
PC-00647/25

Przyjmę do pracy przy krowach, do pracy na ciągniki. 602 220 806
FC-0716/25

ROLNICZE

Sprzedam gospodarstwo. 508 685 399
SM-137

Sprzedam jałówki cielne HF. 797 034 360
MŁ-120

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE-38

Wywóz obornika i wapna Fliegl 20t z załadunkiem. Beczka 20 tys. l. 513 705 855
FC-0129/25

Kupię nasiona koniczyny łąkowej (czerwonej). 698 291 706
FC-0666/25

Sprzedam ciągnik rolniczy Zetor Forterra HSX130, 2016 r. 504 652 931
PC-00625/25

Sprzedam ciągnik ursus C-385, sianokiszonkę 120x120. 509 923 427
FC-0702/25

Sprzedam ursusa 1014, dojarkę przewodową, zbiornik 1200l. 509 983 232
PC-00645/25

Sprzedam drewno na opał, kupię owies. 503 700 365
PC-00651/25

Sprzedam kiszonkę z kukurydzy. 602 220 806
FC-0717/25

Kupię Zetor, Ursus, MTZ, Farmtrac, New Holland, Case, T-25, C-360, C-360 3p, C-330. 603 502 876
FC-00437/25

Sprzedam loszki prośne, oddam dwa kotki. 512 201 064
PC-00658/25

Okna gospodarcze/inwentarskie. 507 108 996
FC-0051/25

Kupię nasiona facelii. 515 268 257
FC-0695/25

Kupię ciągnik rolniczy Ursus, Zetor, MTZ i inne. 783 964 891
FC-00437/25

Kupię C-330, C-360, Zetor MTZ i inne. 698 282 939
FC-00437/25

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
M034466-37136





OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko–Własnościowej w Działdowie, ul. Nidzicka 17
tel. (23) 697-97-92, (23) 697-99-01

ogłasza przetarg nieograniczony na remont klatek schodowych w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Nidzicka 9, będącym w zasobach SML-W w Działdowie.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu określa SIWZ, którą należy odebrać w SML-W, ul. Nidzicka 17 lub pobrać ze strony internetowej – www.smlw-dzialdowo.pl, zakładka Ogłoszenia i przetargi. Oferty w zaklejonych kopertach, z dopiskiem **„Remont klatek schodowych – Nidzicka 9”** należy składać **do dnia 09.12.2025 r. do godz. 11.00 w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 09.12.2025 r. o godz. 11.30 w Sali Konferencyjnej w Spółdzielni.**

Oferenci przystępujący do przetargu muszą spełniać warunki określone w specyfikacji. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty określono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni
/-/

Działdowo, dnia 25.11.2025 r.

FCP-275

OGŁOSZENIE

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko–Własnościowej w Działdowie, ul. Nidzicka 17
tel. (23) 697-97-92, (23) 697-99-01

ogłasza przetarg nieograniczony na remont klatek schodowych oraz wiatrołapów w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Norwida 25, będącym w zasobach SML-W w Działdowie.

Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu przetargu określa SIWZ, którą należy odebrać w SML-W, ul. Nidzicka 17 lub pobrać ze strony internetowej – www.smlw-dzialdowo.pl, zakładka Ogłoszenia i przetargi. Oferty w zaklejonych kopertach, z dopiskiem **„Remont klatek schodowych – Norwida 25”** należy składać **do dnia 09.12.2025 r. do godz. 11.00 w sekretariacie Spółdzielni. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 09.12.2025 r. o godz. 11.15 w Sali Konferencyjnej w Spółdzielni.**

Oferenci przystępujący do przetargu muszą spełniać warunki określone w specyfikacji. Wysokość wadium oraz warunki jego zwrotu lub utraty określono w SIWZ. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru ofert oraz odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd Spółdzielni
/-/

Działdowo, dnia 25.11.2025 r.

FCP-273

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów przy ul.Wodnej 1 – II piętro oraz na stronie BIP Urzędu Miasta Ciechanów zamieszczony został wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży.

Dodatkowe informacje można uzyskać po numerem telefonu: (23)-674-92-24 w. 224.

FCP-272



eprasa.pl 874d654aeb

Nowy Gołymin 15, 06-420 Gołymin Ośrodek instalgol.pl
BETON TOWAROWY
instal GOŁ
609 245 209 / 606 559 042
Szamba Betonowe
Producent - Montaż - Dostawa
- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków
- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne
- ROBOTY ZIEMNE

URZĄD GMINY DZIERZGOWO

INFORMUJE,

że dnia 25.11.2025 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Dzierzgowie na okres 21 dni zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości przeznaczonej do najmu:

Lokal użytkowy położony w miejscowości Dzierzgowo przy ul. Tadeusza Kościuszki 3 o pow. użytkowej 56 m^2.

Kontakt: tel. 23 653 30 15

Wójt Gminy Dzierzgowo
/-/ Rafał Kuciński

FCP-270

URZĄD GMINY DZIERZGOWO

INFORMUJE,

że dnia 25.11.2025 roku w siedzibie Urzędu Gminy w Dzierzgowie na okres 21 dni zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży:

Nieruchomość gruntowa zabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka Nr 140 o pow. 0,1000 ha położona w obrębie ewidencyjnym Dzierzgowo.

Kontakt: tel. 23 653 30 15

Wójt Gminy Dzierzgowo
/-/ Rafał Kuciński

FCP-271

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703
M03444-04490

Sprzedam ciągnik MTZ 82, okna plastikowe i grzejniki krakowskie używane. 693 777 904
SM-78

Sprzedam wysłodki buraczane. 889 857 706
FE - 38

Sprzedam klacz zimnokrwistą, kucyka kobyłkę. 512 734 818
SM-140

Sprzedam owies, jęczmień odsort ziemnaków. 501 223 480
PC-00630/25

Skup trzody i bydła
Płatność w 3 dni lub gotówką
Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL" Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526
FC-1360

Gabinet Terapii - Logopedia, Elektrostymulacja, Integracja Sensoryczna, TUS
Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów
RED/25

Sprzedam siwą klacz źrebną i 2 źrebaki. 661 033 855
SM-79

Sprzedam siewnik Poznaniak. 694 431 440
PC-00660/25

RÓŻNE

Wycinka drzew. 507 567 910
SM-77

POŻYCZKI 500 407 047
PC-00516/25

Kupię stare monety. 609 088 723
PC-00532/25

1001 rzeczy z Niemiec - Ojrzeń, Ciechanowska 12. 507 108 996
FC-0051/25

Sprzedam drewno opałowe. 518 473 341
PC-00649/25

Kupię topole. 607 860 978
M03511-09685

TOWARZYSKIE

Zapoznam dziewczynę od 30 do 50 lat. 453 296 313
SM-137

Praca - pomoc finansowa. Super zarobki, mieszkanie. 733 028 016
PC-00244/25

Zapoznam panią od 30 do 60 lat. 502 843 758
SM-139

Poszukuję uczciwej kobiety nie palącej wiek od 65 lat do stałego związku. 781 113 141
PC-00718/25

Skup bydła rzeźnego
KAR-POL
Odbiór z gospodarstwa
Płatność w 3 dni!
500 224 312
FC-479

Ubojnia zwierząt
Elżbieta Słonczewska
Pianowo Bargły 3 k. Nasielska
skupuje krowy oraz młode bydło
Odbiór z gospodarstwa
tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737
FN-20

Alternatory, rozruszniki, sprężarki, klimatyzacje
Sprzedaż • naprawa • wymiana
Samochody osobowe, ciężarowe, maszyny rolnicze
Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).
Tel. 023 673 48 07
Faktury VAT

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00479/25

USŁUGI

Usługi tartaczne. 660 942 801
FC-0606/25

Wyspawam przyczepę wiatkę, bramę, wierzeję. 694 308 237
PC-00602/25

Usługi remontowo-budowlane. 518 916 685
PC-00619/25

SKUP BYDŁA
ŁUKASZ GRZESZCZAK
Wielodróż 38 A
Tel. 792 264 299
FCP-315

Skup bydła
Marcin Malinowski
konkurencyjne ceny
511 394 119
PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA
FCPrz

olej napędowy, olej opałowy
z dostawą
Tel: 501 680 623

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Konstal PRODUCENT
Najniższe CENY
Automatyka do bram
Dogodne RATY
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

Hydraulik. 508 491 711
SM-137

Odnawianie wanien. 600 979 826
FC-0697/25

PISMA 693 550 168
FE-21

PSYCHOTERAPIA
(+48) 511 555 240
FE-27

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura
DZIAŁDOWO
MŁAWA
PRZASNYSZ
CIECHANÓW
PUŁTUSK
PŁOŃSK
CIECHANÓW ul. Augustiańska 35
MŁAWA ul. Długa 22/25
PUŁTUSK ul. Aleja Wojska Polskiego 13B
DZIAŁDOWO ul. Kochanowskiego 1A
PŁOŃSK ul. Kolejowa 1C
PRZASNYSZ ul. Ostrołęcka 28

eprasa.pl 874d654aeb

Ciech-Press

PROGRAM TELEWIZYJNY



od 26.11.2025 do 2.12.2025

ŚRODA • 26 LISTOPADA 2025 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Rok w ogrodzie extra
12:55 Ameryka: cztery pory roku, odc. 2
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 305
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 759
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, odc. 4604
18:45 Akacjowa 38, odc. 755
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:25 Zaraz wracam, odc. 45
20:55 Mecz: Arsenal FC - FC Bayern Monachium
23:05 Respekt - królowa soul

TVP2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3264
07:30 Pytanie na śniadanie
11:55 Gwiazdorska kuchnia Ani
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 338
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 791
15:05 La Promesa, odc. 279
15:50 Domowe patenty
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 339
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3264
20:00 Barwy szczęścia, odc. 3265
20:35 Przepis dnia
20:55 Na dobre i na złe, odc. 971
21:55 Na sygnale, odc. 793
22:20 Na sygnale, odc. 794
22:55 Peaky Blinders, odc. 19/36
00:05 Wakacyjna terapia, film

POLSAT

05:20 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy
09:00 Malanowski & Partnerzy
09:30 Trudne sprawy, odc. 985
10:30 Trudne sprawy, odc. 1156
11:30 Gliniarze, odc. 922-924
14:40 Dlaczego ja? odc. 1513
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 1113
17:00 Gliniarze, odc. 1149
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4102
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:35 Zróbmy sobie wnuka, film
22:20 Poranek kojota, komedia
00:25 Szefowa, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1477
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1519
15:45 Ukryta prawda, odc. 1520
16:50 Szpital św. Anny, odc. 12
17:55 Detektywi, odc. 268
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4123
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Kurier, film historyczny
23:55 Wszyscy moi przyjaciele nie żyją, komedia
02:05 Jestem legendą, film SF

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Andrzej Gajcy
07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 27 LISTOPADA 2025 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Ameryka: cztery pory roku, odc. 3
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 306
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 760
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, odc. 4605
18:45 Akacjowa 38, odc. 756
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:10 Sport,Pogoda
20:30 Zaraz wracam, odc. 46
21:10 Ojciec Mateusz, odc. 437
22:10 Sprawa dla reportera
23:10 Ta, którą kocham, film

TVP2

05:30 M jak miłość, odc. 1643
06:25 Operacja zdrowie
06:55 Barwy szczęścia, odc. 3265
07:30 Pytanie na śniadanie
11:45 Podróż po jeden uśmiech
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 339
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 792
15:05 La Promesa, odc. 280
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 340
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3265
19:55 Domowe patenty
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3266
20:45 Berlin Ku'damm 63, odc. 13
21:45 Morderstwa w Chantilly, film
23:30 Rodzinka.pl, odc. 299
00:10 Apocalypto, dramat
02:40 Kruk, serial, odc. 1

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 986
10:30 Trudne sprawy, odc. 1157
11:35 Gliniarze, odc. 925
12:35 Gliniarze, odc. 926
13:40 Gliniarze, odc. 927
14:40 Dlaczego ja? odc. 1514
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 874
17:00 Gliniarze, odc. 1150
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4103
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Milionerzy, teleturniej
20:30 Nasz nowy dom
21:40 Przyjaciółki, odc. 314
22:55 Zróbmy sobie wnuka,film
00:45 Wykolejona, komedia

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1478
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1521
15:45 Ukryta prawda, odc. 1522
16:50 Szpital św. Anny, odc. 13
17:55 Detektywi, odc. 269
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4124
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Kuchenne rewolucje
22:45 Nietykalni, dramat
00:55 Szczęśliwe święta, komediodramat
02:35 Szpital św. Anny, odc. 57

REPUBLIKA

06:05 Republika, wstajemy!
06:50 Tradycyjne smaki
06:55 Andrzej Gajcy
07:10 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby

PIĄTEK • 28 LISTOPADA 2025 r.

TVP1

08:00 Serwis Info
08:20 Okrasa łamie przepisy
09:00 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:30 Agropogoda
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Ameryka: cztery pory roku, odc. 4
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 307
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 761
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, odc. 4606
18:45 Akacjowa 38, odc. 757
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Zaraz wracam, odc. 47
21:10 Komisarz Alex, odc. 303

TVP2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3266
07:30 Pytanie na śniadanie
11:50 Tańcząca ze światem
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 340
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 793
15:05 La Promesa, odc. 281
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 341
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3266
19:55 Domowe patenty
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3267
20:45 Postaw na milion
21:50 Tak to leciało! teleturniej
22:45 Ośmiorniczka, film
01:05 Wakacyjna terapia, komedia
02:55 Akacjowa 38, odc. 271

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Gliniarze, odc. 928
12:35 Gliniarze, odc. 929
13:40 Gliniarze, odc. 930
14:40 Dlaczego ja? odc. 1515
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 875
17:00 Gliniarze, odc. 1151
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4104
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Najmro. Kocha, kradnie, szanuje, komedia
22:20 Szybcy i wściekli: Hobbs i Shaw, film sensacyjny
01:05 Niewidzialny, film

TVN

05:40 Uwaga!
05:55 Ukryta prawda, odc. 1479
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1523
15:45 Ukryta prawda, odc. 1524
16:50 Szpital św. Anny, odc. 14
17:55 Detektywi, odc. 270
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:35 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:40 Pogoda
19:50 Uwaga!
20:00 Diuna: Część druga, film SF
23:35 To, horror
02:20 Skazana, odc. 07
03:25 Kuba Wojewódzki
04:35 Uwaga!

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:30 Polityczne podsumowani
18:15 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:45 Agora Klarenbacha
22:00 Piachem w tryby
22:45 Kulisy manipulacji

eprasa.pl 874d654aeb

SOBOTA • 29 LISTOPADA 2025 r.

TVP 1

07:00 Transmisja mszy świętej
07:40 Rok w ogrodzie
08:05 Rok w ogrodzie extra
08:20 Pełnosprawni
08:55 Seriale TV
11:55 15:10 do Yumy, western
13:25 Dobre strony
14:25 Okrasa łamie przepisy
15:00 Rolnik szuka żony, odc. 10
16:05 Dziedzictwo, odc. 762
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 437
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:00 Gala Teatru Wielkiego
22:15 Skok stulecia, film
00:45 Dziewczyna z tatuażem, film

TVP 2

06:25 M jak miłość, odc. 1891
07:30 Pytanie na śniadanie
11:10 Domowe patenty
11:30 Górna półka smaku
12:10 Postaw na milion
13:05 Miłość i nadzieja, odc. 341
14:00 Familiada, teleturniej
14:30 Koło fortuny, teleturniej
15:15 Szansa na sukces
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 342
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Słowo na niedzielę
19:00 Informacje kulturalne
19:20 Rodzinka.pl, odc. 299
20:00 Rodzinka.pl, odc. 300
20:30 The Voice of Poland
23:35 Kręcisz mnie, komedia
01:25 Apocalypto, dramat

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:30 Ewa gotuje
12:05 Awantura o kasę
13:15 Ja, szpieg, komedia
15:30 Chłopaki do wzięcia, serial, odc. 408
16:00 Chłopaki do wzięcia, serial, odc. 409
16:30 Randka w ciemno
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:15 Prezydenci i premierzy
19:30 Sport, Pogoda
19:55 Kabaret na żywo
21:55 Za szybcy, za wściekli, film
00:10 Królowa wojownik, film
03:05 Świat według Kiepskich

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1480
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Na Wspólnej, odc. 4121
12:00 Na Wspólnej, odc. 4122
12:25 Na Wspólnej, odc. 4123
12:50 Na Wspólnej, odc. 4124
13:15 MasterChef
14:50 Skoki narciarskie: w Ruce
17:45 The Floor, teleturniej
18:20 Unboxing - Otwarcie
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Święta inaczej, komedia
22:10 Och, życie, komediodramat
00:30 Wszyscy moi przyjaciele nie żyją, komedia

REPUBLIKA

07:05 Republika, wstajemy!
07:20 Muzeum Ziemi Tarnowskiej
08:30 Przyjaciele Republiki
09:10 Rewolwer
10:55 Polityczne podsumowanie
12:20 Hity w sieci
13:10 Republika dzień
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 30 LISTOPADA 2025 r.

TVP 1

08:00 Tydzień
08:15 Pielgrzymka Leona XIV do Turcji
11:45 Pielgrzymi Nadziei
12:10 Komisarz Alex, odc. 303
13:10 Planeta Ziemia III, odc. 4/8
14:25 Cesarskie cięcie, komedia
16:05 Dziedzictwo, odc. 763
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:35 Daję słowo - Maciej Orłoś
18:40 Jaka to melodia?
19:30 Program informacyjny
19:55 Pytanie dnia
20:05 Sport, Pogoda
20:25 Czarna śmierć, odc. 4
21:25 Rolnik szuka żony, odc. 11
22:25 EnergaCAMERIMAGE
22:45 Przepis na miłość, film

TVP 2

05:05 Barwy szczęścia, odc. 3266
05:45 M jak miłość, odc. 1892
06:45 Operacja zdrowie
07:30 Pytanie na śniadanie
10:25 Domowe patenty
10:30 Jak to się mówi
11:05 The Voice of Poland
14:00 Familiada, teleturniej
14:35 Koło fortuny, teleturniej
15:20 Piłka ręczna kobiet: mecz Polska - Tunezja
17:15 Zaślubiona, serial, odc. 3
18:20 Rodzinka.pl, odc. 300
18:50 Niepewne sytuacje 2
19:10 Ośmiorniczka, film
21:30 Anna Wyszkoni, widowisko
22:35 Gdzie jesteś Mały Książę
23:30 Dwunastu odważnych, film

POLSAT

05:25 Telezakupy TV Okazje
06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:00 halo tu polsat
11:00 Garfield, film animowany
13:20 Karate Kid, film
16:15 Nasz nowy dom
17:30 Awantura o kasę
18:50 Wydarzenia
19:20 Sport
19:25 Pogoda
19:35 Państwo w państwie
20:00 Duchy w Wenecji, film
22:15 Dorwać bytą, komedia
00:45 Poranek kojota, komedia
02:55 Świat według Kiepskich, serial, odc. 498
03:25 Świat według Kiepskich, serial, odc. 499

TVN

05:45 Uwaga!
06:00 Batwheels
06:15 Ukryta prawda, odc. 1482
07:10 Magda gotuje Internet
07:45 Dzień Dobry TVN
11:30 Napad na Luwr, film
12:30 Co za tydzień
13:15 Bitwa o gości
14:25 Skoki narciarskie: Zawody Pucharu Świata w Ruce
17:20 The Floor, teleturniej
17:55 Kuchenne rewolucje
19:00 Fakty
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:45 Lego Masters
20:55 Vabank, komedia
23:10 Diuna: Część druga, film

REPUBLIKA

08:05 Przyjaciele Republiki
09:05 Miłosz Kłeczek
10:35 Salonik polityczny
11:30 Polityczna kawa
12:45 Studio prasowe
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień - serwis
15:00 Klub sportowy
15:10 Republika dzień
16:30 Lewy z bicepsem
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:45 Miłosz Kłeczek. W ruchu
18:40 Republika dzień
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:00 Gość „Dzisiaj"
20:30 Ściśle jawne

PONIEDZIAŁEK • 1 GRUDNIA 2025 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 Magazyn rolniczy
12:55 Planeta Ziemia III, odc. 4/8
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 308
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka,
16:05 Dziedzictwo, odc. 764
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4607
18:45 Akacjowa 38, serial, 758
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Wycinka, sztuka
22:00 Postscriptum, wywiad

TVP 2

07:30 Pytanie na śniadanie
11:50 Okrasa łamie przepisy
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 342
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 794
15:05 La Promesa, odc. 282
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 343
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3266
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3267
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1893
21:55 Na sygnale, odc. 795-796
22:55 Cztery pory roku w Hawanie, serial, odc. 2

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 987
10:30 Trudne sprawy, odc. 1158
11:30 Gliniarze, odc. 931-933
14:40 Dlaczego ja? odc. 1516
15:50 Wydarzenia, Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 876
17:00 Gliniarze, odc. 1152
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4105
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:30 Sport
19:40 Pogoda
19:55 Szybcy i wściekli 8, film
22:55 7500 thriller
00:50 Najpierw strzelaj, potem zwiedzaj, film

TVN

07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1525
15:45 Ukryta prawda, odc. 1526
16:50 Szpital św. Anny, odc. 15
17:55 Detektywi, odc. 180
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:40 Kroniki Pucharu Świata w skokach narciarskich
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4125
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Mr. & Mrs. Smith, komedia sensacyjna
00:00 Kurier, film historyczny

REPUBLIKA

07:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:30 Ewa Bugała
18:20 Polityczny horyzont
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt

WTOREK • 2 GRUDNIA 2025 r.

TVP 1

08:00 Serwis Info
08:20 Seriale TV
12:00 Serwis Info
12:10 Agrobiznes rolniczy
12:40 To się opłaca
12:55 Motyle i hi-tech, film
14:00 Wichrowe wzgórze, odc. 309
15:00 Serwis Info
15:15 Reporterzy
15:35 Gra słów. Krzyżówka
16:05 Dziedzictwo, odc. 765
17:00 Teleexpress, Pogoda
17:30 Jaka to melodia?
18:10 Klan, serial, odc. 4608
18:45 Akacjowa 38, odc. 759
19:30 Program informacyjny
20:10 Sport, Pogoda
20:30 Piłka ręczna kobiet: Francja - Polska
23:05 Dziesięcioro przykazań dramat kostiumowy

TVP 2

06:55 Barwy szczęścia, odc. 3267
07:30 Pytanie na śniadanie
11:50 Rosół polski
12:30 Koło fortuny, teleturniej
13:15 Miłość i nadzieja, odc. 343
14:05 Va banque, teleturniej
14:35 Na sygnale, odc. 795
15:05 La Promesa, odc. 283
16:00 Koło fortuny, teleturniej
16:35 Familiada, teleturniej
17:20 Miłość i nadzieja, odc. 344
18:15 Va banque, teleturniej
18:50 Jeden z dziesięciu
19:25 Barwy szczęścia, odc. 3267
19:55 Domowe patenty
20:05 Barwy szczęścia, odc. 3268
20:40 Kulisy „M jak miłość"
20:55 M jak miłość, odc. 1894
21:55 Na sygnale, odc. 797
22:25 Magazyn Reporterów
23:30 Na granicy, thriller

POLSAT

06:00 Nowy dzień z Polsat News
08:30 Malanowski & Partnerzy,
09:30 Trudne sprawy, odc. 988
10:30 Trudne sprawy, odc. 1159
11:35 Gliniarze, odc. 934
12:35 Gliniarze, odc. 935
13:35 Gliniarze, odc. 936
14:40 Dlaczego ja? odc. 1517
15:50 Wydarzenia
16:15 Pogoda
16:20 Interwencja
16:30 Na ratunek 112, odc. 877
17:00 Gliniarze, odc. 1038
18:00 Pierwsza miłość, odc. 4106
18:50 Wydarzenia
19:15 Gość „Wydarzeń"
19:35 Sport
19:45 Pogoda
20:00 Nikt, film sensacyjny
22:00 Szakal, film sensacyjny
00:45 7 sekund, film sensacyjny

TVN

05:55 Ukryta prawda, odc. 1484
06:50 Kuchenne rewolucje
07:45 Dzień Dobry TVN
11:40 Kuchenne rewolucje
12:50 Kuchenne rewolucje
13:55 The Floor, teleturniej
14:35 Ukryta prawda, odc. 1527
15:45 Ukryta prawda, odc. 1528
16:50 Szpital św. Anny, odc. 16
17:55 Detektywi, odc. 181
19:00 Fakty
19:35 Sport
19:45 Pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:15 Na Wspólnej, odc. 4126
20:55 The Floor, teleturniej
21:35 Ślub od pierwszego wejrzenia, reality show
22:40 Kuba Wojewódzki
23:45 Superwizjer

REPUBLIKA

07:10 Przyjaciele Republiki
08:00 Michał #Rachoń
09:01 Po 9:00
10:01 Po 10:00
11:01 Po 11:00
12:00 W samo południe
12:30 Republika dzień - serwis
14:10 1410 Bitwa polityczna
14:55 Republika dzień
15:00 Klub sportowy
15:15 Republika dzień
16:50 Klub sportowy
16:55 Express Republiki
17:10 Express Republiki+
17:35 Miłosz Kłeczek zaprasza
18:50 Klub sportowy
19:00 Dzisiaj, serwis
20:20 Gość „Dzisiaj"
20:50 W punkt
22:15 Piachem w tryby
23:20 Codziennie *****burza

eprasa.pl 874d654aeb

III liga

Niespodzianka w Mławie

W ostatnim tegorocznym meczu na własnym boisku mławianie sprawili swoim kibicom wielką niespodziankę, pokonując wicelidera III ligi. To był drugi pojedynek obu zespołów – w pierwszym meczu sezonu w Zabkach, gospodarze rozprawili się z piłkarzami z Mławy, wygrywając 6:2.

W minioną sobotę trzecioligowcy rozegrali pierwszą kolejkę rundy rewanżowej. W przyszły weekend odbędzie się druga, w której mławianie mierzyć się będą z liderem – rezerwami warszawskiej Legii. Wracają do minionej soboty w Mławie, mecz od początku toczył się w szybkim tempie, a obie drużyny stworzyły sobie kilka dogodnych okazji do zdobycia bramki. W pierwszej połowie żadne gole jednak nie padły.

Pięć minut po przerwie goście zaskoczyli mławian po stałym fragmencie gry. Bierna postawa defensywy gospodarzy przy rzucie rożnym spowodowała, że z bliskiej odległości do siatki trafił Mateusz Jasiński. W 63. minucie za drugą żółtą kartkę z boiska usunięty został jeden z zawodników Ząbkovii. Piłkarze Piotra Króla zaczęli grać odważniej, czując, że mogą odwrócić losy tego meczu. W 77. minucie niefortunnie we własnym polu karnym ręką dotknął piłkę obrońca gości, sędzia podyktował rzut karny, a z 11 metrów pewnie przymierzył Piotr Pyrdoł. Dwie minuty później piłkarze Mławianki wyprowadzili wzorową kontrę, którą pięknym strzałem wykończył Piotr Karwowski. To było drugie zwycięstwo Mławianki przed swoimi kibicami w tej rundzie, i ogółem czwarte od początku rozgrywek.

erem

FOT. BOGDAN JAKUBOWSKI



Piłkarze Mławianki wygrali na swoim boisku z Ząbkovią Ząbki



Trener Mławianki Mława Piotr Król

1. Legia Warszawa II	17	41	48:19
2. Warta Sieradz	18	41	33:14
3. Ząbkovia Ząbki	18	38	56:29
4. ŁKS Łomża	18	37	39:17
5. Wigry Suwałki	18	33	33:24
6. Wisła Płock II	18	30	32:28
7. Świt Nowy Dwór Maz.	18	27	31:31
8. Broń Radom	18	26	25:31
9. Olimpia Elbląg	18	24	29:33
10. KS CK Troszyn	18	22	40:33
11. Lechia Tomaszów Maz.	18	21	31:29
12. Widzew Łódź II	17	21	31:41
13. Jagiellonia Białystok II	18	20	18:26
14. GKS Bełchatów	18	19	33:43
15. **Mławianka Mława**	18	17	28:36
16. GKS Wikielec	17	14	16:28
17. KS Wasilków	18	13	16:40
18. Znicz Biała Piska	17	5	12:49

18. kolejka (21-23 listopada): Bełchatów - Znicz 5:0, Wikielec - Widzew II (odwołany z powodu złego stanu boiska), Lechia - Legia II 0:2, Łomża - Warta 1:1, Mławianka - Ząbkovia 2:1, Olimpia - Broń 1:0, Świt - Wasilków 3:0, Wigry - Jagiellonia II 1:0, Wisła II - Troszyn 2:1

19. kolejka (29-30 listopada): Broń - Bełchatów, Jagiellonia II - Lechia, Troszyn - Świt, Wasilków - Wikielec, Warta - Olimpia, Legia II - Mławianka, Widzew II - Łomża, Ząbkovia - Wigry, Znicz - Wisła II

Posłał rywala na deski i przejął pas

Szymon Kołecki został mistrzem organizacji Babilon MMA. W piątek w Radomiu pokonał Marcina Łazarza w trzeciej rundzie. Mistrz zdradził też, jakie ma plany na przyszłość.

W piątek (21 listopada) doszło do rewanżu obu zawodników. Kilka miesięcy temu „Kołek" przegrał przed czasem w Międzyzdrojach z Łazarzem. Dlatego teraz starcie obu zawodników elektryzowało kibiców sportów walki jeszcze bardziej. Pierwsza runda nie dała odpowiedzi, kto jest bliżej wygranej, Kołecki był niezwykle ostrożny, widząc przewagę wzrostu i zasięgu ramion przeciwnika. - Plan był taki, żeby pozostawać poza dystansem - przyznał później Kołecki. W drugiej rundzie ciechanowianin zaczął odważniej, ale wciąż brakowało konkretnych akcji. W trzeciej rundzie doszło już do potężnej wymiany. Mistrz olimpijski trafił najpierw potężnym prostym, a potem poprawił kolanem. Łazarz padł, a tam dopadły go kolejne mocne ciosy Kołeckiego. Sędzia musiał przerwać walkę, a Kołecki został nowym mistrzem organizacji Babilon MMA w wadze półciężkiej.

- Wiedziałem, że to pięciorundowy pojedynek. Czułem się świetnie kondycyjnie. Spokojnie czekałem na swój moment, robiąc zadania, które były nakreślone - przyznał Kołecki po walce.

Na trybunach hali sportowej w Radomiu można było dostrzec wierną grupę kibiców Szymona Kołeckiego. Tuż przy oktagonie galę obserwował prezydent Krzysztof Kosiński, który mocno wspierał Kołeckiego.

Po walce pytano nowego mistrza o dalsze plany. - Na razie chcę przeżyć w spokoju święta. Dostałem dużo mocnych ciosów w głowę, mam też spuchniętą nogę, więc przez parę dni będę się regenerować. Co do późniejszych wydarzeń, to zobaczymy. Jestem po trudnym roku, podczas którego zawalczyłem w czterech pojedynkach, w tym w dwóch z Marcinem, a mam 44 lata, więc chcę się skupić na odpoczynku - wyjaśnił.

erem

FOT. POLAST SPORT



Szymon Kołecki z pasem mistrzowskim organizacji Babilon MMA

IV liga

Runda zakończona przegranymi

Czwartoligowcy rozegrali w miniony weekend ostatnią kolejkę rundy jesiennej. Na półmetku rozgrywek liderem IV ligi pozostaje Victoria Sulejówek, która w siedemnastu spotkaniach odniosła 13 zwycięstw. Na pożegnanie z jesienią zespoły z naszego regionu - MKS Przasnysz i Makowianka Maków Maz. - wyraźnie były słabsze od swoich rywali.

FOT. MARCIN K.



Bartosz Mroczek z Makowianki

FOT. COOZPN



Drużyna MKS Przasnysz

1. Victoria Sulejówek	17	40	46:22
2. Hutnik Warszawa	17	35	40:19
3. Weszło Warszawa	17	35	37:21
4. Mazovia Mińska Maz.	17	34	32:19
5. Błonianka Błonie	17	30	30:26
6. MKS Piaseczno	17	29	40:29
7. KS Łomianki	17	29	25:26
8. Legionovia Legionowo	17	29	46:29
9. Oskar Przysucha	17	25	34:35
10. **Mak. Maków Maz.**	17	25	31:34
11. Ożarowianka Ożarów	17	23	34:40
12. Mszczo. Mszczonów	17	22	36:38
13. **MKS Przasnysz**	17	22	19:29
14. Ursus Warszawa	17	18	23:29
15. Mazur Karczew	17	13	20:36
16. Talent Warszawa	17	13	22:44
17. Marcovia Marki	17	11	27:46
18. Wilga Garwolin	17	8	22:42

Z mieszanymi uczuciami kończy się runda dla zarządu, kibiców i zawodników w Przasnyszu. Niby zespół Wojciecha Kordka odniósł w siedemnasty meczach siedem zwycięstw, ale druga część rundy była w wykonaniu piłkarzy z ulicy Makowskiej wyraźnie nieudana. Dołek formy powiększał się z meczu na mecz. Pokazał to ostatni mecz, w którym zespół poległ na wyjeździe z niżej notowanym Mazurem Karczew, dla którego było to dopiero trzecie zwycięstwo w rozgrywkach. W dodatku w jednym z ostatnich meczów poważnej kontuzji kolana nabawił się Dominik Lemanek, który wkrótce przejdzie operację i raczej nie zobaczymy go na wiosnę w grze.

Zmęczenie długą rundą dało też znać o sobie piłkarzom z Makowa Mazowieckiego. W wyjazdowym meczu w Błoniu zespół Kamila Majkowskiego przegrał 0:3. W Makowie kibice nie mają jednak prawa narzekać na wynik osiągnięty przez zawodników - 10. pozycja w tabeli i przede wszystkim wygrana w rozgrywkach Pucharu Polski COOZPN na szczeblu okręgowym. Teraz czas na odpoczynek i powrót do treningów tuż po Nowym Roku.

erem

17. kolejka (21-23 listopada): Wilga - Ursus 0:0, Mazur - Przasnysz 4:0, Hutnik - Victoria 0:3, Oskar - Mszczonowianka 2:6, Marcovia - Piaseczno 0:4, Błonianka - Makowianka 3:0, Mazovia - Talent 2:1, Ożarowianka - Weszło 2:2, Legionovia - Łomianki 1:2

eprasa.pl 874d654aeb

Wymarzony debiut Czarnych

Zanim rozbrzmiały pierwsze gwizdki sędziowskie rozpoczynające meczową rywalizację drużyna Czarnych Regimin, została uhonorowana okazałym pucharem oraz pamiątkowym dyplomem za zajęcie drugiego miejsca w rozgrywkach III Ligi kobiet w sezonie 2024/2025. Puchar w imieniu władz Warszawsko – Mazowieckiego Związku Piłki Ręcznej przekazał Andrzej Olęcki z WMZPR.


FOT. ZENON LEWANDOWSKI

W hali sportowej szkoły podstawowej w Regiminie miejscowa drużyna Czarnych zainaugurowała rozgrywki w II lidze gr. 3. Przeciwnikiem zespołu prowadzonego przez trenera Jacka Wardę była drużyna KPR Białystok. Co dla całej lokalnej społeczności, skupionej wokół klubu jest nie lada wydarzeniem, o czym najlepiej świadczy wysoka frekwencja na sobotnim meczu.

Od pierwszych minut meczu gospodynie narzuciły wysokie tempo, a skuteczne akcje kończone bramkami pozwoliły już na początku wypracować kilku bramkową przewagę. Po 10. minutach gry prowadziły 9:4, a po 19. - 15:8. Pomimo ambitnej pogoni drużyny z Podlasia, to debiutujące na tym szczeblu rozgrywek regiminianki zeszły na przerwę przy czterobramkowym prowadzeniu (19:15).

Początek drugiej połowy nie zmienił obrazu gry na boisku - dominowały zawodniczki z Regimina. Przyjezdne podjęły walkę, zdobyły nawet trzy bramki z rzędu, zmniejszyły dystans do reginianek na trzy trfienia. To podrażniło podopieczne trenera Wardy, które przy głośnym dopingu ponownie przejęły kontrolę nad meczem i ostatecznie wygrały w debiucie 42:35. Najskuteczniejszą zawodniczką w drużynie Czarnych była Oliwia Calik (10 bramek). Teraz przed podopiecznymi trenera Jacka Wardy wyjazdowy mecz w Siedlcach z Pogonią, który rozegrany zostanie 30 listopada.

Kobieca drużyna Czarni Regimin

Lew

Czarni Regimin – KPR Białystok 42:35 (19:15)

Czarni: Amelia Jurczyk, Gabriela Zembrzuska – Amelia Nowosielska 6, Agata Dutkiewicz, Oliwia Calik 10, Gabriela Jabłońska, Dominika Czarnewicz 7, Justyna Boniakowska 7, Wiktoria Stępień 5, Gabriela Boniakowska 4, Nadia Lipowska 3, Lena Brzezicka

Udane występy zawodników Matsogi

Zawodnicy LKS Matsogi Ciechanów bardzo dobrze zaprezentowali się podczas Grand Prix Polski taekwon-do ITF, które odbyło się w miniony weekend w Mińsku Mazowieckim.

W zawodach wzięło udział 379 sportowców z 50 klubów zrzeszonych w Polskim Związku Taekwon-do, w tym dziesięcioosobowa reprezentacja ciechanowskiego klubu.

Największy sukces odniósł Bartłomiej Szerewicz, który zdobył złoty medal w konkurencji układów formalnych juniorów młodszych. Bartek wygrał pięć pojedynków i okazał się najlepszy w gronie aż 34 zawodników. Bardzo blisko strefy medalowej znaleźli się także Maciej Kłobuszewski i Rafał Bruliński, którzy zakończyli rywalizację tuż za podium, na wysokim 5. miejscu.

W walkach juniorskich młodszych zawodnicy Matsogi sięgnęli po kolejne medale. Brązowe krążki wywalczyli: Maria Zdunek (do 44 kg), Rafał Bruliński (do 60 kg), Szymon Majewski (do 60 kg), Maciej Kłobuszewski (do 65 kg).

Świetnie spisał się również jedyny reprezentujący klub junior – Kacper Chmielowski, który zdobył brązowy medal w walkach do 50 kg w kategorii stopni 1 gup – I dan.

W turnieju wystartowali także: Julia Martela, Natalia Kaźmierczak, Dawid Piątkowski oraz Dominik Szwąder, którym mimo dobrej postawy nie udało się wywalczyć miejsca w strefie medalowej.

Nad przygotowaniem i startem ciechanowskich zawodników czuwali trenerzy Michał Korzybski (VII dan) oraz Michał Rząsiński (IV dan). **erem**


Matsogi z trenerem Michałem Korzybskim...


... i z trenerem Michałem Rząsińskim

Liga centralna

Bez punktów z Nielbą

W wyjazdowym meczu w Wągrowcu piłkarze ręczni Juranda Ciechanów zagrali poniżej oczekiwań. Nie wykorzystali też szansy (porażka Śląska Wrocław), aby awansować na pozycję wicelidera ligi centralnej.



Ewidentnie nie był to dzień podopiecznych Jakuba Olszewskiego. Nielba, która przecież w tym sezonie nie gra jakoś wyjątkowo dobrze, w sobotę była zespołem lepszym, skuteczniejszym i bardziej zaangażowanym.

W najbliższą sobotę Jurand podejmować będzie zespół AZS AWF Biała Podlaska. **erem**

Nielba Wągrowiec - Jurand Ciechanów 38:33 (18:17)

Jurand: Wiśniewski 1, Mirzejewski - Kosik, Fuksiński, Wiszowaty, Dębiec, Stępień 1, Lewkowicz 1, Karczewski 1, Szydlik 2, Marchewka 2, Wojdak 3, Rutkowski 3, Mierzwicki 3, Smolarek 7, Hardzina 9

10. kolejka ligi centralnej: Śląsk Wrocław - Padwa Zamość 24:25 (9:11), Pogoń Szczecin - Anilana Łódź 38:23 (18:10), AZS UW Warszawa - Gwardia Koszalin 24:32 (9:15), SMS ZPRP Kielce - Miedź Legnica 32:31 (17:16), AZS AGH Kraków - Stal Gorzów 34:35 (13:21), Nielba Wągrowiec - Jurand Ciechanów 38:33 (18:17), AZS AWF Biała Podlaska - Grunwald Poznań 25:28 (12:13)

1. Pogoń Szczecin	10	26	331:291
2. Śląsk Wrocław	10	22	310:258
3. **Jurand Ciechanów**	10	21	365:325
4. Stal Gorzów	10	20	309:317
5. Padwa Zamość	10	19	309:293
6. Grunwald Poznań	10	19	282:277
7. AZS AGH Kraków	10	18	333:303
8. Nielba Wągrowiec	10	15	327:325
9. AZS Biała Podlaska	10	12	299:303
10. Miedź Legnica	10	12	316:321
11. Anilana Łódź	10	11	282:301
12. Gwardia Koszalin	10	9	250:289
13. SMS ZPRP Kielce	10	6	293:338
14.AZS UW Warszawa	10	0	297:362

11. kolejka (28-30 listopada): Jurand - AZS Biała Podlaska (sobota, godz. 17:00), Grunwald - Śląsk, Stal Gorzów - Nielba, Miedź - AZS AGH Kraków, Gwardia - SMS Kielce, Anilana - AZS UW Warszawa, Padwa - Pogoń

Ciechanowianie na fali

Wynik podczas ostatniego meczu drużyny TS Ciechanów zmieniał się z pojedynku na pojedynek.

W Łochowie, po trudnym początku i wyniku 5:2 dla drużyny gospodarzy, nic nie wskazywało na zwycięstwo naszej drużyny. Jednak ciechanowianie wytrzymali próbę nerwów, odrobili straty i, jak przystało na współliderów ligi, przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Sygnał dał lider naszego zespołu Damian Wróbel, pokonując Emila Orłowskiego w setach 3:0. W ślady kolegi poszli pozostali. Wspomniany wyżej Damian Wróbel pokazał klasę w trudnych momentach meczu, zdobył komplet (3,5 pkt) punktow dla TS Ciechanów. Ważne zwycięstwo deblowe odnieśli Adam Pydyn (2,5 pkt) właśnie z D. Wróblem. Kamil Jurkiewicz dołożył dwa cenne punkty, które pozwoliły w pewnym momencie na odzyskanie prowadzenie przez zespół gości. TS Ciechanów jest drugi w tabeli, lepszym stosunkiem jednej gry pojedynczej prowadzą Błękitni Korytów. **Lew**

ŁKTS PROFILTER Łochów – TS Ciechanów 5:8

Gry pojedyncze: Bartosz Rzepczyński – Kamil Jurkiewicz 3:1, Jakub Orłowski – Marcin Dębowski 3:0, Dominik Kluczewski – Adam Pydyn 3:2, Emil Orłowski – Damian Wróbel 0:3, B. Rzepczyński – M. Dębowski 3:0, J. Orłowski – K. Jurkiewicz 1:3, E. Orłowski – A. Pydyn 0:3, D. Kluczewski – D. Wróbel 1:3, B. Rzepczyński – D. Wróbel 0:3, E. Orłowski – K. Jurkiewicz 0:3, J. Orłowski – A. Pydyn 0:3; gry podwójne: B. Rzepczyński, D. Kluczewski – K. Jurkiewicz, S. Zochowski 3:0, E. Orłowski, J. Orłowski – D. Wróbel, A, Pydyn 2:3

1. Błękitni Korytów	4	8	32:11
2. **TS Ciechanów**	4	8	32:12
3. WKS Sochaczew	5	7	35:24
4. SRS II Łomna	6	7	39:35
5. ŁKTS PROF. Łochów	5	5	30:34
6. ULKS Ryś I Laski	4	4	21:20
7. Tęcza II Budki Piaseckie	4	4	22:23
8. KTS III Nowy Dwór Maz.	4	3	22:24
9. KS Sokół Serock	4	3	22:25
10. MUKS II Gąbin	4	2	20:29
11. UKS Olimpia Krasnosielc	4	1	12:32
12. KTS Pirania I Radzymin	4	0	14:32


FOT. ZENON LEWANDOWSKI
Gra deblowa w wykonaniu ciechanowskich tenisistów

4. kolejka: Błękitni Korytów – MUKS II Gąbin 8:3, Olimpia Krasnosielc – KS Sokół Serock 7:7, Tęcza II Budki Piaseckie – SRS II Łomna 4:8, PROFILETER Łochów – TS Ciechanów 5:8, WKS Sochaczew – III Nowy Dwór Maz. 8:2, Ryś I Laski – Pirania I Radzymin 8:2

Sońszczanie grają w unihokeja

Szkolny Klub Sportowy działający przy Szkole Podstawowej w Sońsku, występujący w mazowieckiej lidze unihokeja, rozegrał drugą rundę ligi, która jest zarazem turniejem rankingowym do klubowych Mistrzostw Mazowsza w unihokeju.

Juniorzy młodsi rozegrali turniej w Ojrzanowie, zdobywając 5 ligowych punktów, pokonując UKS Bankówka Zielonka oraz remisując dwa spotkania z Jedynką Orzysz i UKS Chudek. Przegrali natomiast z liderem rozgrywek z ULKS Józefina. Warto dodać, że zawodnicy z Sońska debiutują w tej kategorii wiekowej i rywalizują z zawodnikami o dwa lata starszymi. Dwóch zawodników, Bartosz Kępka i Bartosz Kardaszewski, nagrodzonych zostało nagrodami indywidualnymi.

W miniony weekend sońscy młodzicy rozegrali turniej w Chudku, gdzie po zaciętych pojedynkach wywalczyli 9 punktów, pokonując kolejno: UKS Orlęta Warszawa, UKS Ambra Ołtarzew i UKS Batory Warszawa i przegrywając z SKS Łochów. Dwóch zawodników nagrodzonych zostało nagrodami indywidualnymi, byli to: Mikołaj Wilkowski i Franciszek Ostaszewski.

Po dwóch rundach juniorzy młodsi zajmują 4. miejsce a młodzicy 5. miejsce w mazowieckiej lidze unihokeja. Trzecia runda ligi odbędzie w przyszłym roku, prawdopodobnie w lutym. **erem**

eprasa.pl 874d654aeb



KON-tekst

Przedzimie, połowinki, studniówka

Przyroda przypomniała nam, że druga połowa listopada to tak zwane przedzimie. Jak podają mądre źródła, to okres roku na styku jesieni i zimy, w którym średnie dobowe temperatury powietrza wahają się pomiędzy 5 a 0°C, z tendencją malejącą. Ostatnimi laty ta przełomowa pora roku rzadko się pojawiała w czystej postaci. Ale teraz dotarła do nas w pełnej krasie.

Najpierw nadciągnął front... Spokojnie, nie ten prawdziwy, wojenny (oby taki nigdy się u nas nie pojawił), chodzi o front atmosferyczny. W miniony weekend do południowo-wschodniej Polski zawitał tzw. niż genueński, z opadami śniegu i chłodem. A potem to termiczne przedzimie poszło dalej na północ, stopniowo obejmując cały obszar Polski. Niby nic wielkiego: trochę chłodu, mrozu i śniegu. Trzeba zacząć inaczej funkcjonować, co nieco podwyższyć temperaturę w mieszkaniu, cieplej się ubierać, wolniej i ostrożniej się przemieszczać. A kto ma czas i ochotę, to może czas na pierwszy wypad na narty?

Ale to był też tydzień, w którym wiele działo się w naszej krajowej polityce, a zmiany, których jesteśmy świadkami, mają trwać co najmniej dwa lata.

Odbyły się połowinki marszałkowskie, czyli zgodnie z umową i kalendarzem ustalonym przez koalicję demokratyczną, w połowie kadencji doszło do zmiany na najważniejszym stanowisku w sejmie: Szymon Hołownia zamienił się fotelem z Włodzimierzem Czarzastym. Jak marszałek z wicemarszałkiem. Wszystko przebiegało w ustalonej formie i dość spokojnej atmosferze, jeśli nie liczyć małego przedstawienia, które zorganizowała PIS-owska opozycja. Otóż rzuciła się ona w czasie posiedzenia sejmu do gardła koalicji i samemu marszałkowi: wykrzykiwała i obrażała Czarzastego. Co rusz gremialnie opuszczała salę plenarną (a na czele prezes), zostawiając na sali tylko jednego swojego posła, który prowokacyjnie nagrywał komórką (na kiju) pozostałych na sali posłów. Nic to nie dało. „Komunista" Czarzasty, jak przezywali go posłowie opozycji, otrzymał zadowalającą większość głosów i założył łańcuch na swoją pierś. Z marszu też rozpoczął nowe porządki. Pierwsza decyzja, tak na rozgrzewkę, to... wyprowadzenie alkoholu z restauracji sejmowych. Jedynego w kraju zakładu, w którym oficjalnie można było pić wódkę.

Dało się też zauważyć pierwsze starcie z prezydentem Nawrockim, który również wypomniał dawną przynależność Czarzastego do PZPR, nazwał go postkomunistą i ostrzegł, że będzie go… uważnie obserwował. Ale tu trafiła kosa na kamień. Nowy marszałek natychmiast odrzekł, że... będzie robił to samo. W orędziu wygłoszonym w kilka dni później zapowiedział, że będzie stosował „marszałkowskie weto" wobec szkodliwych projektów legislacyjnych, służących populizmowi i rozregulowaniu zasad funkcjonowania państwa. To ostrzeżenie skierowane było oczywiście w stronę prezydenta i chociaż w konstytucji nie istnieje pojęcie „weta marszałkowskiego", to kierująca sejmem „druga osoba w państwie" ma możliwości, które mogą ostudzić prezydenckie zapędy zastępowania rządu i sejmu w ich rolach i kompetencjach. Marszałek przypomniał prezydentowi zapis z konstytucji: „Zasady są proste: prezydent reprezentuje, rząd rządzi".

Akurat mija 100 dni od objęcia urzędu w Pałacu Prezydenckim przez Karola Nawrockiego. Jaka to jest prezydentura, jaki człowiek, każdy może sobie ocenić… Według comiesięcznego rankingu zaufania do polityków sporządzonego przez CBOS – ma aż 57 proc. zaufania oraz 26 proc. nieufności. Komentatorzy porównali tę studniówkę obecnego prezydenta z notowaniami byłych polskich prezydentów w takim samym okresie - Nawrocki jest w środku stawki.

Oczywiście, jest to dobry wynik. Widocznie Polakom na razie podoba się konfrontacyjny styl prezydentury oraz ostre wypowiedzi pod adresem premiera, koalicji rządzącej i poszczególnych ministrów obecnego prezydenta. Ale im dołożył! Gorzej, gdy przełoży się to na dalszą zapaść np. w sądownictwie i innych ważnych dziedzinach funkcjonowania państwa.

Ale może są i tacy, którym imponuje mocny boksersko-kibicowski image Karola Nawrockiego, jego wykrzykiwania i pouczania na akademiach państwowych?

Ale coś wydaje mi się, że im dalej w przedzimie, tym notowania prezydenta Nawrockiego mogą być gorsze...

RYSZARD MARUT



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Dywersyi konsekwencye



KREŚKĄ HAJNOSA

Dywersant, jako Boga miłuję, zakrzyknął onegdaj Franko sławetny, po czem dobył miecza i nieopatrznie wojnę rozpętać raczył. Czegóż na torach, waćpan stoisz, zakrzyknie natenczas jeden z drugiem, jako dyliżansu woźnica z wolskiego traktu, kiedy mary i zmazy nocne nachodzić raczą niechybnie. Zaprawdę, pamięć o czynach owych frankowych po dziś dzień trwa we umysłach niektórych lotnych wielce, przeto dywersyi bojaźń i trwoga ci u nich silna. Takoż silna, iże wyparcia mechanizm aktywowawszy i kropek maryaż takowy, iże trwogi wyparcie trwogę magicznie zniknie. Implikacyą schorzenia owego uboczne skutki, jako zaćma, co tem się objawia, iże nie widać dalej, niźli za donbaskie stepy, li jako na osełedce alergya.



Zaprawdę, moc we dywersyi wielka, albowiem czasoprzestrzeń zakrzywiać raczy. Jawi się tedy niedźwiedź okrutny jakoż pocieszny we uszatce miś, co nikomu nie wadzi, jeno warczy, bo go każden zaczepia. I może drzewiej nas gnębił, tłukł i poniżał, ale za to nigdy nie przeprosił, przeto nam urazy chować nie trzeba. Rany jeno kozackie rozdrapywać można. I germańskie. Zawżdy. Misia drażnić nie będziem, to nie ugryzie, wszak i onegdaj nie drażnilim, a ugryzł. Nie masz ci on we tem interesu. Ufać nam trzeba, iże roztropny ci on, albowiem dowodów ku temu posucha.

Zaiste, dywersya szkody czynić raczy, na ciele i umyśle. I tedy największą ci ona wzbudza trwogę, kiedy we najczulsze uderzać raczy punkty. Zali nie wie, cóż uczynił nieopatrznie Włodko Krzaczasty? Na jakież sacrum zamach ci on uczynił, decyzyę takową letkomyślną podjąwszy? Cóżeś im uczynił waćpan? Cóż oni tobie uczynić raczyli, coby takoż ich karać? Łączyć się raczę we bólu z waszmościami szlachcicami i nadzieję we tem pokładam, iże ewakuacyi chlebak uczynić zdążyliście. We razie przeciwnem ku ciechanowskiemu grodowi udać się raczcie dnia pierwszego miesiąca dwunastego roku pańskiego bieżącego, gdzież chlebaki rozdawać będą. Trzymać się tam raczcie ziomale. Spożyję za was.

A spożywać musim, albowiem zgryzoty ci u nas dostatek. Wpierw ledwom ze żywotem uszli ze maltańskiej ziemi, kiedy nam urządzić raczyli gladiatorzy tamtejsi dywersyę za dywersyą u bram naszych, a na złego domiar Nikoś ode boju kolejnego wykpić się raczył. Nie minął zachód słońca jeden, kiedy dywersyę gaelicki lud uczynił za Wikingów jutlandzkich przyzwoleniem i tedy stracilim my koszyczek nasz, we inszy, nadobniejszy, niechybnie wpadłszy. I takoż spode nieba niderlandzkich wrót, ku bramom piekielnym strącił nas był los parszywy. Lecz coby nie wszystek zadrwić ze najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Rzymian nam oszczędził łaskawiec na ku ziemi obiecanej trakcie. Lecz coby nie wszystek łaską spłynąć, na ku ziemi obiecanej trakcie Wikingów li... Kozaków nam postawił. Zaiste, humoru poczucie ci u niego zacne. Dywersya palce lizać.

Chyba, że wiater losu ze iliryjskim ludem sprzymierzon i smagać nas poczną pode Nikosia nieobecność. Nie dla nas tedy ze jordańskim, uzbeckim i curacaowskim ludem boje.

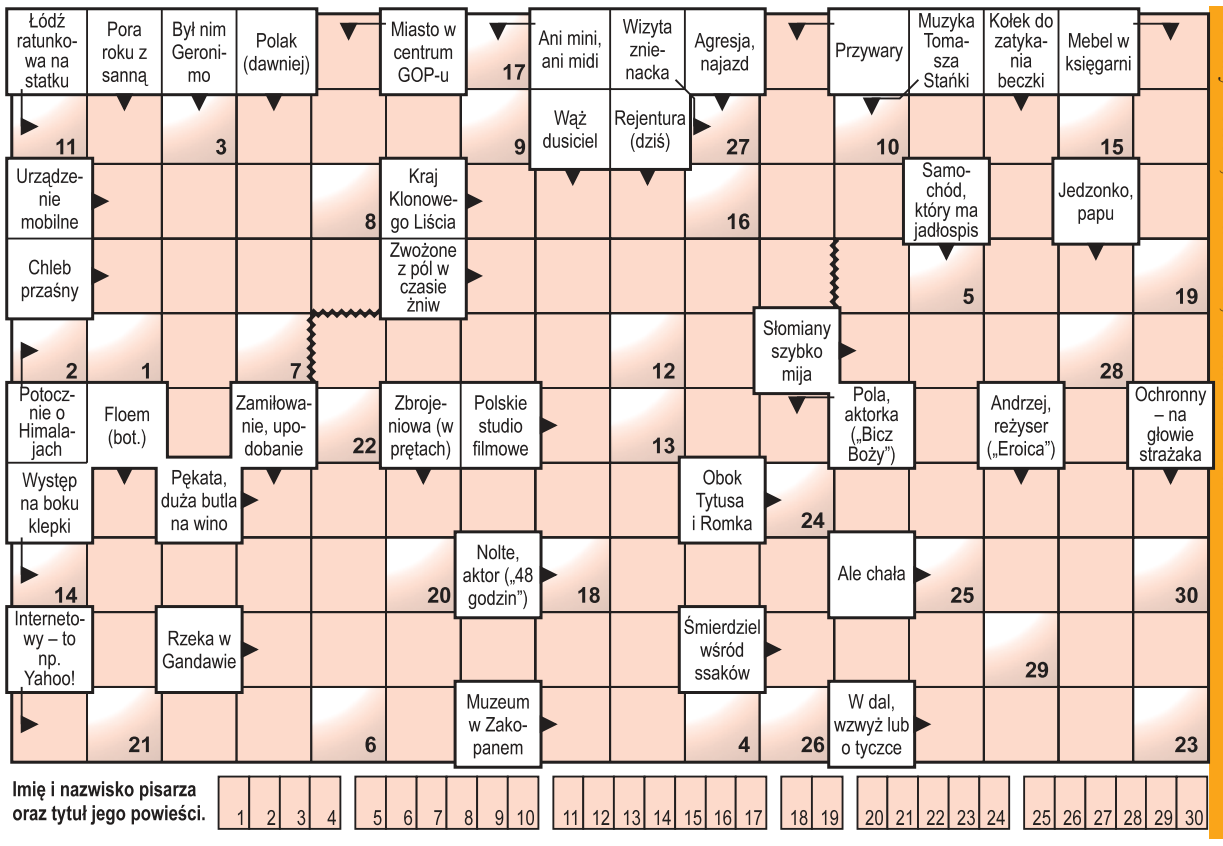
Dywersyi konsekwencye daleko być mogą idące, jako na ten przykład Franko dzieje, albowiem tenże sarmackich cnót wszelakich, jako i przywar jednako esencyą. Jakaż tedy zwrotnica przestawiona ostanie i na jakież tory kierunek obiorą losu koleje? Zali dalekobieżny kurs obierzem, li pospieszny, coby chyżo było?

Bilet nabyć raczmy, albowiem wojaż daleki, a kanarów dostatek.

Cobym jeno wykoleić się nie raczyli.

RADEKtor

Krzyżówka nr 47



Imię i nazwisko pisarza oraz tytuł jego powieści.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski", ul. Ściegiennego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wycięty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: **sekretariat@tygodnikciechanowski.pl**. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Rozwiązanie krzyżówki nr 45: Magazyn ekspresu reporterów. Nagrody wylosowali: Cezary Motacki, Roman Wilon, Renata Brzezińska.

eprasa.pl 874d654aeb



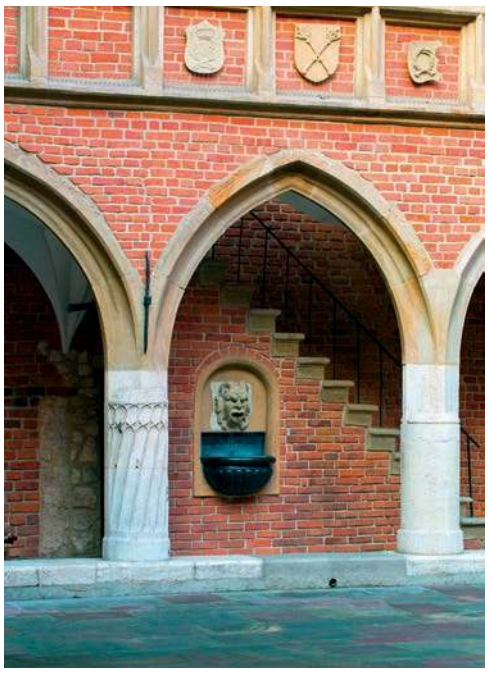
LESZEK ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Nasi w Krakowie raz jeszcze



Pułtusk, kościół Zwiastowania NMP, pomnik biskupa Andrzeja Noskowskiego



Widok na dziedziniec Collegium Maius. Tędy codziennie chodzili krakowscy żacy, wśród nich także pechowy Kacper Starzewski z Ciechanowa



Kardynał Andrzej Batory. Jak odnotował Marcin Glicjusz, ten królewski brat pobierał nauki w kolegium jezuickim w Pułtusku

Obecność Mazowszan w dawnym Krakowie, stołecznym mieście Królestwa Polskiego, nikogo nie dziwi. Również w felietonach publikowanych na łamach TC nieraz już pisałem o krakowskich peregrynacjach Mazurów, zwłaszcza w XV i XVI wieku. Dziś do tematu tego chciałem wrócić za sprawą wydanego niedawno przez Dawida Machaja i Macieja Zdanka łacińskiego rękopisu ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej zawierającego diariusze (dzienniki) z lat 1555-1591, pisane przez profesorów Uniwersytetu Krakowskiego – Mikołaja z Szadka i Marcina Glicjusza z Pilzna. Pierwszy z nich urodził się w 1489 r. w Szadku w województwie sieradzkim, i po ukończeniu szkół w Poznaniu i Głogowcu, w semestrze zimowym 1504/1505 immatrykulował się na Uniwersytet Krakowski. Tu otrzymał magisterium sztuk wyzwolonych, a potem doktorat z teologii. Był początkowo wykładowcą astronomii i astrologii, a od 1534 r. profesorem teologii. Dwukrotnie wybierano go na dziekana Wydziału Sztuk i dziewięciokrotnie na rektora Uniwersytetu Krakowskiego (dawniej kadencje władz trwały semestr, żeby nie obciążać profesorów i nie odrywać ich od zajęć uniwersyteckich). Zmarł w Krakowie w 1564 r. Z kolei Marcin Glicjusz urodził się w 1528 r. w Pilźnie w województwie sandomierskim. Na studia w Krakowie zapisał się w 1544 r. i, podobnie jak Mikołaj z Szadka, zdobył magisterium sztuk wyzwolonych oraz doktorat z teologii. Był dwukrotnie dziekanem Wydziału Sztuk i aż 16 razy wybierano go na rektora uniwersytetu. Po przyjęciu święceń kapłańskich został mianowany kaznodzieją w krakowskiej kolegiacie Wszystkich Świętych, a od 1565 r. w katedrze na Wawelu. Zmarł w Krakowie w 1591 r.

Przywołany tu diariusz odnotowuje kilka ważnych dla Mazowsza zapisów memoratywnych. Jeden z nich dotyczy śmierci Leonarda Słończewskiego (zm. 10 maja 1562 r. z zakonu miechowitów, rodem z Wyszogrodu, absolwenta Uniwersytetu Krakowskiego, kaznodziei w kościele Mariackim w Krakowie i w katedrze na Wawelu, biskupa kamienieckiego w latach 1546-1562, ostatnio uznanego za jednego z najwybitniejszych polskich kaznodziejów II połowy XVI wieku. Z notatek profesorskich dowiadujemy się także o dacie śmierci mistrza Macieja Piątka syna Jakuba (18 maja 1567), mieszczanina płockiego i absolwenta Uniwersytetu Krakowskiego, magistra sztuk oraz rektora szkoły św. Anny i Ducha Świętego w Krakowie, a następnie seniora Bursy Filozofów. Inny z zapisów mówi o śmierci Zygmunta Obrębskiego, kanonika płockiego i kustosza sandomierskiego, mistrza sztuk wyzwolonych i doktora teologii, dwukrotnie wybieranego dziekanem Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego, który zmarł w Płocku 19 stycznia 1569 r. Egzekutorem jego testamentu był właśnie profesor Marcin Glicjusz, który w tym czasie przebywał na sejmie w Lublinie, gdzie jako członek delegacji uniwersyteckiej bronił przywilejów uczelni. Pod datą 10 sierpnia 1572 r. została z kolei odnotowana śmierć Jana Witkowskiego herbu Korzbok, kanonika krakowskiego i scholastyka płockiego, który 16 sierpnia wspomnianego roku został pochowany w katedrze wawelskiej. W diariuszu odnajdujemy też datę zabicia przez Jana Stadnickiego bakałarza Wawrzyńca Gadomskiego (1 lutego 1581 r.) i jego uroczystego pogrzebu w Krakowie (14 marca), o czym pisałem już w jednym z felietonów. Marcin Glicjusz odnotował ponadto zgon Hieronima Garwaskiego herbu Grzymała, rodem z Garwarza koło Glinojecka, kanclerza gnieźnieńskiego oraz kanonika krakowskiego i płockiego, który zmarł 11 lutego 1583 r., a także Mikołaja Myszkowskiego herbu Jastrzębiec, kanonika krakowskiego i prepozyta pułtuskiego (zmarł w nocy z 6 na 7 września 1590 r.), u którego w Pychowicach pod Krakowem wcześniej kilka razy ucztował, czego nie omieszkał zanotować w 1585 i 1587 r., podobnie jak w innych wypadkach, co dowodzi, że ówczesnym profesorom krakowskim, a nawet rektorom, nie przelewało się chyba za bardzo.

Wśród różnych wzmianek znajdujemy też zapis Mikołaja z Szadka na temat nostryfikacji doktoratu z medycyny Feliksa syna Łazarza z Sierpca, która miała miejsce 30 kwietnia 1562 r. Przypomnijmy, że Feliks Sierpski był magistrem sztuk wyzwolonych Uniwersytetu Krakowskiego oraz doktorem medycyny Uniwersytetu Rzymskiego. Wcześniej nauczał jako rektor w szkole św. Anny w Krakowie, dwukrotnie był wybierany dziekanem Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego, a od 1562 r. był profesorem Wydziału Medycznego. Zostawił po sobie traktat o zarazie. Jako wzięty lekarz przebywał na dworze prymasa Jakuba Uchańskiego i zmarł w jego rezydencji w Łowiczu 9 lutego 1573 r. Z kolei pod datą 11 marca 1581 r. Marcin Glicjusz odnotował egzamin sześciu licencjatów, wypromowanych przez magistra Macieja Sarnowskiego z Sarnowa koło Żuromina herbu Świnka, profesora Wydziału Sztuk i seniora Bursy Filozofów, a pod datą 13 marca tego roku dwóch bakałarzy wypromowanych przez mistrza sztuk wyzwolonych Wojciecha z Sierpca. Wspomnianego Wojciecha z kolei dotyczy wpis z 12 czerwca 1587 r., kiedy otrzymał on promocję na bakałarza teologii. Dodam, że był on synem szklarza Jana z Sierpca, zapisanym na studia w Krakowie w 1566 r. W 1583 r. został on wybrany dziekanem Wydziału Sztuk, a w 1596 r. uzyskał doktorat z teologii na Uniwersytecie Rzymskim. Zmarł w Krakowie 5 lipca 1620 r. Wśród zapisek rektora Glicjusza z marca 1583 r. znajdujemy też dwukrotnie zapis na temat wyboru brata króla Stefana Batorego, przyszłego kardynała, księcia Andrzeja Batorego, na prepozyta klasztoru bożogrobców w Miechowie, w którym został on odnotowany jako uczeń kolegium jezuickiego w Pułtusku.

W cytowanym diariuszu zostało wspomniane ważne dla nas zgromadzenie profesorów Uniwersytetu Krakowskiego, zwołane 2 września 1578 r., na którym podjęto uchwałę cedującą na kapitułę katedralną płocką prawo w zakresie przyznawania miejsc studentom w Bursie Filozofów, ufundowanej w 1558 r. przez biskupa płockiego Andrzeja Noskowskiego. Zgodnie z tą uchwałą od tej pory to kapituła płocka miała decydować o przyznaniu miejsca w bursie, natomiast prawo własności budynku, a także prawo wyznaczania prowizora bursy oraz jej seniora, jak również prawo zwierzchności nad studentami, należało do uniwersytetu. Kilka lat później, na zgromadzeniu profesorów zwołanym 12 października 1584 r. – jak czytamy w diariuszu – potwierdzono wcześniejszą umowę, a ponadto za 200 złotych polskich wyrażono zgodę, aby od tej pory miejsca dla studentów w bursie wyznaczała nie tylko kapituła katedralna płocka, ale i kapituła kolegiacka pułtuska.

Marcin Glicjusz zanotował ku pamięci również okoliczności tumultu, do którego doszło w nocy z 8 na 9 lutego 1584 r. w Krakowie, po skazaniu na karę więzienia przez sąd rektorski Pawła z Rogoźna, oskarżonego o napaść na piwnicę i kradzież pieniędzy kupca krakowskiego, Sebastiana Hallembergera. Jak się okazało za winnego wybuchu tego tumultu uznano pedela (bedela) rektorskiego, czyli dawnego strażnika uniwersyteckiego, Stanisława Zabłockiego z Przasnysza, który 9 marca 1584 r. trafił do więzienia. Pod datą 23 czerwca 1586 r. Glicjusz odnotował z kolei najazd na uniwersytet i rozbój, jakiego dopuścili się bracia Jan i Piotr Myszkowscy, bratankowie ówczesnego biskupa krakowskiego Piotra Myszkowskiego. W zemście za zabicie przez studentów ich muzykanta i woźnicy, w godzinie nieszporów ku czci św. Jana Chrzciciela, czyli wieczorem 23 czerwca, najechali oni na Kolegium Mniejsze i Większe, a także na Bursę Ubogich i Bursę Jerozolimską, raniąc studentów i niszcząc ich mienie. Ze znanego skądinąd pozwu wniesionego przeciw nim przez ówczesnego rektora Piotra z Górczyna wiemy, że w czasie tego najazdu został zabity jeden ze studentów, niejaki Starczewski. Wydawcy cytowanego tu diariusza identyfikują go z Kacprem Starzewskim z Ciechanowa, synem Michała, zapisanym na studia w 1584 r. Jak więc widać studiów w dalekim Krakowie nie dane mu było ukończyć. Został zamordowany dwa lata po przyjeździe do stolicy, a proces jego zabójców, z których jeden był sekretarzem króla Stefana Batorego, ciągnął się aż do 1590 r. i ostatecznie zakończył się ugodą z uniwersytetem. Różnie to więc z tą edukacją wyższą dawniej bywało, a ciągle niewydane rękopisy Biblioteki Jagiellońskiej zapewne niejedną taką historię z Mazowszem w tle jeszcze skrywają.

Tygodnik ciechanowski tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik gazeta mławska tygodnikciechanowski.pl
tygodnik DZIAŁDOWSKI tygodnikciechanowski.pl
tygodnik PRZASNYSKI tygodnikciechanowski.pl
tygodnik MAKOWSKI tygodnikciechanowski.pl
Tygodnik mazowiecki tygodnikciechanowski.pl

Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02

redaktor prowadzący:
23 673 93 63

księgowość:
23 673 93 65

Poczta elektroniczna:
tc@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Żbikowski.

Zespół:
Walerian Dziczkiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Klaudia Kujawa,
Radosław Kowalski,
Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bieńkowski, Grażyna Czerwińska, Marek Gierlach, Mirosław Hajnos, Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski, Paweł Słupski, Ewa Stangrodzka, Leszek Zygner, Janusz Zalewski, Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska

tel.: 23 672 44 96
23 672 26 55
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
promocja@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Ciech-Press

Wydawca: Spółdzielnia Pracy CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02
Druk: GRUPA WM Sp. z o. o. 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 7
Ciech-Press jest członkiem Izby Wydawców Prasy

eprasa.pl 874d654aeb

Burmistrz Andrzej Pietrasik zaprasza na

PŁOŃSKIE MIKOŁAJKI

6 grudnia, 15.30–17.30

Plac 15 Sierpnia

W programie:

- spotkanie z Mikołajem i Śnieżynkami oraz animacje dla dzieci
- przejazd MotoMikołajów i żywe maskotki
- świąteczne karaoke
- rozświetlenie płońskiej choinki
- premiera nowej iluminacji
- gorąca czekolada
- wielkie budowanie choinki z klocków
- spotkanie z mistrzem sportu

IMPREZA TOWARZYSZĄCA:

14.30 BIEG ŚW. MIKOŁAJA NA RUTKACH



Miasto Płońsk

PUNKT PROFILAKTYKI UZALEŻNIEŃ I POMOCY RODZINIE URZĄD MIEJSKI W PŁOŃSKU

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY PŁOŃSK

OWK Fundacja

GRUPA PSB MRÓWKA w PŁOŃSKU

GRUPA SCOTIA DEVELOPMENT

JORAPOL ŚWIAT GLAZURY

BANK SPÓŁDZIELCZY W PŁOŃSKU Grupa BPS

MOTO PŁOŃSK

MKS BANK BS PŁONSK

eprasa.pl 874d654aeb